

ZESZYTY NAUKOWE **2/2014**
BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

Misje pokojowe – 60 lat polskiego zaangażowania

pod redakcją
Czesława Marcinkowskiego

WSZECHNICA POLSKA
Szkół Wyższa w Warszawie

Recenzent
dr hab. Andrzej Czupryński
(Akademia Obrony Narodowej)

Redakcja naukowa
dr Czesław Marcinkowski

Artykuły niniejszego numeru ZESZYTÓW NAUKOWYCH
pochodzą z materiałów konferencji naukowej
60 lat polskiego zaangażowania
– nowe wyzwania misji pokojowych
zorganizowanej przez
Wszechnicę Polską Szkołę Wyższą w Warszawie
20 kwietnia 2013 roku

Redakcja wydawnicza
Bogumił Paszkiewicz

Projekt graficzny i typograficzny
Krystyna Bukowczyk, Agencja KUBA

Skład i łamanie
Agencja KUBA

Copyright © Wszechnica Polska Szkoła Wyższa w Warszawie, 2014
ISSN 2300-990X

WSZECHNICA POLSKA
Szkoła Wyższa w Warszawie

Pałac Kultury i Nauki
00-901 Warszawa, pl. Defilad 1
biurokarier@wszechnicapolska.edu.pl

www.wszechnicapolska.edu.pl

Spis treści

Józef Flis	
Misje pokojowe – szczególny instrument Organizacji Narodów Zjednoczonych	5
Hieronim Szafran	
Metodologiczne aspekty badania polskich doświadczeń z misji pokojowych	9
Zbigniew Moszumański	
Polska Wojskowa Jednostka Specjalna (1973-1979)	17
Anna Miler	
Doświadczenie Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych	35
Stefania Krzyżanowska	
Organizacje pozarządowe weteranów operacji międzynarodowych	53
Czesław Marcinkowski	
Polska w procesie umiędzynarodowienia struktur jednostek wojskowych do misji i operacji wojskowych	59
Janusz Falecki	
Wybrane aspekty szkolenia Polskich Kontyngentów Wojskowych	75
Paweł Chabielski	
Zespół Specjalistów PRT Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie jako element zaangażowania Polski w rozwój prowincji Ghazni	91
Jacek Zygmunt Matuszak	
Misja a media	
Współpraca z mediami na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie	101
Michał Zabłocki	
Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe w Afganistanie (OMLT)	117
Magda Abramczyk	
Wielokulturowy aspekt udziału kobiet w PKW w ISAF ze szczególnym uwzględnieniem religii	123
Ewelina Kołodziejczyk	
Podstawy prawne udziału Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji Unii Europejskiej w Republice Mali	131
Czesław Marcinkowski	
Podsumowanie	137

Contents

Peacekeeping missions – a special instrument of the United Nations by Józef Flis	5
Methodological aspects of the study of Polish experience with peacekeeping missions by Hieronim Szafran.....	9
Special Polish Military Unit (1973-1979) by Zbigniew Moszumański.....	17
The Polish Armed Forces experience in peacekeeping operations by Anna Miler	35
Non-governmental organizations of international operations veterans by Stefania Krzyżanowska	53
Poland in the process of internationalization of the structures of military units towards missions and military operations by Czesław Marcinkowski	59
Selected aspects of the Polish Military Contingents training by Janusz Falecki	75
Team of PRT Specialists of the Polish Military Contingent in Afghanistan as part of the Polish involvement in the development of Ghazni province by Paweł Chabielski	91
Mission and media. Cooperation with the media as exemplified by the Polish Military Contingent in Afghanistan by Jacek Zygmunt Matuszak	101
The Operational Mentor and Liaison Team (OMLT) by Michał Zabłocki.....	117
The multicultural aspect of women's participation in Polish Military Contingent in ISAF with particular emphasis on religion by Magda Abramczyk	123
Legal basis of the Polish Military Contingent share in the EU operation in the Republic of Mali by Ewelina Kołodziejczyk.....	131
Summary by Czesław Marcinkowski	137

Józef Flis

Misje pokojowe – szczególny instrument Organizacji Narodów Zjednoczonych

Sześćdziesiąt lat temu, w maju 1953 roku, rozpoczęła działalność kolejna misja Organizacji Narodów Zjednoczonych z zadaniem nadzorowania dotrzymywania warunków rozejmu między Koreą Północną i Koreą Południową.

Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dla zrozumienia istoty i znaczenia tego pojęcia niezbędne jest cofnięcie się w czasie do poprzedniczki ONZ – Ligi Narodów, czyli do zakończenia I wojny światowej. Świat przerażony jej przebiegiem, ogromnymi ofiarami, licznymi w milionach istnień ludzkich i ogromie strat materialnych, uznał za celowe stworzenie takich mechanizmów, które nie pozwoliłyby na powtórzenie się przyczyn i przebiegu okropności minionej wojny, które zagwarantują pokój i bezpieczeństwo. W ramach urządzania powojennego świata 28 kwietnia 1919 roku uchwalono i podpisano Pakt Ligi Narodów, który włączono jako pierwszy rozdział Traktatu Wersalskiego. Dokument ten stanowił podstawę powołania pierwszej powszechnej organizacji bezpieczeństwa zbiorowego – Ligi Narodów. Zgodnie ze statutem Ligi, przyjętym na konferencji wersalskiej w styczniu 1920 roku, Liga miała gwarantować pokój i bezpieczeństwo na świecie. Jej członkowie zobowiązywali się do wzajemnej pomocy. Liczono, że dzięki działalności Ligi nie powtórzą się przyczyny i okropności, jakich świat doświadczył w latach wojny światowej a świat będzie bardziej przewidywalny i bezpieczny.

Dążenie zupełnie zrozumiałe, cel szczytny, ale rola organizacji, jak się miało wkrótce okazać, marginalna. Twórcy Ligi Narodów, na czele z prezydentem Stanów Zjednoczonych Woodrowem Wilsonem, uważali, że sama pamięć o okropnościach wojny będzie działała tonująco i będzie studzić gorące głowy, które upatrywałyby sposobów na rozwiązanie problemów spornych pomiędzy państwami w użyciu środków siłowych. Politycy ówczesni nie poświęcili dostatecznej uwagi mechanizmom i instrumentom zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Skutek ulegania złudzeniom o wystarczalności świadomości niebezpieczeństw wojny i dużym znaczeniu dżentelmeńskich umów okazał się tragiczny. W czasie funkcjonowania Ligi Narodów miały miejsce dziesiątki konfliktów zbrojnych w latach 1919-1939, w którym to dwudziestoleciu świat nie potrafił zapobiec kataklizmowi II wojny światowej, okropieństwa i ofiary której przerosły wszelkie wyobrażenia tych, którzy mieli w pamięci I wojnę światową. Liga Narodów, formalnie istniejąca do 19 kwietnia 1946 roku, w sposób oczywisty nie spełniła swojej roli i pokładanych w niej nadziei.

Ponownie tragicznie doświadczany świat, tym razem wydarzeniami II wojny światowej, już w 1941 roku zaczął szukać rozwiązań, które w sposób bardziej efektywny niż Liga Narodów pozwoliłyby zapewnić osiągnięcie i utrzymanie pokoju po trwającej wojnie i w bardziej odległej perspektywie. Starania „wielkich tego świata” – Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji zaowocowały podpisaniem 26 czerwca 1945 roku w San Francisco dokumentu pod nazwą Karta Narodów Zjednoczonych. Ten rozbudowany w stosunku do czternastu punktów Ligi Narodów dokument, przewidywał szereg zabezpieczeń instytucjonalnych i szeroką gamę mechanizmów, które winny zapewnić światu pokój i bezpieczeństwo. Dwa z jedenastu rozdziałów poświęcone są tym problemom bezpośrednio: rozdział VI – *Pokojowe rozstrzyganie sporów* i rozdział VII – *Działania w razie zagrożenia i naruszenia pokoju oraz aktów agresji*. Na podstawie Karty Narodów Zjednoczonych wykreowano szereg instrumentów, które z różnym skutkiem, co zrozumiałe w tym skomplikowanym świecie, pozwalają zapewniać pokój i minimum egzystencji wszystkim członkom organizacji a w wielu przypadkach również państwom nie należącym formalnie do ONZ.

Poczesne miejsce wśród tych instrumentów zajmują misje i operacje pokojowe ONZ. Pierwotna rola misji pokojowych ONZ to:

- utrzymywanie pokoju (*peacekeeping*);
- tworzenie pokoju (*peacemaking*);
- budowanie pokoju (*peacebuilding*).

Zadania w ramach tych ról były i są bardzo zróżnicowane i obejmują m. in.:

- rozdzielanie walczących stron;
- rozminowywanie terenu;
- udzielanie pomocy uchodźcom;
- demobilizację sił zbrojnych, reintegrację kombatantów;
- monitorowanie przestrzegania praw człowieka;
- nadzorowanie przeprowadzania wyborów;
- promowanie tworzenia demokratycznych instytucji;
- organizowanie i nadzorowanie struktur rządowych.

Na przestrzeni historii ulegały one daleko idącym zmianom i do dnia dzisiejszego ewoluują w zależności od przypisywanej im roli i zadań, a zwłaszcza sytuacji, w jakiej przychodzi im działać. Pierwszą operację pokojową ONZ przeprowadziła w 1948 roku na Bliskim Wschodzie. Polska dołączyła do grona państw uczestników misji pokojowych ONZ w 1953 roku. Polacy weszli w skład Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych na Półwyspie Koreańskim. Sam fakt uczestniczenia Polski w misji ONZ od 1953 roku jest wydarzeniem zasługującym na uwagę i winien być traktowany, jako pierwszy przyczynek do oceny znaczenia udziału Polski w misjach pokojowych ONZ dla pozycji naszego kraju. W 1953 roku, osiem lat po II wojnie światowej, pięć lat po pierwszej misji pokojowej ONZ, ciężko doświadczona minioną wojną, umęczona i poobijana Polska pokazała, że jest, że żyje, że włączyła się w działalność społeczności międzynarodowej, dołączyła do

grona tych, którym spokój innych nie jest obojętny i dała wyraz przekonaniu, że pokój wymaga działania na jego rzecz.

Tych 60 lat, jakie właśnie mijają od pierwszej misji ONZ z udziałem Polaków, zasługuje na naukowe rozważenie istoty, roli misji pokojowych ONZ a przede wszystkim ich wpływu na utrzymanie pokoju wszędzie tam, gdzie jest to niezbędne. Nie bez znaczenia jest ocena ich wpływu na nasze wewnętrzne sprawy. Dotyczy to zarówno doświadczeń władz państwowych, co do zasadności podejmowania misji przez Polskę, jak i wpływu doświadczeń w tych misjach na organizację, sposoby szkolenia i działania jednostek wojska czy policji. Jest to jednocześnie szansa i okazja na wyrażenie uznania i szacunku wszystkim tym, którzy w ciągu minionych sześćdziesięciu lat reprezentowali Polskę wszędzie tam, gdzie należało zapewnić pokój i bezpieczeństwo.

Myśl ta przyświecała inicjatorom Konferencji – połączenie teorii z praktyką. Z tego względu organizatorami są pospołu: Katedra Bezpieczeństwa Narodowego Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie i Stowarzyszenie Kombatanów Misji Pokojowych ONZ.

Komu miała służyć Konferencja? Najprostsza odpowiedź brzmi – wszystkim uczestnikom. Tym, którzy zajmują się pracą naukowo-badawczą, tym, którzy zajmują się dydaktyką, studentom kierunku Bezpieczeństwa narodowego i Bezpieczeństwa wewnętrznego, wreszcie uczestnikom misji pokojowych, bowiem jest szansą na przedstawienie wysiłków i doświadczeń, które nie mogą iść i nie idą na marne. Doświadczenia te są bezcenne, choćby w świetle wydarzeń, jakie obserwujemy dzisiaj na Bliskim Wschodzie, a które trwają praktycznie nieprzerwanie od 1948 roku lub wobec tego, co na naszych oczach odżywa w „60 lat później” na Półwyspie Koreańskim, tam gdzie Polska zaczynała swoją służbę na rzecz Narodów Zjednoczonych.

Józef Flis*

***dr nauk wojskowych Józef Flis, prorektor ds. organizacyjno-programowych we Wszechnicy Polskiej Szkole Wyższej w Warszawie.**

Hieronim Szafran

Metodologiczne aspekty badania polskich doświadczeń z misji pokojowych

Streszczenie: Zachowuje aktualność sformułowane w połowie lat 90. zadanie zbierania i upowszechniania dobrych praktyk z misji i operacji pokojowych.

Rozważania metodologiczne nad refleksją dotyczącą udziału w misjach występują w polskich opracowaniach nieczęsto. Uwaga badacza powinna być zwrócona głównie na zmienność w czasie i ewolucję postrzegania istoty misji oraz poszerzanie ich zakresu.

Pojmowanie misji jako elementu życia międzynarodowego zmienia się w czasie pod wpływem kompleksu różnorodnych czynników kształtujących życie narodów i państw oraz funkcjonowanie systemów międzynarodowych. Wynikają stąd dwa wnioski natury praktycznej: o potrzebie ciągłego śledzenia osiągnięć metodologicznych badaczy operacji pokojowych za granicą oraz konieczności doskonalenia rodzimych narzędzi badawczych.

Słowa kluczowe: misje pokojowe, operacje pokojowe, badania naukowe w wojsku, metodologia

1. Wstęp

Tradycja studiów nad doświadczeniami misji pokojowych z polskim zaangażowaniem sięga końca lat 70. Ich prekursorami byli historycy wojskowi, a przygotowane opracowania stanowiły podsumowanie doświadczeń w 25-lecie misji pokojowych Wojska Polskiego, sprowadzające się głównie do opisu genezy i udziału polskich kontyngentów wojskowych w misjach pokojowych ONZ.

Od tego czasu powstało ponad 150 publikacji, które wzbudziły zainteresowanie autora niniejszego komunikatu i były obiektem badań.

Dopiero w połowie lat 90. (w 40-lecie polskich misji pokojowych) uaktywnił się w kraju chyba spóźniony nurt refleksji zmierzającej do wymiany poglądów na temat koncepcji organizowania i prowadzenia misji, dążący do „stworzenia podstaw polskiej doktryny operacji pokojowych”¹, na co należało zwrócić uwagę w związku z zaangażowaniem NATO w reakcje reagowania kryzysowego spoza artykułu 5 i rodzące się ambicje przystąpienia Polski do sojuszu.

Zachowuje aktualność sformułowane w tamtym czasie zadanie zbierania i upowszechniania dobrych praktyk z misji i operacji pokojowych. W komunikacie spróbuję odpowiedzieć na dwa pytania:

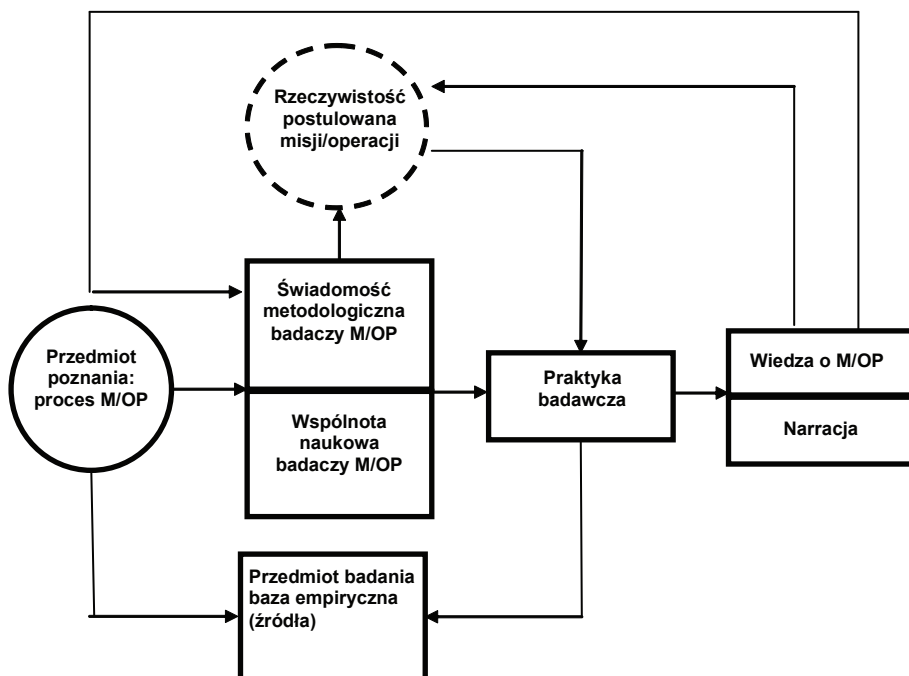
1 F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Wydaw. Adam Marszałek, Warszawa, Toruń 1998, s. 8.

1. Na czym polega specyfika badania doświadczeń z misji (operacji) pokojowych?
2. Jak ukierunkować postępowanie badawcze?

Z dużą ostrożnością formułuję wstępną tezę, że polska refleksja dotycząca misji pokojowych przez dziesięciolecia miała charakter wtórny i naśladowczy. W dużym stopniu związany z upowszechnieniem i wdrażaniem w kraju proceduralnych rozwiązań organizacyjnych i taktyki wypracowanej w ONZ i siłach zbrojnych państw wystawiających kontyngenty, czego w Polsce się uczono. Można to tłumaczyć marginalnym *de facto* znaczeniem działań pokojowych dla zadań operacyjnych sił zbrojnych PRL. Rola misji pokojowych i głębia towarzyszącej im refleksji zaczęły wyraźnie rosnąć po zakończeniu zimnej wojny i zacieśnieniu współpracy z NATO.

2. Cele i specyfika badania udziału w misjach (operacjach) pokojowych

Rysunek 1. Model postępowania badawczego w poznaniu doświadczeń misji (operacji) pokojowych



Źródło: z inspiracji W. Hładkiewicz, przedmiot badań metodologii nauki o polityce [w] *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski i in. Wyd. UMCS, Lublin 2009, s. 59.

Rozważania metodologiczne nad refleksją dotyczącą udziału w misjach występują w polskich opracowaniach nieczęsto. Chlubnym wyjątkiem są prace

naukowe (w tym studyjne) SG WP, AON, Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych MON, ale również im można zarzucić pewną słabość przyjętych założeń metodologicznych.

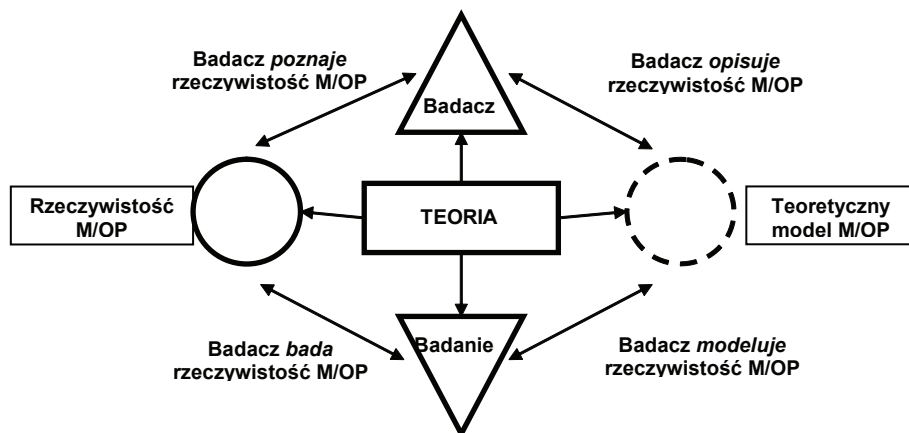
Rozwiązywanie problemów udziału w misjach, ustalanie i głoszenie poglądów o faktach i zjawiskach im towarzyszących **powinno mieć charakter sądu naukowego, podlegać pewnym regułom metodologicznym, których przyjęcie przesądza o naukowym charakterze badania.**

Refleksja metodologiczna nad misjami pokojowymi posiada dwie warstwy: strukturę powierzchniową, łatwo uchwytną w obserwacji bezpośredniej oraz strukturę ukrytą (głębką), trudną do dostrzeżenia. Pierwsza dotyczy przedmiotu rozważań, problemów, metod ich badania i uzyskiwania rezultatów badawczych. Łatwo ją analizować, należy ustalić tylko, jaka problematyka zajmuje uwagę badaczy, jakimi posługują się metodami i jakie osiągają wyniki. Druga obejmuje zbiór założeń przyjmowanych mniej lub bardziej nieświadomie, dotyczy rzeczywistości społeczno-polityczno-militarnej (uwarunkowań misji i ich wpływu na organizację i przebieg działań, stanowiących właściwy przedmiot badań). A to znaczy, że metody badania misji powinny mieć przede wszystkim charakter empiryczny.

Duże znaczenie ma ujmowanie udziału w misjach w ujęciu procesualnym, gdyż takie ujęcie pozwala dość dokładnie odzwierciedlić ich istotę i złożoność. Uwaga powinna być zwrócona głównie na zmienność w czasie i ewolucję postrzegania istoty misji oraz poszerzanie ich zakresu, co powinno pomóc w badaniu i rozumieniu różnych opinii i oficjalnych stanowisk.

Pojmowanie misji jako elementu życia międzynarodowego zmienia się w czasie pod wpływem kompleksu różnorodnych czynników kształtujących życie narodów i państw oraz funkcjonowania systemów międzynarodowych.

Rysunek 2. Rola badacza w poznaniu doświadczeń misji (operacji) pokojowych



Punktem odniesienia rozpatrywanej ewolucji praktyki i poglądów na misje powinno być rozumienie ich istoty ukształtowane w okresie zimnej wojny, z którym rozpoczynano proces transformacji narodowego systemu bezpieczeństwa w Polsce po 1989 roku.

Natomiast przedmiotem tych rozważań jest analiza procesu rozpoznawania zagrożeń bezpieczeństwa, a następnie analiza pojawiających się koncepcji ich podejmowania i eliminowania poprzez działania indywidualnych i zbiorowych podmiotów na forum międzynarodowym w formie misji pokojowych, w tym tworzenia norm oraz instytucji politycznych i prawnych. Takie podejście powinno umożliwić naukowe poznanie ewolucji koncepcji organizowania misji.

Zastosowane w badaniach ujęcie problematyki powinno ukazać zmienność intensywności i dynamiki zjawiska misji, zróżnicowania powstających wyzwań i zagrożeń, a także środków i sposobów ich podejmowania oraz eliminowania. Wśród nich usilnego dążenia do umiędzynarodowienia roli Polski.

Zjawisko polskiego udziału w misjach należy badać i opisywać w ujęciu dynamicznym z zastosowaniem reguł dialektyki, z zamiarem odzwierciedlenia procesu jego ewolucji i kształtowania. Analiza powinna być możliwie wszechstronna, opisująca zmienność aspektów subiektywnych i obiektywnych. Będzie zmierzała do ukazania istoty i specyfiki udziału w misjach względem innych zjawisk i procesów oraz jego podmiotowego, przedmiotowego i przestrzennego zróżnicowania.

3. Wnioski z badania doświadczeń z misji (operacji) pokojowych w Polsce i za granicą

Postrzeganie i rozumienie misji pokojowych w Polsce i za granicą staje się coraz bardziej interdyscyplinarne i wielowymiarowe, a wielość stosowanych w jego badaniu podejść i ujęć dała w efekcie nie tylko przyrost poglądów, ale umożliwiła przede wszystkim pogłębienie refleksji nad zjawiskiem.

W obliczu fluktuacji w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa oraz środków i metod prowadzenia misji niezbędna stała się też **poszerzenie zakresu przedmiotowego polskiej refleksji nad udziałem w misjach pokojowych** – poszerzenie jego treści w wymiarach politycznym, militarnym, społecznym i kulturowym.

Dominujące początkowo zainteresowanie istotą (rozwojem znaczenia), typologią i systemem organizacji międzynarodowych operacji pokojowych, uzupełniane propozycjami modelu uczestnictwa Polski w międzynarodowych operacjach pokojowych (potrzeby, optymalny zakres udziału Polski, system przygotowania i kierowania polskimi kontyngentami) zostały w kolejnych latach wzbogacone o doświadczenia prawnoorganizacyjne z udziału Polski w procesach planowania operacji pokojowych ONZ².

2 Porównaj spisy treści w: F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Wydaw. Adam Marszałek, Warszawa Toruń 1998, Wyd. 2 – 1999; M. Marszałek, J.T. Limanowski, *Operacje pokojowe*

Wraz z nabieraniem doświadczeń przedmiotem refleksji stały się zagadnienia z zakresu: taktyki³; wypracowania systemu przygotowania wojsk do udziału w misjach; zdrowotnych i psychospołecznych skutków udziału żołnierzy w misjach (od połowy 2004 roku); po roku 2000 – użycia rodzajów wojsk dla zadań wsparcia i zabezpieczenia, żandarmerii wojskowej, CIMIC i oficerów prasowych, udziału kobiet w misjach, wpływu udziału żołnierzy WP w misjach wojskowych poza granicami kraju na proces profesjonalizacji, aspektów prawnych, w tym odpowiedzialność wojsk NATO za szkody.

Decyzja o wycofaniu się Polski z UNIFIL i UNDOF w 2010 roku wywołała kolejną, gorącą falę dyskusji nie tylko nad celowością udziału Polski w misjach pokojowych ONZ, ale także ich istotą w warunkach współczesnych.

Metodologia badań nad misjami w Polsce niestety jest opóźniona w rozwoju i odstaje poziomem od osiągnięć anglosaskich i rosyjskich⁴. Świadczy o tym szereg faktów, w tym porównanie piśmiennictwa.

Na Zachodzie od 1996 roku funkcjonuje organizacja *The Cornwallis Group*⁵, która jest stowarzyszeniem analityków strategii i działań operacyjnych na rzecz zapewnienia pokoju. Organizuje dyskusje i wydaje publikacje pomocne w reagowaniu na trudne kwestie zapewnienia pokoju w dynamicznym i zmiennym świecie. Jej członkowie reprezentują krajowe agencje wojskowe, rządowe, międzynarodowe organizacje rządowe i pozarządowe. Autor przypuszcza, że jej powołanie było impulsem dla podjęcia podobnej działalności w Polsce w końcu lat 90.

Zakres ewolucji przedmiotu badań w strefie anglosaskiej i godnej podziwu ich głębi metodologicznej odzwierciedla katalog publikacji z warsztatów *The Cornwallis Group*⁶:

1996 – *Analityczne podejście do badania przyszłych konfliktów* [metodologia badań, metody, w tym modelowanie];

1997 – *Analiza rozwiązywania konfliktów*;

1998 – *Analiza [doświadczeń] operacji pokojowych*.

1999 – *Analiza interakcji [współpracy] cywilno wojskowej*;

2000 – *Analiza reagowania kryzysowego i odbudowy społeczeństw*;

2001 – *Analizy na potrzeby ewaluacji zarządzania kryzysowego* [procedury i metody badań, przykłady] (sic!)⁷;

2002 – *Analiza standardów Peace Building*;

2003 – *Analiza odbudowy rządów i stabilizacji państw*;

Organizacji Narodów Zjednoczonych. Genez – struktura – planowanie, AON, Warszawa 2011.

3 Prowadzenie działań w konflikcie o wysokiej intensywności oraz w operacjach stabilizacyjnych i wsparcia pokoju w terenie zurbanizowanym: poradnik, Dowództwo Wojsk Lądowych. Szefostwo Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych, Warszawa 2010.

4 Zob. *Военное искусство в локальных войнах и вооруженных конфликтах второй половины XX - начала XXI века*, Воениздат, Moskwa 2009), <http://sms-prikoliss.eu/index.php?newsid=2765>

5 <http://www.thecornwallisgroup.org/index.php> [11.04.2013].

6 *Past Workshops*, <http://www.thecornwallisgroup.org/workshops.php> [12.04.2013].

7 http://www.thecornwallisgroup.org/workshop_2001.php [14.04.2013].

- 2004 – *Analiza operacji stabilizacyjnych i antyterrorystycznych*;
 2005 – *Analiza nowych i możliwych konfliktów społecznych*;
 2006 – *Analiza transformacji cywilno-wojskowej stabilizacji i odbudowy państw*;
 2007 – *Analiza wsparcia działań interagencyjnych agencji rządowych i NGO*;
 2008 – *Analiza wojskowego wspierania działań politycznych*;
 2009 – *Analiza konfliktów społecznych i działań przeciwko powstańcom*;
 2010 – *Analiza dla przyszłości Afganistanu*;
 2011 – *Analiza przyszłych konfliktów [procedury i metody badań, przykłady] (sic!)*⁸;
 2012 – *Analiza zagrożeń handlu i transnarodowych*⁹;
 2013 – *Analiza doświadczeń, monitoring i ocena zagrożeń [Analysis for Evaluation and Assessment]*;
 2014 – *Analiza roli sił handlu i rynku w zarządzaniu i ograniczaniu konfliktów*.

Duże wrażenie robi samoocena stanu anglosaskich badań nad operacjami pokojowymi i stosowanej metodologii¹⁰. Zwłaszcza wielość stosowanych metod i technik badawczych oraz znaczenie przywiązywane tam do badań ilościowych.

Misje pokojowe (operacje pokojowe) można i należy badać (i rozpatrywać) w różnym ujęciu: instytucjonalnym, funkcjonalnym, konfliktowym, decyzyjnym.

Badania mogą być wtedy zorientowane na **różne aspekty**:

- historyczne,
- politologiczne,
- geograficzne (środowiska operacji),
- ekonomiczne,
- socjologiczne,
- psychologiczne,
- prawnicze,
- prakseologiczne (teorii walki, działań).

Analiza literatury z wynikami dotychczasowych badań potwierdza dużą **przydatność systemowego podejścia do refleksji nad misjami pokojowymi**.

Spośród możliwych do zastosowania **metod badań naukowych w refleksji nad misjami pokojowymi** na szczególną uwagę, oprócz metody analizy i krytyki piśmiennictwa, zasługują: metoda badania dokumentów, metoda sondażu diagnostycznego (głównie wywiady z uczestnikami), metoda obserwacyjna, metoda statystyczna, i – zwykle dużo wnosząca – metoda monograficzna.

⁸ *Analysis For Future Conflict*, http://www.thecornwallisgroup.org/workshop_2011.php [14.04.2013].

⁹ *Analysis of Trafficking and Transnational Threats*, http://www.thecornwallisgroup.org/workshop_2012.php [12.04.2013].

¹⁰ Dr George Rose, Gene Visco, *Lessons Learnt From the Peace Operations Forum (The Cornwallis Group)*, Group 1996-2008, <http://ismor.cds.cranfield.ac.uk/25th-symposium-2008/lessons-learnt-from-the-peace-operations-forum-the-cornwallis-group-1996-2008-part1/@@download/presentation/> [12.04.2013].

Duże znaczenie dla powodzenia i efektywności badań mają: konceptualizacja przedmiotu badań, wyjaśnianie, wiązanie elementów narracji, podejście systemowe, wiązanie rzeczy i stanów, wykrywanie prawidłowości.

W dotychczasowej praktyce badań dostrzegalne są dwa podejścia: opisowe łączone z analizą oraz normatywne (postulatywne), formułujące założenia i przesłanki do budowy teorii (niestety, dawniej rzadkie; stopniowo coraz częściej spotykane).

4. Podsumowanie

Z przedstawionych rozważań wynikają następujące **wnioski**:

- spotyka się prace dotyczące różnych aspektów misji i o różnej wartości (przydatności dla potrzeb praktycznych i rozwoju badań);
- widoczny jest dynamiczny rozwój wiedzy o misjach (operacjach) pokojowych;
- badanie M/OP zawiera strukturę powierzchowną (obserwowane zjawiska i problemy) oraz głębinową, wymagającą badań empirycznych;
- duże znaczenie mają: konceptualizacja przedmiotu badań, wyjaśnianie, wiązanie elementów narracji, podejście systemowe, wiązanie rzeczy i stanów, wykrywanie prawidłowości;
- w praktyce badawczej dostrzegalne są dwa podejścia: opisowe łączone z analizą oraz normatywne (postulatywne), formułujące założenia i przesłanki do budowy teorii działań związanych z procesem przygotowania, przeprowadzenia, powrotu z misji/operacji i odtworzenia gotowości sił.

Uogólniając, można sformułować **dwa postulaty natury praktycznej**. Pierwszy dostrzega potrzebę ciągłego śledzenia osiągnięć metodologicznych badaczy operacji pokojowych za granicą. Drugi – doskonalenia rodzimych narzędzi badawczych.

Hieronim Szafran*

***dr nauk wojskowych Hieronim Szafran, kierownik Katedry Nauk o Bezpieczeństwie we Wszechnicy Polskiej Szkole Wyższej w Warszawie.**

Zbigniew Moszumański

Polska Wojskowa Jednostka Specjalna (1973-1979)

Po II wojnie światowej Polska była jednym z nielicznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które aktywnie angażowały się w wysyłanie żołnierzy za granicę w celu pełnienia misji pokojowych. W 1953 r. żołnierze Wojska Polskiego rozpoczęli służbę w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, w 1954 r. (do 1975 r.) – w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Indochinach, w 1972 r. (do 1975 r.) – w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie, natomiast w 1968 r. (do 1970 r.) – w Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii¹.

Doraźne Siły Zbrojne ONZ na Bliskim Wschodzie

6 października 1973 r. rozpoczęła się czwarta wojna izraelsko-arabska. Działania wojenne podjęte przez Egipt i Syrię w tzw. wojnie październikowej (lub Jom Kippur) trwały do 24 października 1973 r. Została zakończona w wyniku mediacji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Działania wojenne zostały przerwane najpierw na froncie egipsko-izraelskim, a następnie syryjsko-izraelskim².

22 października 1973 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 338 wzywającą strony konfliktu do przerywania ognia i natychmiastowego zaprzestania wszelkich działań wojennych, a także do pozostania na zajmowanych w tym dniu pozycjach. Choć obydwie strony konfliktu wyraziły na to zgodę, jednak Izrael prowadził nadal działania wojenne³.

W tej sytuacji 23 i 25 października Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła kolejne rezolucje (nr 339 i 340), w których potwierdziła poprzednie decyzje i zażądała, aby wojska obu walczących stron powróciły na pozycje zajmowane w czasie nakazanego rezolucją nr 338 przerywania ognia⁴. Jednocześnie Rada Bezpieczeństwa zobowiązała sekretarza generalnego ONZ do natychmiastowego wysłania w rejon działań wojennych obserwatorów ONZ w celu sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem zawieszenia broni. Rezolucja nr 340 zawierała również postanowienie o utworzeniu Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ (DSZ), podporządkowanych

1 G. Ciechanowski, *Operacje pokojowe Wojska Polskiego a droga Polski do NATO*, w: *Druza wojna światowa w 60 lat po zakończeniu i jej konsekwencje*, red. nauk. W. Wróblewski, Krosno 2006, s. 297.

2 J. Biziewski, K. Kubiak, *Jom Kippur*, Warszawa 1995, s. 30, 37; Z. Jagiełło, J. Kajetanowicz, *Wojska lądowe w wojnach lokalnych XX wieku*, Warszawa 2005, s. 165.

3 *Resolution 338: Cease-Fire in the Middle East* (22 Oct), <http://www.un.org/documents/sc/res/1973/scres73.htm> [dostęp: 24.03.2013 r.].

4 Tamże, *Resolution 339: Cease-Fire between Egypt and Israel* (23 Oct), *Resolution 340: UN Emergency Force for the Middle East* (25 Oct) [dostęp: 24.03.2013 r.].

Radzie Bezpieczeństwa, w których skład powinny wejść kontyngenty wojskowe państw członkowskich ONZ z uwzględnieniem podziału na strefy geograficzne, z wyjątkiem stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

27 października 1973 r. sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przedstawił Radzie Bezpieczeństwa ogólne założenia i warunki działania Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie⁵, które Rada zaaprobowwała w tym samym dniu w rezolucji nr 341⁶. Stanowiła ona, że siły zbrojne zostaną utworzone początkowo na okres sześciu miesięcy i następnie, w miarę potrzeby, przedłużą działalność, jeśli Rada Bezpieczeństwa uzna to za niezbędne.

Wcześniej, bo 25 października, za zgodą Rady Bezpieczeństwa sekretarz generalny ONZ wyznaczył na tymczasowego dowódcę Doraźnych Sił Zbrojnych szefa zespołu Narodów Zjednoczonych do Kontroli Rozejmu⁷ fińskiego generała majora Ensio Siilasvuo⁸. Ogólna liczebność sił miała wynosić około 7000 żołnierzy.

Jako pierwsze przybyły do Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ w Egipcie kontyngenty żołnierzy Austrii, Finlandii i Szwecji z sił pokojowych ONZ działających na Cyprze. Początkowo chodziło przede wszystkim o przerwanie działań wojennych, następnie zaś przystąpiono do organizacji systemu przedsięwzięć niezbędnych do wcielenia w życie postanowień Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczących rozdzielenia wojsk, ustanowienia strefy buforowej, stworzenia warunków niezbędnych dla politycznego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego.

Pod koniec października 1973 r. doszło do wstrzymania działań wojennych między Izraelem i Syrią. 31 maja 1974 r. w Genewie zawarto porozumienie w sprawie rozdzielenia wojsk⁹.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim w porozumieniu z Radą Bezpieczeństwa zwrócił się do wytypowanych państw o wysłanie kontyngentów wojskowych do Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Zgodę wyraziło 13 państw: Austria, Finlandia, Indonezja, Kanada, Irlandia, Ghana, Kenia, Panama, Peru, Polska, Nepal, Senegal i Szwecja. Jednakże Kenia, mimo wyrażonej zgody, nie przysłała swego kontyngentu.

30 października 1973 r. w składzie Doraźnych Sił Zbrojnych znajdowało się około 600 żołnierzy, a po przybyciu kontyngentów Polski i Kanady stan sił wzrósł pod koniec listopada do ponad 2500 osób. Od drugiej połowy listopada przybywały na Bliski Wschód kolejne kontyngenty narodowe. Na początku stycznia 1974 r. stan liczebny Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie wynosił prawie 5500 żołnierzy, w tym 826 Polaków. Jako ostatni przybył na

5 *United Nations Emergency Force II* – UNEF II.

6 *Resolution 341: On Establishment of UNEF* (27 Oct), <http://www.un.org/documents/sc/res/1973/scres73.htm>, [dostęp: 24.03.2013 r.].

7 *United Nations Truce Supervision Organization* – UNTSO.

8 Pehr Hjalmar Ensio Siilasvuo (1 I 1922 – 10 I 2003), syn gen. Hjalmara Siilasvuo – dowódcy z wojny zimowej 1939-1940 r.

9 J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom...*, s. 50.

Bliski Wschód kontyngent Nepalu. Wiosną 1974 r. Doraźne Siły Zbrojne ONZ na Bliskim Wschodzie liczyły 6774 żołnierzy. Służbę pełniło: 1073 Kanadyjczyków, 551 Indonezyjczyków, 497 Ghańczyków, 406 Panamczyków, 399 Senegalczyków, 265 Irlandczyków (w połowie maja kontyngent Irlandii został odwołany do kraju), 352 Peruwiańczyków i 571 Nepalczyków¹⁰.

Po Irlandii kontyngenty swe odwołały w tym samym roku: Nepal – we wrześniu, Panama – w listopadzie. Spadek liczebności UNEF II wiązał się również z faktem, że pewną liczbę żołnierzy ONZ skierowano z Egiptu na Wzgórza Golan w Syrii (UNDOF¹¹). 1 grudnia 1974 r. stan liczebny UNEF II wynosił 4438 żołnierzy, z tego 2746 przypadało na kontyngenty obsadzające strefę buforową oraz 1692 żołnierzy na kontyngenty zabezpieczenia logistycznego. W 1975 r. został wycofany kontyngent Peru, a jego miejsce zajął kontyngent Iranu. W 1976 r. odszedł ze składu sił pokojowych w Egipcie kontyngent Senegalu. W tym samym roku w lipcu przybył do UNEF II niewielki kontyngent australijski (47 żołnierzy). W połowie marca 1979 r. Iran odwołał swój kontyngent z UNDOF, a na jego miejsce skierowano żołnierzy fińskich. Od 1976 r. stan osobowy sił ONZ na Bliskim Wschodzie utrzymywał się prawie na tym samym poziomie liczbowym i wynosił: we wrześniu 1977 r. – 4309 żołnierzy, w maju 1978 r. – 4252 żołnierzy, a w marcu 1979 r. – 4203 żołnierzy.

W skład sił ONZ wchodziła również znaczna liczba pracowników cywilnych. Np. w marcu 1979 r. w składzie sił ONZ w Egipcie znajdowało się 4203 żołnierzy, 155 osób cywilnego personelu międzynarodowego, 433 osoby personelu cywilnego miejscowego oraz 117 obserwatorów z UNTSO.

W sumie więc w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (UNEF II i UNDOF) pełnili służbę żołnierze 14 państw. Niezależnie od tego w okresie działania Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ w Egipcie na ich rzecz pracowali obserwatorzy z UNTSO pochodzący z 16 państw¹².

Wycofywanie wojsk izraelskich, tworzenie strefy buforowej na Półwyspie Synajskim i obsadzanie jej przez wojska ONZ zakończyło się w marcu 1974 r. Rozmieszczenie batalionów operacyjnych wojsk ONZ w strefie buforowej było następujące (od północy na południe): irlandzki (dowódca – ppłk Patrick Allen), nepalski (dowódca – ppłk G.S. Rana), panamski (dowódca – ppłk Armando Contrerez), peruwiański (dowódca – płk Christian Sánchez), szwedzki (dowódca – płk Per-Olof Hallqvist), indonezyjski (dowódca – płk Rudini), ghański (dowódca – ppłk Wallace William Bruce-Konuah), austriacki (dowódca – ppłk Franz Burgstaller), senegalski (dowódca – mjr Tamba) i fiński (dowódca – płk Reino K.

10 Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych (dalej – AWBBH), IV.103.349, s. 7, A. Ajnenkiel, *The participation of the Polish Army in the United Nations Operations after World War II*, Warszawa, 23 sierpnia 1995 r. (obecnie akta te znajdują się w Centralnym Archiwum Wojskowym).

11 *United Nations Disengagement Observer Force* (UNDOF) – Siły Rozdzielająco-Obserwacyjne Narodów Zjednoczonych.

12 C. Dęga, *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Warszawa 1993, s. 83.

Raitasaari). Kontyngenty te korzystały z zabezpieczenia logistycznego oddziałów z Polski (dowódca – płk dypl. Jerzy Jarosz) i Kanady (dowódca – gen. bryg. Donald Edward Holmes¹³)¹⁴.

Od początku istnienia Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie ich dowódcą był gen. por. Ensio Siilasvuo (październik 1973 – sierpień 1975)¹⁵. Kolejnymi dowódcami UNEF II byli: gen. mjr Bengt Liljestrand ze Szwecji (sierpień 1975 – listopad 1976) i gen. mjr Rais Abin z Indonezji (grudzień 1976 – wrzesień 1979)¹⁶.

Mandaty Doraźnych Sił Zbrojnych początkowo były przedłużane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na okresy sześciomiesięczne, później dwa razy po trzy miesiące, a następnie na okresy roczne, co było najkorzystniejsze z punktu widzenia planowania i efektywności działania. Nowa sytuacja zaistniała na Bliskim Wschodzie w listopadzie 1977 r., gdy prezydent Egiptu Anwar Sadat odwiedził Izrael, zrywając kontakty ze swym wieloletnim protektorem Związkiem Radzieckim. W wyniku prawie rocznych negocjacji pod auspicjami Stanów Zjednoczonych podpisano dwa porozumienia. Jedno dotyczyło koncepcji ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie, a drugie układu pokojowego między Egiptem i Izraelem¹⁷. Wreszcie 26 marca 1979 r. został zawarty układ pokojowy między tymi państwami. Na jego mocy wojska izraelskie wycofały się z północnej części Półwyspu Synajskiego na wschód od El Arish. Tereny te zostały zajęte przez władze egipskie. Doraźne Siły Zbrojne ONZ nie uczestniczyły w tej operacji. Kolejne etapy wycofania wojsk z Półwyspu Synaj miały miejsce 25 lipca i 25 września 1979 r.

19 lipca 1979 r. sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przedłożył raport Radzie Bezpieczeństwa w sprawie działalności UNEF II, akcentując m.in., iż nastąpiła zasadnicza zmiana okoliczności, dla których siły UNEF zostały powołane¹⁸. Mimo że rządy Egiptu i Izraela były zainteresowane przedłużeniem mandatu Sił, Rada Bezpieczeństwa pozostała nieugięta, nie wyrażając zgody na dalszą działalność UNEF II. Oficjalne zakończenie misji Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ nastąpiło 24 lipca 1979 r., po czym rozpoczęła się operacja wycofywania się ich z zajmowanych obszarów.

Polska Wojskowa Jednostka Specjalna UNEF II w Egipcie

Wśród państw, do których sekretarz generalny ONZ zwrócił się z prośbą o dostarczenie kontyngentów dla Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ, znalazła się także

13 Były attaché wojskowy w Warszawie, znający język polski, zastąpił dowodzącego początkowo kontyngentem kanadyjskim gen. bryg. Nicholsona).

14 Obsada dowódców jednostek według: *List of Personnel in Key Appointments, of 16 April 1974*, passim, kserokopia w posiadaniu autora.

15 20 sierpnia 1975 r. na wniosek sekretarza generalnego ONZ Rada Bezpieczeństwa powołała system koordynacyjny sił UNEF II, UNDOF i UNTSO z siedzibą w Jerozolimie. Na głównego koordynatora operacji ONZ na Bliskim Wschodzie powołano dotychczasowego dowódcę UNEF II gen. por. Ensio Siilasvuo.

16 *Middle East – UNEF II. Facts and Figures*, <http://www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2facts.html> [dostęp: 21.04.2013 r.].

17 L. Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, Kraków 1989, s. 215.

18 Tamże.

Polska. W odpowiedzi na nią rząd PRL 3 listopada 1973 r. podjął decyzję o skierowaniu jednostki Wojska Polskiego do Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 272/73 z 26 listopada 1973 r. Minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski rozkazem nr 024/MON z 26 listopada 1973 r. powołał Polską Wojskową Jednostkę Specjalną, która została skierowana do służby w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Sformował ją Warszawski Okręg Wojskowy na bazie 6 Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej w Krakowie. Na podstawie wcześniejszych ustaleń pierwsze grupy żołnierzy polskich lądowały w Kairze począwszy od 13 listopada 1973 r. Zadaniem pierwszej, 13-osobowej grupy było rozpoznanie warunków lokalnych oraz przeprowadzenie niezbędnych przygotowań logistycznych do przybycia głównych sił i zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej¹⁹.

21 listopada 1973 r. przedstawiciele Polski, Kanady oraz Sekretariatu ONZ podpisali w Nowym Jorku memorandum w sprawie podziału zadań logistycznych między Polskę i Kanadę²⁰. Zgodnie z nim Polska otrzymała zadania inżynieryjne, transportowe oraz medycznego zabezpieczenia całości Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ. Kanada zaś została zobowiązana do zorganizowania służby kwatermistrzowskiej, kontroli ruchu osób i ładunków, łączności oraz lotnictwa transportowego. Obydwa kraje zobowiązały się też do skierowania pewnej liczby żołnierzy do międzynarodowej policji wojskowej, w której skład wchodził również żołnierze innych kontyngentów²¹.

Podstawowe zadania mandatowe kontyngentu polskiego (poszerzane następnie stosownie do narastających zadań logistycznych) obejmowały:

- przewozy osób, wody, żywności, materiałów pędnych i smarów oraz innych środków zaopatrzenia;
- wydobywanie lub pobieranie wody oraz jej uzdatnianie;
- utrzymywanie w stanie technicznej sprawności wszystkich dróg dowozu wstrefie buforowej, usuwanie z nich piasku, budowę i remont dróg w rejonach działania DSZ;
- budowę obiektów mieszkalnych i sztabowych, schronów, posterunków, remont obiektów, niwelację terenu dla potrzeb budownictwa itp.;
- rozpoznawanie i sprawdzanie pod względem rozminowania obiektów, dróg i terenów oraz oczyszczanie ich z min i innych niebezpiecznych pozostałości

19 13 listopada 1973 r. do Kairu dotarła pierwsza 13-osobowa grupa polskich żołnierzy w składzie: płk Edward Piorun, ppłk Czesław Mitkowski, ppłk Kazimierz Janas, ppłk Marian Kwiecień, ppłk Edward Mały, ppłk Zbigniew Żuczkowski, ppłk Stanisław Szydek, mjr Józef Jusiński, mjr Marian Adamski, kpt. Janusz Świdecki, st. szer. Karol Andrzejewski, szer. Waldemar Młodożeniec i szer. Marek Ochman. Zob. Cz. Mitkowski, *216 dni pod błękitną flagą*, Warszawa 1975, s. 16.

20 AWBBH, IV.103.27, T. Mulicki, E. Zdrojowy, *Udział Polski w Siłach Pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa 1975, s. 27.

21 J. Budziński, *Zakres funkcji logistycznych spełnianych przez Polską Wojskową Jednostkę Specjalną w Doraźnych Siłach Zbrojnych na Bliskim Wschodzie*, w: *Pokoje misje Ludowego Wojska Polskiego w świecie po 1945 roku. Materiały z konferencji*, red. L. Ratajczyk, Warszawa 1977, s. 186.

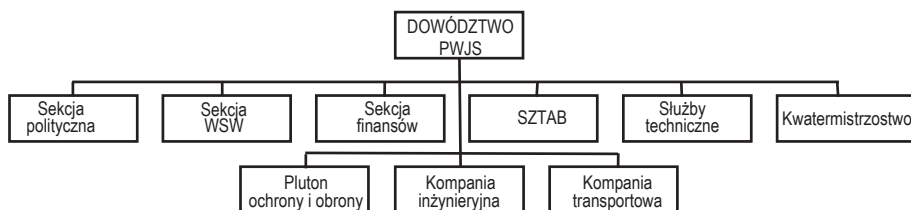
działań wojennych, a tym samym zapewnianie bezpieczeństwa żołnierzom DSZ wykonującym funkcje kontrolne w strefie buforowej;

- prowadzenie szpitala i polikliniki, leczenie specjalistyczne chorych żołnierzy, sprawowanie nadzoru sanitarnohigienicznego nad wszystkimi kontyngentami narodowymi Doraźnych Sił Zbrojnych oraz zaopatrywanie ich w leki.

Polska Wojskowa Jednostka Specjalna realizowała też remonty i obsługę techniczną pojazdów i urządzeń własnych i innych kontyngentów²².

Pierwszą zmianę Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej zorganizował Warszawski Okręg Wojskowy – na bazie 6 Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej – według etatu nr 02/071. Stan liczebny tej zmiany wynosił 826 żołnierzy. Jednostka miała następującą strukturę organizacyjną: dowództwo, sztab, sekcja polityczna, pluton obrony i ochrony, sekcja Wojskowej Służby Wewnętrznej, sekcja finansów, kwatermistrzostwo, służby techniczne, kompania inżynieryjna i kompania transportowa.

Schemat 1. Organizacja Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej według etatu nr 02/071

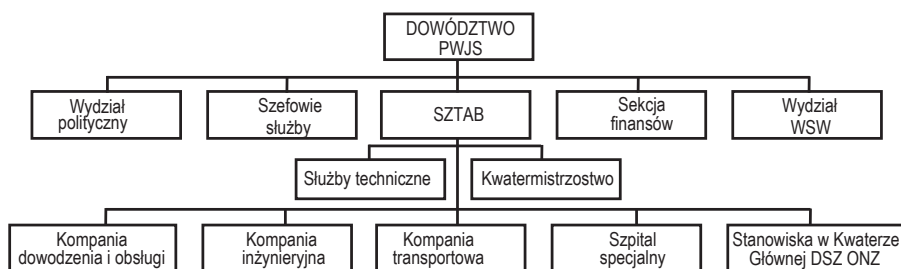


Źródło: *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (1973–1979)*, red. S. Konieczny, Warszawa 1981, załącznik 9.

W miarę zdobywania doświadczeń i zwiększania zakresu zadań dokonywano niezbędnych zmian zarówno w strukturze, jak i stanach etatowych jednostki. Od 16 marca 1974 r. do 29 października 1975 r. PWJS miała strukturę organizacyjną wg etatu 02/080: dowództwo, sztab, sekcja polityczna, szefowie służb, sekcja finansów, kwatermistrzostwo, służby techniczne, wydział WSW, kompania dowodzenia i obsługi, kompania inżynieryjna, kompania transportowa, szpital specjalny oraz stanowiska przewidziane dla Kwatery Głównej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ.

22 D. Kozerański, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych (1973–1999)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2005, nr 1, s. 93-94.

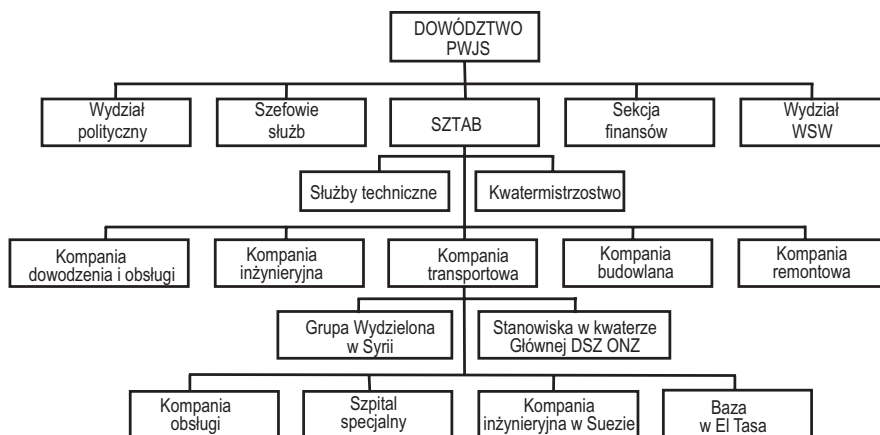
Schemat 2. Organizacja Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej według etatu nr 02/080



Źródło: *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna...*, załącznik 10.

Następny etat (02/087) został wprowadzony 29 października 1975 r. i obowiązywał do końca działalności jednostki. W miejsce kompanii dowodzenia i obsługi wprowadzono kompanię dowodzenia i ochrony oraz powołano sześć nowych elementów organizacyjnych: kompanię budowlaną, kompanię remontową, kompanię obsługi, grupę wydzieloną w Syrii, kompanię inżynierską w Suezie (później grupa wydzielona w Suezie) i bazę w El Tasa.

Schemat 3. Organizacja Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej według etatu nr 02/087



Źródło: *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna...*, załącznik 11.

Podczas służby I zmiany PWJS w Kwaterze Głównej UNEF pracowało 34 przedstawicieli WP²³, w II zmianie 37, a w następnych 39, w tym 21 oficerów, 8 chorążych, 5 podoficerów zawodowych oraz 5 podoficerów i szeregowych zasad-

23 Byli to m.in.: płk K. Compa, ppłk. I. Antonkiewicz, ppłk F. Cembrzyński, ppłk W. Forgalski, ppłk J. Gowik, ppłk H. Kozłowski, ppłk Z. Sroka, mjr A. Dwornik, mjr I. Frankowski, mjr E. Knapik, mjr S. Mokrzycki, kpt. Z. Rucak, por. L. Moryciński, por. S. Wyrozemski i sierż. M. Barszcz. Zob. *Military Staff List UNEF HQ, of 15 March 1974*, passim, kserokopia w posiadaniu autora.

niczej służby wojskowej. Oficerowie polscy zajmowali w Kwaterze Głównej UNEF trzy kierownicze stanowiska: zastępcy szefa logistyki, szefa wojsk inżynierskich oraz szefa służby medycznej²⁴.

Tabela 1. Zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej 1973-1979

Nr zmiany	Termin	Dowódca	Baza formowania	Stan osobowy			
				Oficerowie	Chorążowie/ podoficerowie zawodowi	Żołnierze służby zasadniczej/ pracownicy wojska	łącznie
I	XI 1973 V 1974	płk dypl. Jerzy Jarosz	6 DPD	136	28/142	520/–	826
II	V 1974 XI 1974	płk dypl. Henryk Gradzik	7 DDes	176	46/146	627/31	1026
III	XII 1974 V 1975	płk dypl. Tadeusz Cepak	10 DPanc	171	27/150	590/28	966
IV	V 1975 XII 1975	płk dypl. Mieczysław Kędzia	1 DZ	136	35/115	545/38	869
V	XII 1975 V 1976	płk dypl. Marian Wierczak	12 DZ	147	38/134	560/57	936
VI	VI 1976 XI 1976	płk dypl. Aleksander Berdychowski	11 DPanc	158	55/114	576/52	955
VII	XII 1976 V 1977	płk dypl. Stanisław Krawczyk	1 DZ	158	55/114	576/52	955
VIII	VI 1977 XI 1977	płk dypl. Zbigniew Szymański	20 DPanc	152	66/126	636/75	1055
IX	XII 1977 V 1978	płk mgr inż. Tadeusz Swaryczewski	4 DZ	155	66/120	607/68	1016
X	VI 1978 XI 1978	płk mgr inż. Roman Hibs	3 DZ	166	59/116	602/72	1015
XI	XII 1978 V 1979	płk dypl. Edward Wejner	8 DZ	153	66/123	611/63	1016
XII	VI 1979 XI 1979	płk dypl. Zenon Molczyk	20 BMT	158	73/107	630/46	1014
Razem				1866	614/1507	7080/582	11 649

Źródło: Opracowanie według: Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia żołnierzy polskich w Iraku i krajach sąsiednich*, Warszawa 2003, s. 77–80; L. Gregorowicz, *Pięć lat służby w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, w: *25 lat misji pokojowych ludowego Wojska Polskiego w świecie*, Warszawa 1980, s. 223–255.

Od czasu powstania UNDOF, w Kwaterze Głównej tych sił również pracowali przedstawiciele WP: 2 oficerów i 3 podoficerów zawodowych. W okresie sześciu lat pokojowej służby przez 12 zmian PWJS przewinęło się 11 649 żołnierzy i pracowników cywilnych, w tym 1866 oficerów, 614 chorążych, 1507 podoficerów zawodowych, 7080 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz 582 pracow-

24 W I zmianie PWJS stanowiska te zajmowali odpowiednio: płk K. Compa, ppłk Feliks Cembrzyński i ppłk Wiesław Forgalski. Zob. tamże.

ników cywilnych²⁵. Podczas służby w Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ poniosło śmierć 10 naszych żołnierzy²⁶.

Kontyngent polski, który początkowo zajmował pod względem liczebności drugie miejsce po kanadyjskim (w pierwszej zmianie pełniło służbę 1098 Kanadyjczyków i 826 Polaków), stał się stopniowo kontyngentem najliczniejszym. Według stanu na 30 maja 1978 r. służbę w Doraźnych Siłach Zbrojnych pełniło 924 Polaków i 862 Kanadyjczyków.

Trzeba również podkreślić, że ze względu na szeroki zakres wykonywanych zadań kontyngent polski miał w swym składzie największą liczbę różnego rodzaju specjalistów, a także szpital polowy.

Przy wyposażeniu PWJS należało uwzględnić eksploatację pojazdów i innego sprzętu technicznego w warunkach terenowych i klimatycznych typowych dla Bliskiego Wschodu. Przyjęto także zasadę, że jednostka ma otrzymywać zupełnie nowe pojazdy i sprzęt. W związku z przedłużającym się pobytem Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie oraz niemożnością określenia czasu zakończenia misji wynikała potrzeba wymiany sprzętu technicznego. W tym celu opracowano w kraju „Trzyletni plan całkowitej wymiany sprzętu technicznego w latach 1977–1979”. Realizację wymiany sprzętu rozpoczęto w 1977 r.

Żołnierze PWJS rozpoznawali i rozminowywali teren między wojskami stron konfliktu, urządzali posterunki obserwacyjne, schrony dla ludzi i pojazdów, sprawdzali i naprawiali drogi, przygotowywali tereny pod pola namiotowe i stałe kwatery dla poszczególnych kontyngentów narodowych Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ²⁷. Pododdziały transportowe przewoziły żołnierzy, dostarczały ciężki sprzęt, paliwo, żywność i wodę²⁸, dostarczały i ustawiały wzdłuż granic strefy buforowej metalowe beczki oznaczone literami „UN” oraz wykonywały wiele innych prac na rzecz sił ONZ i własnej jednostki. Ponadto bardzo ważną rolę odgrywała wojskowa służba zdrowia w realizacji zadań zabezpieczenia medycznego na rzecz UNEF II²⁹.

25 Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia...*, s. 74 i 80. F. Gągor i K. Paszkowski [Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Toruń 1999, s. 151] podają liczbę o 50 żołnierzy zawodowych większą, tzn. 4037.

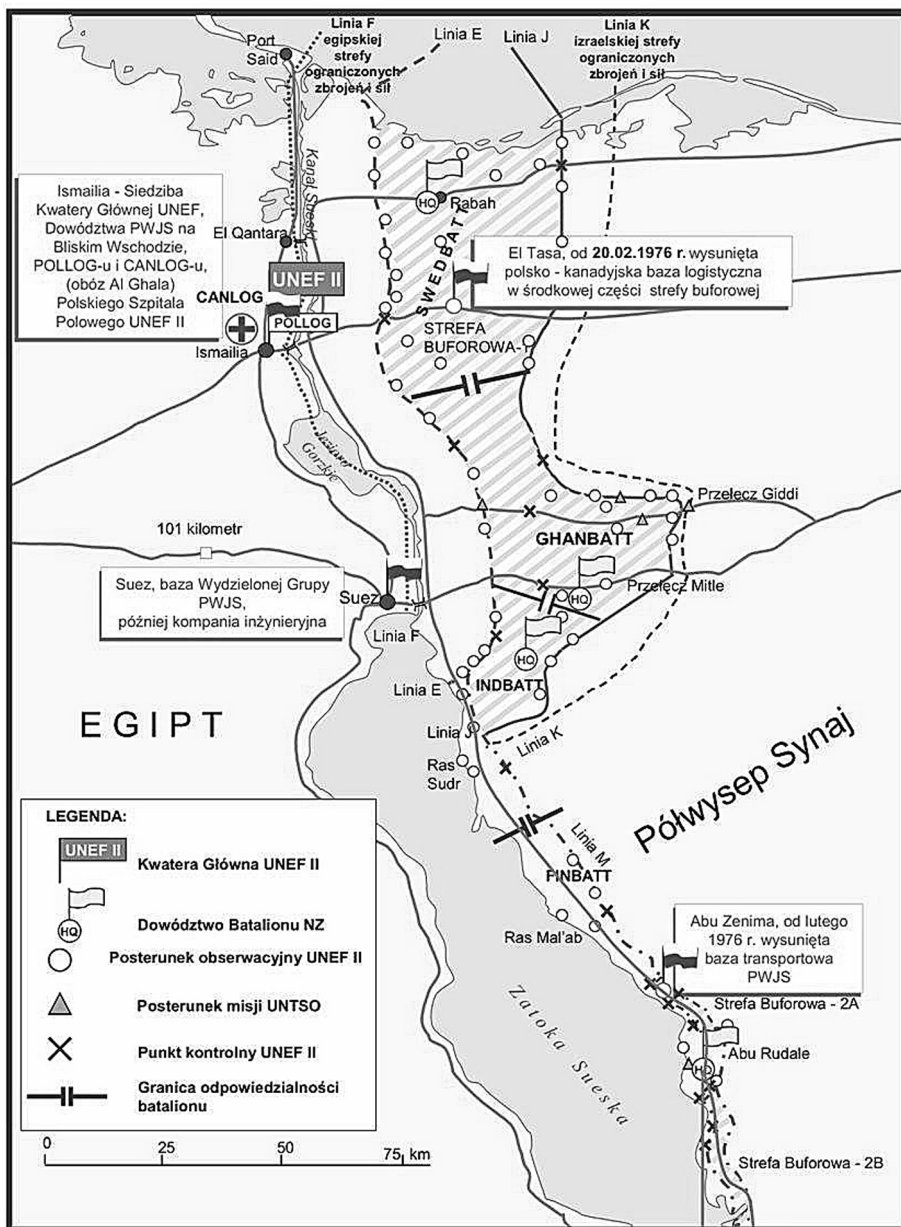
26 Byli to: kmr Bogdan Reczek (21.09.1977), por. Ryszard Bojsza (23.03.1976), st. chor. Aleksander Safon (19.05.1975), st. chor. Jan Bednarski (23.03.1976), kpr. Wiktor Ciereszko (11.05.1976), kpr. Zbigniew Grochowina (11.05.1976), kpr. Józef Stępnik (19.05.1975), szer. Jerzy Suchodół (28.06.1979) i szer. Józef Twardy (3.03.1978) oraz st. sierż. szt. Lucjan Skrzek (na wzgórzach Golan – 17.07.1978). Zob. *Pamięci poległych w misjach poza granicami kraju*, www.pamiecipoległych.mon.gov.pl [dostęp: 15.04.2013 r.].

27 Zob. szerzej: J. Pająk, *Działalność Wojsk Inżynieryjnych w ramach Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973–78*, w: *25 lat misji pokojowych ludowego Wojska...*, s. 323–331; H. Szkodziak, *Działalność Służby Zakwaterowania i Budownictwa w PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, w: tamże, s. 332–342.

28 Zob. szerzej: J. Gowik, *Charakter działalności transportowej PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, w: tamże, s. 343–350.

29 B. Zachara, *Działalność polskiej Wojskowej Służby Zdrowia w zabezpieczeniu medycznym Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, tamże, s. 275–293; Z. Borkowska, *Działalność służby zdrowia PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, w: *Pokojowe misje ludowego Wojska...*, s. 199–220.

Szkic 1. Strefy buforowe i rozmieszczenie stacji kontrolnych oraz poszczególnych jednostek Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Półwyspie Synajskim



Źródło: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach pokojowych i innych operacjach poza granicami kraju w latach 1953-1989. Dysertacja doktorska, Szczecin 2005, s. 307.*

W celu skrócenia dróg zaopatrzenia wojsk ONZ w strefie buforowej 23 marca 1974 r. uruchomiono kolejną stację oczyszczania i uzdatniania wody w Ismaili oraz przerzucono tam pluton dowozu wody. Ismaili stała się też bazą dla saperkich patroli rozpoznania minerskiego i grup naprawy dróg. Na początku maja uruchomiono stację oczyszczania i uzdatniania wody w Suezie. W ten sposób powstawał załączek polskiej kompanii inżynieryjnej „Suez”, stanowiącej bazę zaopatrzeniową dla kontyngentów ONZ działających w południowej części strefy buforowej.

4 września 1975 r. zostało podpisane drugie porozumienie izraelsko-egipskie o rozdzieleniu wojsk na Półwyspie Synajskim. Zgodnie z nim strefa buforowa miała być przesunięta na wschód oraz znacznie rozszerzona. W związku z tym sztab PWJS musiał dokonać rozpoznania dróg i terenu, przygotować kolumny transportowe i pododdziały zaopatrzenia, ustalić potrzeby w zakresie rozpoznania minerskiego nowych rejonów dyslokacji poszczególnych kontyngentów itp.³⁰

15 listopada 1975 r. rozpoczęła się operacja przemieszczenia na wschód i rozszerzenia strefy buforowej na Synaju pod kryptonimem „Moonglow”. Polskiej jednostce przypadło zadanie przerzucenia w wyznaczony rejon sprzętu potrzebnego dla rozwinięcia wysuniętego stanowiska Kwatery Głównej UNEF II. Nasze kolumny samochodowe przebywały w głębi Synaju 24 dni, podczas których każdy z kierowców przejechał blisko 5000 km³¹.

W nowym rejonie dyslokacji oddziałów operacyjnych Doraźnych Sił Zbrojnych polscy saperzy oczyszczali drogi i sprawdzali teren pod względem rozminowania, wysadzali w powietrze miny i niewybuchy, naprawiali drogi, budowali ujęcia wody pitnej. Transportowcy przerzucali oddziały i ich sprzęt oraz materiały potrzebne do budowy posterunków i obozów.

Zgodnie z porozumieniem z 4 września 1975 r. wojska izraelskie opuściły 120-kilometrowy pas terytorium Synaju wzdłuż wybrzeża Zatoki Sueskiej. W całym pasie miała powstać strefa zdemilitaryzowana, w której mogły się znajdować jedynie oddziały ONZ oraz egipska administracja i policja. Rozmieszczenie sił ONZ na tym obszarze opatrzone kryptonimem „Sunshine”. Polscy żołnierze uczestniczyli w rozwijaniu wysuniętego stanowiska dowodzenia Kwatery Głównej UNEF II i jej zaopatrywaniu, a następnie w zaopatrywaniu kontyngentu fińskiego, który objął służbę w tym rejonie³².

Po przesunięciu wojsk operacyjnych ONZ w nowe rejony stacjonowania przystąpiono do tworzenia polsko-kanadyjskiej wysuniętej bazy logistycznej w El Tasa. Kompania inżynieryjna z polowej bazy logistycznej w Suezie zorganizowała ponadto w Abu Zenima (na południu strefy zdemilitaryzowanej) placówkę zaopatrzenia w wodę³³.

30 *Doświadczenia i wnioski z działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa 1977, s. 65–67.

31 W. Kozaczuk, *Misje pokojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1953–1978*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 4, s. 159–160.

32 Tamże, s. 160.

33 *Doświadczenia i wnioski...*, s. 68.

W okresie służby żołnierze Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej zrealizowali następujące zadania³⁴:

- w zakresie zadań transportowych:
 - przejechano ponad 33 mln km;
 - przewieziono około 420 tys. ton ładunków (bez wody);
- w zakresie zadań inżynierskich:
 - oczyszczono i uzdatniono około 400 tys. m³ wody (ponad połowę tej ilości przewieziono do posterunków i baz poszczególnych kontyngentów w strefie buforowej);
 - wykryto i zniszczono prawie 15 tys. min, bomb, granatów i pocisków artyleryjskich;
 - wykryto i zniszczono około 300 tys. naboju strzeleckich;
 - sprawdzono i odpiaszczono ponad 14,5 tys. km dróg;
 - sprawdzono prawie 2,2 mln m² terenu pod względem zaminowania;
- w zakresie zadań medycznych:
 - leczono w szpitalu ponad 3,5 tys. osób (w tym na oddziale chirurgicznym prawie 1,3 tys., na oddziale obserwacyjno-zakaźnym ponad 1,3 tys., na oddziale internistycznym prawie 1 tys. osób);
 - leczono w poliklinice ponad 57,5 tys. osób (w tym w gabinecie chirurgicznym ponad 9 tys., internistycznym ponad 15 tys., okulistycznym prawie 4 tys., laryngologicznym ponad 3,5 tys., dermatologicznym ponad 7 tys., stomatologicznym około 17 tys., neurologicznym ponad 700, ginekologicznym prawie 700 osób);
 - przeprowadzono ogółem około 600 tys. badań diagnostycznych (w tym w laboratorium klinicznym prawie 230 tys., w laboratorium sanitarnohigienicznym ponad 350 tys., w pracowni rentgenowskiej ponad 15 tys.).

Ponadto w pracowni protetycznej wykonano protezy dla ponad 800 pacjentów.

Dla potrzeb pacjentów szpitala pobrano od żołnierzy Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ prawie 100 tys. ml krwi. Żołnierze polskiego kontyngentu oddali ponad 86,5 tys. ml krwi, co stanowi 89% ogółu.

Żołnierze PWJS urządzili 5 pól namiotowych, 15 rejonów zakwaterowania, wyremontowali i adaptowali 107 budynków mieszkalnych i gospodarczych, zmontowali 53 budynki z elementów składanych, urządzili 27 obiektów sportowych i rekreacyjnych, wyremontowali 587 pojazdów mechanicznych, zbudowali 28 parków samochodowych i stanowisk obsługowo-remontowych. Dziełem naszych żołnierzy było urządzenie od podstaw obozów w Heliopolis, El Tasa i Wadi Reina, urządzenie i modernizacja obozów w Ismaili, Suezie i Faouar, pustynnych baz w Abu Zenima, Ras Sudr i Mike. Wymienione prace to tylko część wielu przedsięwzięć, które zostały zrealizowane na rzecz sił ONZ oraz dla wła-

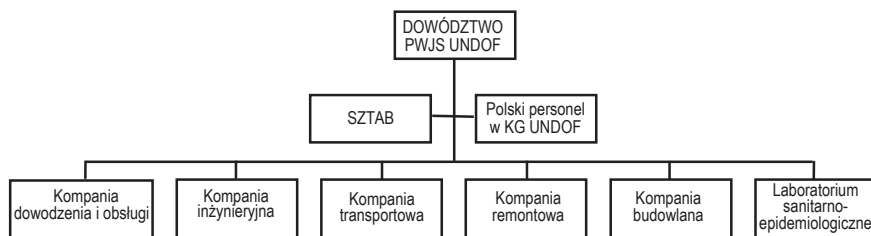
34 Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia...*, s. 80-81; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 162.

snych potrzeb³⁵. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że włączenie jednostki polskiej w strukturę UNEF II stworzyło precedens udziału zwartego kontyngentu wojskowego w operacjach pokojowych ONZ pochodzącego z państwa członkowskiego Układu Warszawskiego³⁶.

Polski Kontyngent Wojskowy UNDOF w Syrii

Pod koniec października 1973 r. doszło do wstrzymania działań wojennych na froncie izraelsko-syryjskim. 31 maja 1974 r. w Genewie zawarto porozumienie w sprawie rozdzielenia wojsk. Tego samego dnia Rada Bezpieczeństwa ONZ na mocy rezolucji nr 350 powołała Siły Obserwacyjne ONZ do spraw Rozdzielania Wojsk (UNDOF – United Nations Disengagement Observer Force)³⁷. Miały one liczyć około 1250 żołnierzy. Do nowo powołanych sił w czerwcu 1974 r. skierowano na wzgórza Golan w Syrii wydzielone z Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ w Egipcie kontyngenty wojskowe Austrii, Peru (po jednym batalionie operacyjnym), Polski i Kanady (po jednej jednostce logistycznej – tzw. POLLOG i KANLOG). Batalion peruwiański w sierpniu 1975 r. został zastąpiony przez irański (do marca 1979 r.), ten z kolei – przez jednostkę fińską (do grudnia 1993 r.). Pierwszym dowódcą UNDOF został gen. bryg. Gonzalo Briceno (Peru), a po nim funkcję tę pełnili: gen. mjr Hannes Philipp (Austria) i brygadier Günther Greindl (Austria). Należy dodać, iż dowódcami UNDOF byli później: gen. bryg. Roman Misztal (1991–1994) i gen. bryg. Franciszek Gągor (2003–2004).

Schemat 4. Organizacja Grupy Wydzielonej PWJS (POLLOG) w siłach UNDOF



Źródło: D. Kozerański, *Polskie jednostki logistyczne...*, s. 379.

W skład POLLOG-u wchodziły (poza pododdziałem dowodzenia i obsługi) pododdziały specjalistyczne: transportowe, inżynieryjne, remontowe, budowlane i laboratorium sanitarno-epidemiologiczne³⁸. Polska jednostka logistyczna na wzgórzach Golan została rozwiązana i powróciła do kraju w październiku 1993 r.

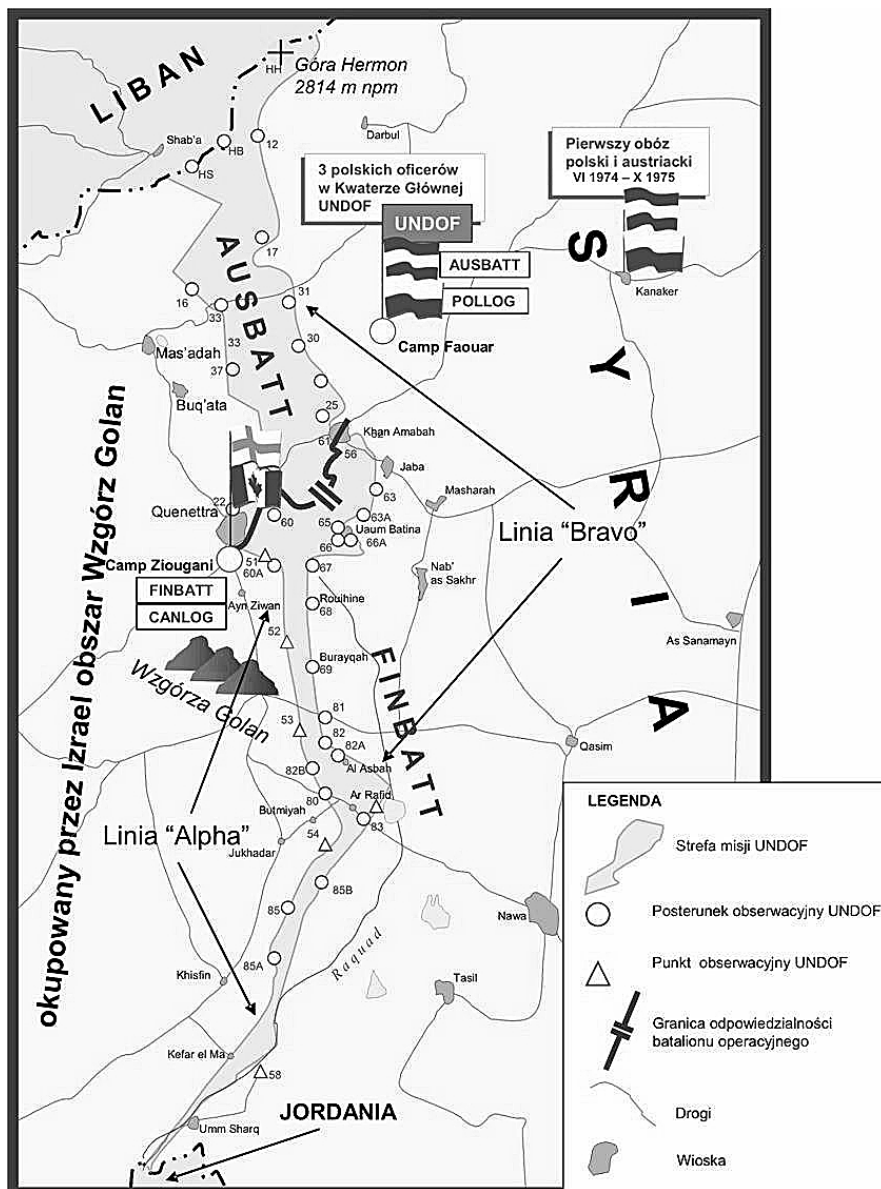
35 Z. Moszumański, Z. Pałski, *Wojsko Polskie w Iraku. Historia i teraźniejszość*, Warszawa 2003, s. 112-113.

36 D. Kozerański, *Polskie jednostki logistyczne w operacjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych w latach 1973-1994*, „Rocznik IBN” 2004, t. II, s. 378.

37 *Resolution 350: Israel-Syrian Arab Republic* (31 May), <http://www.un.org/documents/sc/res/1974/scres74.htm> [dostęp: 24.06.2008 r.].

38 D. Kozerański, *Polskie jednostki logistyczne...*, s. 379.

Szkic 2. Strefy buforowe i rozmieszczenie sił UNDOF na wzgórzach Golan



Źródło: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach pokojowych...*, s. 308.

Ogółem, w ciągu bez mała 20 lat, w 38 zmianach Polskiego Kontyngentu Wojskowego na wzgórzach Golan pełniło służbę 3662 żołnierzy i pracowników cywilnych. Przeciętna liczebność zmiany to 130-150 osób. Należy zwrócić uwagę, że pierwsze osiem zmian liczyło po 86 żołnierzy (12 oficerów, 4 chorążych, 7

podoficerów zawodowych, 63 żołnierzy służby zasadniczej), trzy następne zaś jeszcze o jednego żołnierza służby zasadniczej mniej (zob. Tabela 2)³⁹.

Tabela 2. Wydzielona Grupa (WG) Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Syrii – UNDOF

Zmiana WG/PWJS	Termin	Dowódca	Stan osobowy			
			Oficerowie	Chorążowie/ podoficerowie zawodowi	Żołnierze służ- by zasadniczej	łącznie
I/II	VI 1974 – XII 1974	mjr Eugeniusz Nowak	12	4/7	63	86
II/III	XII 1974 – VI 1975	ppłk Edward Piorun	12	4/7	63	86
III/IV	VI 1975 – XII 1975	mjr Stanisław Kaczmar	12	4/7	63	86
IV/V	XII 1975 – VI 1976	mjr Ryszard Romańczuk	12	4/7	63	86
V/VI	VI 1976 – XII 1976	ppłk Eugeniusz Rutkowski	12	4/7	63	86
VI/VII	XII 1976 – VI 1977	ppłk Jan Próchniewski	12	4/7	63	86
VII/VIII	VI 1977 – XII 1977	ppłk Jerzy Bielecki	12	4/7	63	86
VIII/IX	XII 1977 – VI 1978	kmdr por. Piotr Kołodziej- czyk	12	4/7	63	86
IX/X	VI 1978 – XII 1978	ppłk Stanisław Kaczmar	12	4/7	62	85
X/XI	XII 1978 – VI 1979	ppłk Józef Wiesiołek	12	4/7	62	85
XI/XII	VI 1979 – XII 1979	ppłk Bogdan Niemczy- nowski	12	4/7	62	85
Razem			132	44/77	690	943

Źródło: Opracowanie według: Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia...*, s. 77-80.

Zadania logistyczne zostały podzielone między kontyngent polski i kana-
dyjski. Grupa Wydzielona, a następnie Polski Kontyngent Wojskowy wypełniały
zadania logistyczne na rzecz batalionów operacyjnych. Zadania były podobne
do wykonywanych na Półwyspie Synajskim. W kompetencjach polskiego kontyn-
gentu znalazły się zadania transportowe (m.in. przewozy osób, żywności, wody
i paliw) oraz obsługiwanie techniczne i remonty pojazdów, a także zadania za-
bezpieczenia medycznego⁴⁰.

39 M. Bodziany, T. Smal, *Zabezpieczenie logistyczne operacji pokojowej UNDOF w Syrii*, „Zeszyty Naukowe
Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych” 2007, nr 1, s. 104; D. Kozerański, *Polskie kontyngenty
wojskowe...*, s. 95.

40 M. Bodziany, T. Smal, *Zabezpieczenie logistyczne...*, s. 106.

Dowódcą I zmiany był mjr Eugeniusz Nowak z 7 Łużyckiej Dywizji Desantowej. Grupa Wydzielona podlegała dowódcy Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej do lipca 1979 r., a od tego momentu jednostka polska w siłach UNDOF stała się samodzielnym Polskim Kontyngentem Wojskowym (PKW) o liczebności 154 żołnierzy. Funkcjonował on do października 1993 r., po czym został rozwiązany i powrócił do kraju.

Polacy i Kanadyjczycy stworzyli efektywnie funkcjonujące zaplecze logistyczne. Polscy żołnierze mieli opinię profesjonalistów wysokiej klasy, szybko, sprawnie i elastycznie realizujących postawione im zadania. Takie opinie były często wyrażane przez kolejnych dowódców UNEF II i UNDOF oraz personel ONZ kontrolujący wykonywanie zadań.

Kilkakrotnie polski obóz odwiedził dowódca Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie gen. por. Ensio Siilasvuo. 23 listopada 1973 r. generał w towarzystwie płk. dypl. Jerzego Jarosza zapoznał się ze stanem polskiej bazy, [...] *nie szczędząc słów uznania dla postawy naszego żołnierza oraz wzorowego urzędu obozu*⁴¹. W przemówieniu wygłoszonym po polsku do żołnierzy generał stwierdził m.in.: *Jestem zadowolony, że będę pracował z Polakami*⁴². Oficerowi prasowemu IV zmiany powiedział zaś m.in.: *Muszę przyznać się, że mam wyjątkowy stosunek do polskiego kontyngentu. Z przyjemnością wspominam te trzy lata, które spędziłem w Polsce przed 15 laty*, dodając po polsku: *Połowa mego serca jest jeszcze w Polsce*⁴³.

3 października 1975 r. polski obóz w Ismailii wizytował nowy dowódca UNEF II szwedzki gen. mjr Bengt Liljestrand. Gości powitał dowódca PWJS płk dypl. Mieczysław Kędzia. Generał stwierdził na zakończenie wizyty: *Macie dobre tradycje. Macie dobre kierownictwo, koleżeństwo i wytrwałość*.⁴⁴

Ostatni dowódca UNEF II gen. mjr Rais Abin wyraził opinię, że [...] *wizytujących gości oprowadza zawsze po polskim obozie po zakończeniu wizyt w innych kontyngentach, ponieważ w każdym przypadku pozostaje u wizytujących dobre wrażenie z pobytu w polskim kontyngencie*⁴⁵.

Ukoronowaniem wszystkich wizyt w polskim obozie była wizyta sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, wraz z towarzyszącą mu 70-osobową delegacją. Sekretarz generalny stwierdził: *Z satysfakcją odnotowałem, jak żołnierze różnych narodowości, reprezentując kraje Wschodu i Zachodu, Północy i Południa, działają wspólnie w duchu przyjaźni, koleżeństwa i współpracy*⁴⁶. W spe-

41 Cz. Mitkowski, *216 dni...*, s. 24.

42 Fiński generał znał język polski, gdyż w latach 1959-1961 sprawował funkcję attaché wojskowego swojego kraju w Warszawie. Zob. tamże.

43 A. Wojdyło, „Pustynny ŻP” rozmawia z gen. por. Ensio Siilasvuo, „Żołnierz Polski. Ilustrowany Magazyn” 1973, nr 34, s. 7.

44 A. Wojdyło, *Nowy dowódca DSZ ONZ wizytował Polaków w Ismailii*, „Żołnierz Wolności” 1975, 4-5 października.

45 Archiwum Instytucji MON, zsp. 18, t. 91/1749/9, k. 5, Informacja dotycząca działalności PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie za okres 20.01-19.02.1977 r.

46 Cz. Mitkowski, *216 dni...*, s. 166.

cialnym wywiadzie dla tygodnika „Żołnierz Polski” w listopadzie 1976 r. powiedział on m.in.: *Poświęcenie, wzorowa postawa żołnierska, dyscyplina i umiejętności fachowe polskich żołnierzy zwróciły uwagę wszystkich, którzy widzieli w praktycznym działaniu siły pokojowe ONZ na Bliskim Wschodzie. Kontyngent Polski przynosi wielki zaszczyt zarówno Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i Siłom Zbrojnym Polski*⁴⁷.

Władze w kraju przykładały wielką wagę do propagandowego wydźwięku pobytu polskiej jednostki w Doraźnych Siłach Pokojowych ONZ. Po zakończeniu misji, 3 stycznia 1980 r. odbyło się spotkanie kierownictwa partii i rządu z delegacją Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej. Delegacja ta stanowiła reprezentację wszystkich zmian jednostki. W jej skład wchodził: gen. bryg. Jerzy Jarosz – dowódca I zmiany PWJS, płk dypl. Zenon Molczyk – dowódca XII zmiany PWJS, płk dypl. Edward Wejner – dowódca XI zmiany PWJS, płk dr Henryk Woźniak – komendant V zmiany Polskiego Szpitala Polowego UNEF, ppłk Jerzy Bielecki – dowódca VIII zmiany Wydzielonej Grupy PWJS na wzgórzach Golan w Syrii, ppłk mgr Bogumił Marcioch – zastępca dowódcy XII zmiany PWJS ds. politycznych, ppor. rez. mgr Jerzy Adaszyński – tłumacz, chor. Hieronim Kowalczyk – z kompanii remontowej, sierż. szt. Ryszard Jankowski – z kompanii inżynierskiej, st. szer. Eugeniusz Rusnarczyk – kierowca, Ryszard Młynek – ze służb kwatermistrzowskich i Liliana Zabłocka – siostra przełożona Polskiego Szpitala Polowego UNEF. W trakcie spotkania złożono meldunki o zakończeniu misji. Składali je: płk dypl. Zenon Molczyk – w imieniu wszystkich żołnierzy jednostki, płk dr Henryk Woźniak – w imieniu pracowników służby medycznej PWJS oraz ppłk dypl. Jerzy Bielecki – w imieniu żołnierzy Wydzielonej Grupy PWJS na Wzgórzach Golan.

Zbigniew Moszumański*

⁴⁷ K. Waldheim, *Kontyngent Polski DSZ ONZ przynosi zaszczyt zarówno Narodom Zjednoczonych, jak i Polsce*, „Żołnierz Polski. Ilustrowany Magazyn” 1976, nr 81/82, s. 6.

Anna Miler

Doświadczenie Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych

Streszczenie: W artykule przedstawiono doświadczenia a także aspekty prawne Polskich Sił Zbrojnych biorących udział w operacjach pokojowych na świecie. Udział Polski w operacjach pokojowych jest wartościowym wkładem w prowadzeniu polityki bezpieczeństwa na świecie oraz poprawie losu ludzi w rejonach konfliktów. Stanowi wyraz determinacji w obronie podstawowych praw człowieka i prawa międzynarodowego. W dzisiejszych czasach międzynarodowe operacje pokojowe stanowią ważny czynnik polityki bezpieczeństwa europejskiego i światowego, dlatego są najczęściej wykorzystywanym elementem do zapewnienia pokoju w rejonie dotkniętym konfliktem zbrojnym. Sytuacja polityczno – militarna i społeczna w Europie, a także na świecie daleka jest od stabilizacji. Powoduje to coraz częstsze wysyłanie w rejony konfliktów misji pokojowych (błękitnych beretów).

Słowa kluczowe: Operacja pokojowa, misja pokojowa, Siły Zbrojne, ONZ, NATO, OBWE, UE

Wstęp

Od ponad 60 lat po zakończeniu II wojny światowej istotnym problemem międzynarodowym jest zagwarantowanie bezpieczeństwa i utrzymanie pokoju na świecie. Pomóc w tym mają działania podejmowane przez wielonarodowe siły pokojowe w ramach operacji pokojowych, które są stałym elementem międzynarodowej polityki i w większym lub mniejszym stopniu pomagają rozwiązać konflikty zbrojne. W ostatnich latach możemy zaobserwować wzrost znaczenia tych operacji. Liczba uczestników operacji pokojowych ONZ na przestrzeni lat została przedstawiona w Tabeli 1.

Do końca lat osiemdziesiątych (patrz Rysunek 1) liczba uczestników zaangażowanych w operacjach pokojowych nie była zbyt wysoka. Wyraźny wzrost nastąpił dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych po zakończeniu dwubiegunowego podziału świata. Realizacja tych operacji dotyczyła głównie konfliktów wewnętrzpaństwowych. Miał na to wpływ rozpad wielonarodowych struktur państwowych (ZSRR, Jugosławia), które były podstawą tworzenia nowych struktur narodowościowych. Wzrost liczby wywołanych tym procesem konfliktów spowodował zwiększenie zainteresowania operacjami pokojowymi, które miały być skutecznym rozwiązaniem stabilizującym. Przyczyniło się to również do zwiększenia zapotrzebowania na oddziały, które mogłyby brać udział w ope-

racjach pokojowych. Początkowo (ale również często współcześnie) największym wyzwaniem było dobranie odpowiedniego personelu z tysięcy wykwalifikowanych żołnierzy, policjantów i osób cywilnych dla których działania pokojowe były zupełnie nowym wyzwaniem.

Tabela 1. Rozmach operacji pokojowych ONZ w latach 1947-2012

Lata	Liczba uczestników	Lata	Liczba uczestników	Lata	Liczba uczestników	Lata	Liczba uczestników
1947	30	1964	13000	1981	12500	1998	14600
1948	600	1965	13000	1982	12500	1999	18500
1949	700	1966	13000	1983	12500	2000	38500
1950	700	1967	13000	1984	12500	2001	47800
1951	700	1968	6900	1985	12500	2002	46800
1952	700	1969	7200	1986	12500	2003	45800
1953	700	1970	7200	1987	12500	2004	64700
1954	700	1971	7200	1988	13000	2005	70100
1955	700	1972	7200	1989	17900	2006	82100
1956	700	1973	9800	1990	13700	2007	84300
1957	6800	1974	11100	1991	15300	2008	91700
1958	7200	1975	11300	1992	52200	2009	98200
1959	6800	1976	11500	1993	78800	2010	98600
1960	26200	1977	11500	1994	78100	2011	99900
1961	22500	1978	16700	1995	68900	2012*	113980
1962	26500	1979	13300	1996	29100	2013	
1963	12600	1980	13000	1997	25000	2014	

Źródło: Opracowanie na podstawie

https://www.globalpolicy.org/images/pdfs/images/pdfs/Size_of_UN_PK_force_by_year_-_2011_.pdf (03.03.2013)

* <http://www.un.org/en/peacekeeping/resources/statistics/factsheet.shtml> (03.03.2013)

Od 1948¹ roku do 31 stycznia 2013 roku na całym świecie przeprowadzono 67 operacji pokojowych ONZ, w których wzięło udział ponad 750 tys. osób personelu wojskowego, policyjnego oraz cywilnego z ponad 115 krajów. Obecnie działa 15 misji w Afryce, Azji, Ameryce Środkowej (Haiti) na Bliskim Wschodzie oraz w Europie. Uczestniczy w nich 92968 członków personelu mundurowego (78791 sił zbrojnych, 12204 policji i 1973 obserwatorów wojskowych) oraz 16830 personelu cywilnego (5082 personelu międzynarodowego, 11748 lokalnego oraz 2082 wolontariuszy ONZ²). Łączna liczba personelu zaangażowanego w 15 operacjach pokojowych wynosi 113980 osób. Tego rodzaju działania nie odbywają się bez strat. Od 1948 r. w operacjach pokojowych śmierć poniosło 3085 osób³.

1 <http://www.un.org/en/peacekeeping/resources/statistics/factsheet.shtml> (03.03.2013)

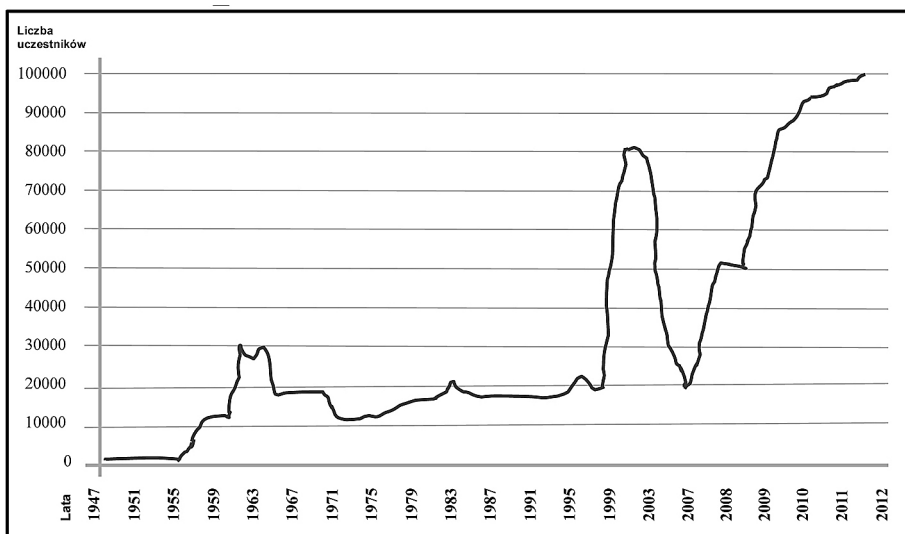
2 Program Wolontariuszy Narodów Zjednoczonych (ang. *United Nations Volunteers* – UNV) to międzynarodowy program rekrutujący specjalistów do pracy w wielu krajach świata. Wolontariusze pracują przy projektach i programach pomocowych prowadzonych przez organizacje i agendy systemu ONZ.

3 <http://www.un.org/en/peacekeeping/resources/statistics/factsheet.shtml> (03.03.2013).

Szacunkowy koszt wszystkich operacji pokojowych ONZ od 1948 r. wyniósł około 70 bilionów USD.

Z analizy literatury⁴ wynika, że operacje pokojowe są jednym z zasadniczych elementów działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie realizacji jej funkcji mandatowych. Regionalne organizacje takie jak: Unia Europejska (wcześniej Unia Zachodnioeuropejska) czy Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego, a także Wspólnota Niepodległych Państw również angażowały się i angażują w działania dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Polska od wielu lat bierze czynny udział w tych przedsięwzięciach.

Rysunek 1. Rozmach operacji pokojowych ONZ w latach 1947-2012



Źródło: Opracowanie na podstawie https://www.globalpolicy.org/images/pdfs/images/pdfs/Size_of_UN_PK_force_by_year_-_2011_.pdf (03.03.2013)

Prowadzone w interesie tworzenia ładu pokojowego na świecie operacje pokojowe decydują często o randze wielu podmiotów stosunków międzynarodowych. Główny kierunek podejmowanych przy tym przez społeczność międzynarodową starań to wyeliminowanie użycia siły we współczesnych stosunkach międzynarodowych, co nie oznacza rezygnacji z użycia dla osiągnięcia tego celu siły jako narzędzia najbardziej restrykcyjnego. Operacje pokojowe są ważnym elementem praktyki działalności międzynarodowej, które na przestrzeni ostatnich lat zmieniły swój wizerunek i uległy znaczącemu przeobrażeniu. Rozwinął się ich zakres, wzrosła liczba i skala, a także poszerzyła grupa podmiotów, które mają możliwość ich prowadzenia.

⁴ L. Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989; F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w Doktrynie Obronnej RP*, wyd. MON, Warszawa 1998; C. Marcinkowski, *Wojsko polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju*, wyd. M.M., Warszawa 2005; *Międzynarodowe operacje pokojowe*, red. D. Kozerański, wyd. AON, Warszawa 2003.

Udział Polskich Sił Zbrojnych

Operacje pokojowe zmieniły swój charakter i przeszły wielopłaszczyznową ewolucję na przestrzeni wieków. Miało to wpływ na szereg zmian dotyczących roli, funkcji i zakresu realizowanych zadań przez komponent wojskowy sił międzynarodowych uczestniczących w operacjach pokojowych. Ma to również zasadniczy wpływ na Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, nie tylko w wymiarze kontyngentów uczestniczących w tych operacjach, ale w zakresie całych Sił Zbrojnych RP.

Polskie kontyngenty wojskowe wysyłane na misje pokojowe były wysoko cenione zarówno przez organizacje międzynarodowe odpowiedzialne za misje, jak i przez kraje – gospodarzy. Polska coraz częściej była i jest proszona o udział jej oficerów w sprawowaniu poważnych funkcji międzynarodowych zarówno w trakcie misji, jak i w sztabach dowodzenia. Polscy generałowie dowodzili operacjami pokojowymi, byli szefami obserwatorów wojskowych, a wielu polskich oficerów pełniło obowiązki szefów sztabów lub sektorów⁵.

Zaangażowanie Polski w działalność pokojową wynika z naszej racji stanu, według której własne bezpieczeństwo narodowe gwarantuje się za pomocą aktywnego udziału w regionalnych i globalnych strukturach bezpieczeństwa. Poprzez uczestnictwo w operacjach pokojowych Polska wzmacnia regionalny i globalny system bezpieczeństwa międzynarodowego, co zwiększa nasze bezpieczeństwo⁶.

Dla użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami kraju najbardziej pożądana jest autoryzacja mandatu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w formie rezolucji lub legitymizacja działań w oparciu o zapisy Karty Narodów Zjednoczonych. Głównym celem udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych jest:

- obrona interesów narodowych przed zewnętrznymi zagrożeniami, przez likwidowanie źródeł kryzysów oraz wygaszanie konfliktów w bliższym i dalszym otoczeniu strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej;
- budowa stabilnego środowiska bezpieczeństwa;
- umacnianie instytucji i organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego;
- wypełnianie zobowiązań sojuszniczych, przez zacieśnianie dwustronnej i wielostronnej współpracy wojskowej i pozawojskowej z sojusznikami, koalicjantami oraz partnerami;
- zapobieganie katastrofom humanitarnym i powstrzymywanie naruszeń praw człowieka⁷.

Operacje pokojowe, w których mogą brać udział Siły Zbrojne RP, obejmują wiele płaszczyzn i obszarów – poczynając od kryzysu lokalnego czy regionalnego

⁵ *Misje pokojowe i humanitarne Wojska Polskiego 1953-2001*, wyd. Biuro Pracy i Informacji MON, Warszawa 2001, s. 16.

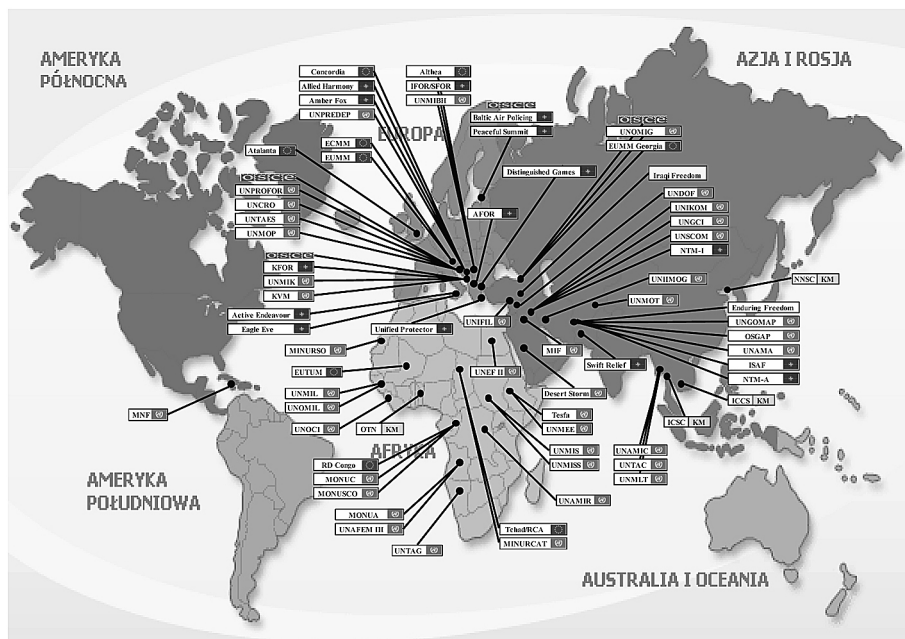
⁶ *Strategia Bezpieczeństwa RP*

⁷ S. Koziej, *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, <http://koziej.pl/> (27.03.2013)

Udział polskich kontyngentów wojskowych i polskich żołnierzy w ramach dowództw wielonarodowych w operacjach międzynarodowych poza granicami kraju powinien być zgodny z trzema zasadami:

- celowości (zgodności z interesem państwa);
- swobody działania (zapewnienia naszym kontyngentom możliwie największego wpływu na przebieg operacji);
- ekonomii sił (optymalnego wykorzystania środków w stosunku do zamierzonych celów)⁸.

Rysunek 2. PKW w operacjach pokojowych 1953-2013



Źródło: Opracowanie własne

Polscy żołnierze biorą udział w operacjach pokojowych od 60 lat (Rysunek 2) *pełnią służbę poza granicami kraju w składzie polskich jednostek i polskich kontyngentów wojskowych, oraz jako obserwatorzy wojskowi w operacjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Traktatu Północnoatlan-*

8 M. Marczyk, *System łączności polskich kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych i misjach stabilizacyjnych*. Zeszyty Naukowe WSOWL, wyd. WSOWL, Warszawa 2012, nr 2, s. 104.

tyckiego oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie⁹, a także Unii Europejskiej.

Nasz kraj uczestniczy systematycznie w międzynarodowych misjach pokojowych od 1953 roku – w tym właśnie roku polscy żołnierze zdobyli w Korei pierwsze doświadczenia¹⁰. Przełomem w operacjach pokojowych był rok 1973, kiedy to Polska pod auspicjami ONZ po raz pierwszy wystawiła zwarty kontyngent wojskowy na Bliskim Wschodzie w ramach nadzorowania rozejmu między Izraelem a Syrią i Egiptem¹¹.

Państwo polskie należy do grupy krajów uczestniczących w międzynarodowych wojskowych misjach pokojowych i humanitarnych na świecie i zajmuje wysokie miejsce wśród państw uczestniczących. Wśród osób personelu militarnego, policyjnego i cywilnego, które uczestniczyły w tych operacjach, Polacy stanowią duży odsetek. Do dnia dzisiejszego w 80 pokojowych i humanitarnych misjach udział wzięło ponad 84 tys. polskich żołnierzy (Tabela 2).

Początkowo braliśmy udział w tradycyjnych operacjach pokojowych, polegających głównie na monitorowaniu rozdzielania skonfliktowanych stron po ustaniu działań zbrojnych. Nasze zaangażowanie nie stanowiło wówczas trwałego elementu narodowej polityki bezpieczeństwa, zaś zasady użycia Sił Zbrojnych RP w misjach rozwijano doraźnie, dostosowując je do wymogów danej operacji¹².

Obecność Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych przechodziła przez kilka etapów rozwoju:

- 1953-1975 – udział oficerów WP w Międzynarodowych Komisjach Kontroli;
- 1973-1989 – pierwsze zwarte jednostki WP, zwłaszcza logistyczne uczestniczą w misjach pokojowych na Bliskim Wschodzie;
- 1991-1992 – po raz pierwszy w historii WP stanowi część pokojowego kontyngentu operacyjnego na bazie rozdziału VII Karty NZ;
- 1992 – początek udziału przedstawicieli Polski (w tym Policji) w misjach pokojowych OBWE i UE;
- 1995-1999 – udział jednostek operacyjnych WP i kontyngentów Policji w operacjach wsparcia pokoju w Bośni i Hercegowinie (IFOR, SFOR);
- 2000 rok i dalej – szeroki udział WP oraz Policji w różnorodnych misjach i operacjach pokojowych (w tym antyterrorystycznych).¹³

Przed 1989 rokiem Polska była powoływana do udziału w misjach ONZ spośród państw Układu Warszawskiego. Jako członek ONZ formalnie miała te same

9 W. Szot, *Operacje pokojowe – zadania realizowane przez Wojska Lądowe*, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 50.

10 Polska weszła w skład komisji nadzorującej rozbrojenie Półwyspu Koreańskiego. Była to pierwsza misja powołana do przywrócenia pokoju, w której wzięli udział Polacy. Trzyletnia wojna (1950-1953) między Koreą Północną (Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną) a Koreą Południową (Republika Korei) zakończyła się rozejmem zawartym w Panmunjongu 27 lipca 1953 roku, http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/pl_pierwsze.php (21.03.2009).

11 Szerzej w: F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe Operacje Pokojowe w Doktrynie Obronnej RP*, MON, Warszawa 1998.

12 http://www.mon.gov.pl/pl/strona/314/LG_160_244 (28.03.2013)

13 C. Marcinkowski, *Wojsko Polskie...*, s. 52.

prawa i obowiązki, co inni członkowie organizacji. Jednak w latach zimnej wojny korzystanie z tych uprawnień było utrudnione, a na forum ONZ ścierały się interesy bloków i stron, co nie pozostawało bez wpływu na misje.

Przemiany w 1989 roku wpłynęły na zaangażowanie Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych. Określono miejsce operacji pokojowych w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa, a także doceniono rolę misji międzynarodowych w systemie obronności państwa. Rozwinięto również system organizacyjny i prawny. Pod koniec XX i na początku XXI wieku liczba personelu uczestniczącego w misjach wzrosła kilkakrotnie.

Tabela 2. Zestawienie operacji pokojowych PKW w latach 1953-2013

Organizacja	Liczba operacji	Liczba żołnierzy
ONZ	40	84 tys. żołnierzy
NATO	16	
UE	7	
OSCE	11	
Inne	6	
Razem	80	

Źródło: Opracowanie własne

Polskie kontyngenty wojskowe rozpoczęły swoją działalność w operacjach pokojowych od działań logistycznych uczestnicząc w tradycyjnych operacjach utrzymania pokoju. Kontyngenty logistyczne były odpowiedzialne za opiekę medyczną, dostarczanie wody pitnej, żywności oraz paliwa dla jednostek operacyjnych a pododdziały inżynieryjne były odpowiedzialne za sprawdzanie i rozminowanie pól minowych, a także naprawianie mostów i dróg. Kontyngenty logistyczne były wysyłane na misje:

- UNEF II (Doraźne Siły Narodów Zjednoczonych – półwysep Synaj);
- UNDOF (Siły Narodów Zjednoczonych ds. Nadzoru Rozdzielenia Wojsk – Wzgórza Golan);
- UNTAG (Grupa Przejściowej Pomocy Narodów Zjednoczonych – w Namibii);
- UNTAC (Siły Narodów Zjednoczonych Tymczasowo Sprawujące Władzę w Kambodży).

Z biegiem czasu zakres prowadzonych działań przez PKW¹⁴ w ramach misji został rozwinięty, zwiększyły się również obowiązki.

Kolejnym rozdziałem dla Polskich Sił Zbrojnych w międzynarodowych misjach pokojowych były operacje wymuszenia pokoju, które rozpoczęły swoją działalność w 1992 roku w operacji UNPROFOR (ang. *United Nations Protection Force* – Siły Ochronne Organizacji Narodów Zjednoczonych). Po raz pierwszy Polska wysłała batalion operacyjny w ramach misji pokojowej ONZ. Zadania kontyngentu polegały na patrolowaniu i monitorowaniu obszarów chronionych przez ONZ, a także eskortowanie konwojów humanitarnych.

¹⁴ Polski Kontyngent Wojskowy

Istotną nowością w udziale Polski w operacjach pokojowych było włączenie do kontyngentów sił policyjnych. Pierwsza grupa polskich funkcjonariuszy w ramach UNPROFOR rozpoczęła służbę 27 marca 1992 roku. Ich podstawowe zadania to: obserwacja oraz inspekcja miejscowego wymiaru sprawiedliwości i policji, szkolenia kadr organów ścigania, doradztwo w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, prowadzenie specjalistycznych szkoleń na temat handlu narkotykami, handlu „żywym towarem” i innych form przestępczości zorganizowanej¹⁵.

Polscy policjanci pełnili dotychczasową służbę pod auspicjami ONZ, OBWE, UE oraz UZE (Tabela 3). W operacjach Narodów Zjednoczonych uczestniczyło ponad 1000 polskich policjantów. Obecnie pełnią służbę w 4 operacjach pokojowych w Liberii, Afganistanie, Gruzji i Kosowie.

Kolejnym ważnym wydarzeniem dla Polskich Sił Zbrojnych był udział w operacji wsparcia pokoju w 1996 roku w Bośni i Hercegowinie w ramach NATO. Decyzją Rady Północnoatlantyckiej z dnia 16 grudnia 1995 roku zostały oficjalnie ustanowione Wielonarodowe Siły dowodzone przez NATO, zwane Siłami Implementacyjnymi (IFOR). Zadaniem tych sił było wprowadzenie w życie wojskowych aspektów porozumienia pokojowego między stronami konfliktu w Bośni i Hercegowinie¹⁶.

Wieloletnie doświadczenie Wojska Polskiego w misjach pokojowych na świecie pozwoliło na wniesienie aktywnego wkładu w międzynarodową operację pokojową pod dowództwem NATO.

Polska aktywnie uczestniczyła również w działaniach OBWE na rzecz stabilizacji kontynentu europejskiego. Celem tej aktywności było także wspieranie procesów włączenia Polski do instytucji zachodnich oraz promowania takiego przekształcenia organizacji, które byłoby zgodne z polskim rozumieniem interesu narodowego i międzynarodowego. Polska opowiadała się za ewolucją OBWE w kierunku koncepcji kooperatywnego, a nie zbiorowego bezpieczeństwa, przeciwko jej instytucjonalizacji i nadrzędnej roli w stosunku do innych europejskich i atlantyckich organizacji [...] Od 1992 roku przedstawiciele Polski brali udział w 10 misjach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Większość z tych misji miała charakter cywilno-wojskowy¹⁷.

Nowe czynniki polityczno-militarne takie jak: członkostwo w NATO i UE, a także wzrost zagrożenia terroryzmem i korzyści natury wojskowej wpłynęły na przewartościowanie zaangażowania Wojska Polskiego w operacjach pokojowych. Zmniejszył się udział w operacjach prowadzonych pod auspicjami ONZ a zwiększył się w operacjach dowodzonych przez NATO i operacjach doraźnych koalicji międzynarodowych, realizowanych w celu wymuszenia pokoju w obszarach o najwyższym zagrożeniu.

15 M. Narojek, *Udział Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach pokojowych*, <http://sbn.republika.pl/misje.htm> (27.03.2013).

16 W. Kaczmarek red., *Geneza i ewolucja udziału Wojsk Lądowych w operacjach wsparcia pokoju „Geneza”*, wyd. AON, Warszawa 2003, s. 38.

17 Tamże, s.38-39.

Nowe wyzwanie w obszarze bezpieczeństwa przyniósł rok 2002, w którym został wydzielony kontyngent Polskich Sił Zbrojnych do antyterrorystycznej operacji *Enduring Freedom* pod auspicjom międzynarodowej koalicji w Afganistanie.

Tabela 3. Polscy policjanci w operacjach pokojowych

ONZ	OBWE	UE	UZE
UNPROFOR - była Jugosławia (1992-1995)	Chorwacja (1998-2001)	PROXIMA - Macedonia (2003-2005)	MAPE – Albania (1997-2001)
UNGCI - Irak (1995-1996)		EUPM - Bośnia i Hercegowina (2003-2012)	
UNTAES - Chorwacja (1996-1998)		EUPOL – Afganistan (od 2007)	
UNIPTF - Bośnia i Hercegowina (1996-2002)		EUMM – Gruzja (od 2008)	
UNMOT - Tadżykistan (1998-2000)		EULEX – Kosowo (od 2008)	
UNMIS - Sudan (2005-2006)			
UNMIK - Kosowo (1999-2008)			
UNOMIG - Gruzja (2003-2009)			
UNMIL - Liberia (od 2004)			

Źródło: Opracowanie na podstawie http://www.info.policja.pl/porta1/inf/871/47732/Misje_pokojo-we_informacje_ogolne.html (28.03.2013)

Współczesny konflikt afgański jest przykładem konfliktów nowego typu. W tych konfliktach ma miejsce konfrontacja religijna, a niekiedy kulturowa, a biorą udział państwa oraz społeczności lokalne. Konflikt afgański pokazuje złożoność bezpieczeństwa w XXI wieku poprzez swoje konotacje regionalne i ponadregionalne. Jego charakter opiera się na kilku czynnikach. Jest to konflikt:

- o charakterze politycznym i ideologicznym między państwami – stronami zaangażowanymi w jego rozwiązanie, a ekstremistycznymi grupami społeczności muzułmańskiej głoszącymi „świętą wojnę” ze wszystkim, co nie wpisuje się w religię islamu i jego tradycję;
- o charakterze ekonomicznym, w którym zniszczony wojnami Afganistan główne źródło dochodów finansowych znajduje w handlu narkotykami;
- społeczno-etniczny między sunnitami, szyitami oraz Pasztunami, Tadżykami, Chazarami, Uzbekami i Turkmenami, w którym istotną rolę odgrywają związki społeczne i narodowościowe;
- w którym struktury władz państwowych kontrolują ograniczone obszary kraju (Kabul i Kandahar), zaś na pozostałych nie występują lub są słabe, o niskiej sprawności;

- *generujący klęskę humanitarną dla ok. 3 mln uchodźców afgańskich przebywających głównie w państwach sąsiednich*¹⁸.

Operacja pokojowa prowadzona przez wielonarodowe siły zbrojne w Afganistanie jest operacją stabilizacyjną, w której z jeszcze większą intensywnością niż dotychczas (w Bośni i Hercegowinie i w Iraku) pojawia się inny element operacji połączonej, nieokreślony w terminologii wojskowej, a pojmowany jako łączenie działań wojskowych i cywilnych. *Złożoność i kompleksowość operacji stabilizacyjnych wymusza potrzebę ścisłej i precyzyjnej koordynacji działań obu tych podmiotów, których to działania wzajemnie się przenikają, nakładają oraz uzupełniają. Sama jednak koordynacja działań wojskowo-cywilnych nie zapewnia efektu synergii działań. (...) Nową jakością w Afganistanie jest łączenie w całość elementów wojskowych i cywilnych, wykraczających poza ramy współpracy CIMIC dla zapewnienia efektu synergii. Takimi elementami są prowincjonalne zespoły odbudowy* (ang. *Provincial Reconstruction Team – PRT*)¹⁹.

Wyznaczniakiem²⁰ stabilizującym życie w Afganistanie są stacjonujące tam międzynarodowe siły pokojowe. Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa (ang. *International Security Assistance Forces – ISAF*) rozpoczęły działalność 22 grudnia 2001 r. w Kabulu. *Nie są misją Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz działaniem wojskowym pod nadzorem uczestniczących w nich państw i dowództwem Sojuszu Północnoatlantyckiego*²¹.

Obecnie udział sił zbrojnych w operacji w Afganistanie stanowi priorytet dla polskiego wojska zaangażowanego w misjach międzynarodowych.

Znaczącym wyzwaniem dla Polskich Sił Zbrojnych był również udział w operacji *Iraqi Freedom*. W 2003 roku Polska podjęła się wielozadaniowej misji stabilizacyjnej.

Operacja *Iraqi Freedom* była kolejną sojuszniczą operacją stabilizacyjną prowadzoną na obszarze konfliktu zbrojnego. Teoretycy i praktycy podkreślają, że *operacje stabilizacyjne to całokształt wspólnie uzgodnionych między państwami uczestniczącymi w koalicji i wzajemnie powiązanych co do celu, misji, zasadniczych zadań, sposobu ich wykonywania i stanu końcowego działań wojsk, a także organizacji pozamilitarnych i innych służb w wyznaczonym obszarze (strefie), prowadzonych według jednolitego planu przez dowództwo wielonarodowe sił koalicji we współdziałaniu z tymczasowymi władzami administracyjnymi,*

18 J. Gryz, *Ewolucja znaczenia siły militarnej w polityce międzynarodowej* [w: *Afganistan militarny i pozamilitarny wymiar stabilizacji – materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 12.04.2007 r.*], wyd. AON, Warszawa 2007, s. 22.

19 M. Gocuł, *Użycie wielonarodowych sił połączonych w rozwiązywaniu problemu afgańskiego* w: [Afganistan militarny i pozamilitarny wymiar stabilizacji – materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 12.04.2007 r.], wyd. AON, Warszawa 2007, s. 61.

20 Szerzej w: *The A to Z Guide to Afghanistan Assistance*, 2nd Edition, August 2003, The Afghanistan Research and Evaluation Unit.

21 Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Afganistan i misja Polska*, Wiedza Obronna, wyd. Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2007, nr 1, s. 51.

*organizacjami międzynarodowymi i pozarządowymi oraz samorządowymi miejscowej ludności*²².

Po krótkim epizodzie pokonania sił zbrojnych Iraku międzynarodowe Siły Stabilizacyjne podjęły działania w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych nr 1483, która określała zadania społeczności międzynarodowej oraz państw członkowskich ONZ, a także innych organizacji międzynarodowych, pozarządowych i międzyrządowych w zakresie postkonfliktowego uregulowania sytuacji w Republice Iraku. W rezolucji tej Rada Bezpieczeństwa odnotowuje także z zadowoleniem gotowość państw członkowskich (które nie są państwami okupacyjnymi) do wniesienia wkładu w stabilizację i bezpieczeństwo w Iraku, poprzez udział personelu, wyposażenie i inne zasoby w działaniach podejmowanych w ramach władzy. Rada wzywa też państwa członkowskie ONZ i zainteresowane organizacje do udzielenia wsparcia narodowi irackiemu w jego wysiłkach w zakresie reformowania instytucji i odbudowy kraju oraz do wniesienia wkładu do warunków stabilności i bezpieczeństwa w Iraku²³.

Siły stabilizacyjne zajmowały się standardowymi działaniami operacyjnymi, prowadziły działania antyterrorystyczne, patrolowały strefy odpowiedzialności, a także szkoliły irackich żołnierzy. Dużym wyzwaniem dla sił zbrojnych była działalność cywilno-wojskowa, w zakresie której realizowano pomoc dla irackiej policji, wspierano nowo wybrane władze irackie, a także wspierano ochronę dziedzictwa kulturowego poprzez wsparcie badań oraz ochronę stanowisk archeologicznych.

W okresie funkcjonowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Stabilizacyjnych w Iraku i dowodzenia Wielonarodową Dywizją podstawowe zadania obejmowały:

- nadzorowanie procesu przywracania bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- wsparcie irackich władz tymczasowych oraz administracji lokalnej;
- wsparcie w odbudowie infrastruktury cywilnej;
- ochronę ważnych miejsc kultu religijnego oraz dóbr kultury;
- nadzór nad repatriacją uchodźców;
- wsparcie akcji ratowniczych podejmowanych w razie wystąpienia katastrof, klęsk żywiołowych i poważnych wypadków²⁴.

W 2003 roku Siły Zbrojne RP rozpoczęły swój udział w operacjach Unii Europejskiej. Pierwszą misją w której wziął udział PKW była operacja *Concordia* w Macedonii. Rząd Macedonii wystąpił do Unii Europejskiej o wysłanie misji wojskowej UE jako kontynuacji misji NATO Allied Harmony. 27 stycznia 2003 roku UE przyjęła działania w sprawie operacji wojskowej w Macedonii.

22 J. Trembecki, *Operacje stabilizacyjne* [w: J. Kręciński J. Wolejszo red., *Podstawy dowodzenia*], wyd. AON, Warszawa 2007, s. 421.

23 A. Towpik, *Podstawy prawne, organizacja i założenia misji stabilizacyjnej w Iraku* [w: *Trudna stabilizacja – doświadczenia i wnioski z sojuszniczego współdziałania pierwszej zmiany PKW w działaniach pokojowych w Iraku*], materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z inicjatywy i pod patronatem MON, wyd. AON, Warszawa 2004, s. 18-19.

24 C. Marcinkowski, *Wojsko Polskie ...*, s. 99-100.

Obecnie zaangażowanie sił zbrojnych w międzynarodowych operacjach wojskowych stanowi, obok obrony narodowej, główny element narodowych strategii bezpieczeństwa. Współczesne operacje to działania kompleksowe, uwzględniające znaczenie i wpływ różnorodnych czynników politycznych, militarnych, ekonomicznych i społecznych. W coraz większym stopniu operacje międzynarodowe stanowią reakcję na konflikty wewnętrzpaństwowe oraz na sytuacje masowego łamania praw człowieka. Obserwujemy także rozwój interwencji względem państw represyjnych, podejmowanych w imię demokracji i rządów prawa. Dzisiejsze operacje wpisują się w szersze działania „prorozwojowe”, w ramach których instrumenty wojskowe i cywilne są stosowane równolegle na każdym etapie przywracania i utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, jak również podczas działań prewencyjnych czy post-konfliktowych²⁵.

Podstawy prawne

Podstawy prawne udziału Sił Zbrojnych Polski w operacjach i misjach pokojowych wynikają w dużej mierze z członkostwa Polski w organizacjach międzynarodowych. Akty prawne ustanowione przez te organizacje stanowią całość systemu prawnego w obszarze uczestnictwa w operacjach pokojowych. Pierwszą grupą dokumentów normatywnych są międzynarodowe porozumienia globalne, takie jak Karta Narodów Zjednoczonych, rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ, a także międzynarodowe porozumienia pokojowe. Są one podstawą do tworzenia zgrupowań i prowadzenia operacji pokojowych przez międzynarodowe siły pokojowe pod zwierzchnictwem ONZ, NATO lub UE.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej (podpisana przez Prezydenta 13 listopada 2007 roku) w punkcie 13 mówi o interesach naszego państwa związanych z: *dążeniem do zapewnienia silnej pozycji międzynarodowej państwa oraz możliwości skutecznego promowania polskich interesów na arenie międzynarodowej. Do istotnych interesów należy również umacnianie zdolności działania i skuteczności najważniejszych instytucji międzynarodowych, w których Polska uczestniczy, jak również rozwój stosunków międzynarodowych opartych na poszanowaniu prawa oraz efektywnej współpracy wielostronnej zgodnie z celami i zasadami określonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych²⁶.*

Poprzez określenie nowego miejsca i roli operacji pokojowych w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego naszego kraju Polska rozszerzyła zakres swojego uczestnictwa na wszystkie rodzaje operacji i misji pokojowych organizacji międzynarodowych. Operacje pokojowe są jednym z głównych elementów działań Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej czy Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, a Polska bierze w nich udział od wielu lat.

²⁵ http://www.mon.gov.pl/pl/strona/314/LG_160_244 (28.03.2013)

²⁶ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2007, s. 5.

Wielonarodowe siły pokojowe powołuje się na mocy umów i porozumień międzyrządowych o charakterze wielostronnym lub bilateralnym. Umowy międzyrządowe w każdym państwie podlegają ratyfikacji. Umowa międzynarodowa po ratyfikacji i po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP staje się częścią krajowego porządku prawnego. Dokumentami prawnymi tego typu są m.in. Memoranda of Understanding — MOU porozumienia o charakterze wielonarodowym bądź bilateralnym, regulujące wszelkie aspekty działań jednostek mieszanych, od zasad dowodzenia poprzez struktury organizacyjne, zabezpieczenie logistyczne, łączność i sprawy finansowe. MOU poprzedzone są zazwyczaj umowami międzyrządowymi w sprawie utworzenia sił wielonarodowych lub jednostek mieszanych z udziałem dwóch państw²⁷.

Rozdział VIII Karty NZ jest prawną podstawą dla porozumień regionalnych oraz organizacji regionalnych funkcjonujących podczas misji pokojowych. Członkowie Karty NZ uczestniczący w takich porozumieniach powinni starać się doprowadzić do pokojowego rozwiązania sporów lokalnych w ramach tego porozumienia zanim odwołają się do Rady Bezpieczeństwa.

Karta Narodów Zjednoczonych ma za zadania utrwalanie i umacnianie pokoju na świecie oraz współdziałanie między państwami. ONZ często przyczyniała się do rozwiązywania napięć międzynarodowych oraz rozwiązywania konfliktów zbrojnych. Korzystano ze środków bezpieczeństwa zbiorowego, które zostały określone w Karcie NZ. Karta NZ precyzuje zasady określające tworzenie, tryb oraz użycie zwyczajnych sił zbrojnych ONZ następująco:

- siły zbrojne ONZ mogą być utworzone tylko dla zbiorowych elementów zapobiegawczych zagrożeniu pokoju, różnych naruszeń pokoju oraz likwidacji agresji;
- utworzenie i użycie sił zbrojnych może nastąpić tylko na mocy uchwały Rady Bezpieczeństwa, zapadającej bez sprzeciwu i za zgodą wszystkich stałych członków tej Rady;
- Rada Bezpieczeństwa może tworzyć siły zbrojne ONZ z kontyngentów wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej państw członkowskich ONZ;
- w podejmowaniu uchwały przez Radę Bezpieczeństwa o użyciu sił zbrojnych ONZ w jakimkolwiek wypadku mogą uczestniczyć tylko te państwa, które dostarczyły do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa swoje kontyngenty sił zbrojnych.

Podstawowym dokumentem regulującym funkcjonowanie naszego kraju jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Zasady użycia sił zbrojnych poza granicami kraju określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa z mocy artykułu 117 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawą prawną jest ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. mówiąca o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa.

Prezydent RP na wniosek Rady Ministrów w oparciu o ustawę decyduje o użyciu jednostek wojskowych poza granicami państwa lub przedłużeniu czy

27 J. Pawłowski, A. Ciupiński, *Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, wyd. AON, Warszawa 2001 s. 161.

skróceniu okresu użycia tych jednostek wojskowych. Postanowienie Prezydenta RP powinno zawierać: liczebność jednostki, cel i zakres działania, określony czas na pobyt poza granicami państwa, system dowodzenia i kierowania jednostką, a także organ międzynarodowej organizacji, której jednostka będzie podlegać.

Szansa na udział w rozwiązywaniu kryzysu wewnętrznego jest niewielka, za to udział w wsparciu pokoju oraz w działaniach humanitarnych i ratowniczych, a także w misjach stabilizacyjnych należy do priorytetów w skali możliwego zaangażowania Sił Zbrojnych RP. Od 1993 r. czas trwania takiej misji może trwać od kilku miesięcy do kilku lat. W takiej sytuacji powstaje konieczność rotacji sił kontyngentu. Wymiany takiej dokonuje się zazwyczaj co 4-6 miesięcy. Proces przygotowania stosownego komponentu przeznaczonego do udziału w misjach międzynarodowych powinien stanowić wyzwanie dla całego państwa.

Mandat misji pokojowych jest regularnie przedłużany przez RB ONZ na drodze rezolucji. W takim wypadku konieczne jest wydawanie przez Prezydenta RP za każdym razem postanowienia przedłużającego użycie polskiej jednostki wojskowej, biorącej udział w misji, której mandat uległ przedłużeniu. Następnie wydawane są akty normatywne – decyzje i zarządzenia Ministra Obrony Narodowej czy szefa SG WP – odnoszące się do użycia polskich jednostek wojskowych w misjach pokojowych.

Ważnym etapem w przygotowaniu oficerów Sił Zbrojnych RP do pełnienia obowiązków w ramach misji pokojowych jest kształcenie realizowane w AON i w Ośrodku Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach.

Przygotowując oficerów w nowych warunkach międzynarodowych do zadań w misjach pokojowych trzeba wziąć pod uwagę dwa kluczowe wyzwania. *Pierwszym jest zmiana treści zawodu wojskowego ze względu na różny rodzaj zobowiązań narodowych sił zbrojnych po 1989 r. Drugim jest: konieczność unifikacji polityki zagranicznej i obronnej krajów członkowskich UE i NATO w niedalekiej, jak można przewidywać przyszłości...*²⁸.

Prowadzone obecnie operacje pokojowe wymagają od oficerów wykonywania obowiązków służbowych w warunkach innych niż w kraju. Aby zadanie mandatu były realizowane zgodnie z procedurami obowiązującymi w organizacjach międzynarodowych potrzebne jest przygotowanie oficerów zgodnie ze współczesnymi wymaganiami społeczności międzynarodowej.

Na podstawie pisemnej zgody żołnierza zawodowego, może on być wyznaczony do pełnienia służby poza granicami państwa w Siłach Zbrojnych RP. Zgoda taka nie jest wymagana w przypadku kierowania za granicę jednostek wydzielonych z Sił Zbrojnych RP do następujących zadań:

- konfliktów zbrojnych lub działań służących wzmocnieniu sił własnego państwa albo państw sojusznicznych;
- misji pokojowych;

²⁸ W. Szot, D. Kozierwaski, *Podstawy prawne i zasady doboru oficerów WP do udziału w operacjach pokojowych* [w: *Międzynarodowe Operacje pokojowe*], wyd. AON, Warszawa 2003, s. 109.

- akcji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom;
- szkoleń i ćwiczeń wojskowych;
- akcji ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych;
- przedsięwzięć reprezentacyjnych²⁹.

Udział Sił Zbrojnych w operacji pokojowej pod egidą ONZ zaczyna się z chwilą przyjęcia nieformalnego zapytania od ONZ do Ministra Spraw Zagranicznych. Z kolei Minister powiadamia Radę Ministrów, a następnie kieruje sprawę do opiniowania i uzyskania zgody Ministra Obrony Narodowej. Na poziomie politycznym i administracyjnym ONZ jest to etap wstępnych negocjacji i rozmów od strony legislacyjnej i organizacyjnej do powstania misji.

W procesie wewnętrznych dyskusji dotyczących udziału WP w operacji pokojowej rozpatruje się następujące wyznaczniki:

- *polityczne – zgodność interesem narodowym państwa oraz zobowiązania wobec organizacji międzynarodowej;*
- *zgodność z prawem międzynarodowym – autoryzacja operacji pokojowej przez odpowiednią rezolucję RB. Prezydent RP podejmuje decyzję o udziale SZ RP w danej operacji pokojowej na podstawie rezolucji RB;*
- *kryteria wojskowe – obejmują wojskową ocenę dotyczącą proponowanego zakresu udziału SZ RP w danej operacji pokojowej. Bierze się w szczególności pod uwagę wielkość i rodzaj kontyngentu, zakres jego zadań, rejon odpowiedzialności, rejon geograficzny i warunki klimatyczne, warunki bezpieczeństwa;*
- *kryteria finansowe³⁰.*

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazuje do ONZ nieformalną odpowiedź po uprzedniej ocenie i rekomendacji MON, oraz po szczegółowej analizie kryteriów politycznych. Jeśli odpowiedź jest potwierdzająca zaczyna się proces planowania i przygotowywania jednostki wojskowej na szczeblu narodowym.

Po oficjalnym wystąpieniu ONZ do państw członkowskich o skierowaniu do uczestnictwa w misji jednostek narodowych oraz po wręczeniu oficjalnej odpowiedzi do ONZ przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych następuje wykonanie wewnętrznego cyklu legislacyjnego.

W Resorcie Obrony Narodowej proces decyzyjny odbywa się na 2 szczeblach:

- Instytucji cywilno-wojskowych Ministerstwa Obrony Narodowej;
- Sztabu Generalnego WP i dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych.

Pion Polityki Obronnej w imieniu Ministra Obrony Narodowej przygotowuje dokumenty, które są przedmiotem obrad Komitetu Spraw Obronnych Rady Ministrów (KSORM). Następnie sprawa udziału WP w operacji pokojowej zostaje zaprezentowana przez Ministra Obrony Narodowej na posiedzeniu Rady Ministrów. Po zapadnięciu pozytywnej decyzji, premier przesyła stosowny wniosek o podję-

29 R. Depczyński, *Siły pokojowe ONZ wobec współczesnych konfliktów zbrojnych, Liban – studium przypadku*, wyd. AMW, Gdynia 2012, s. 81.

30 J. Pawłowski, A. Ciupiński, *Umiędzynarodowiony* s. 165.

cie postanowienia o użyciu jednostki wojskowej do Prezydenta RP. Prezydent podejmuje ostateczną decyzję. Postanowienie Prezydenta RP jest kontrasygnowane przez Premiera RP i drukowane w Monitorze Polski.

Wnioski

Działania na rzecz pokoju były i są nierozzerwalnie powiązane z procesami polityczno-społecznymi na świecie. W czasie ich sześćdziesięcioletniego istnienia zmieniały się cele, rodzaje oraz sposoby ich realizacji. Duży wpływ miało na to środowisko, w którym były realizowane, podlegało ciągłym zmianom, a efekty nie zawsze można zaliczyć do udanych.

Współczesne (Rysunek 3) i przyszłe misje pokojowe oraz stabilizacyjne nie ograniczają się jedynie do zadań wojskowych. Misje te mają charakter wieloaspektowy, obejmujący także działania polityczne i dyplomatyczne, ekonomiczne oraz społeczne. Warunkiem ich powodzenia jest ścisła koordynacja działań, zarówno na szczeblu międzynarodowym, jak i narodowym, w tym skuteczna współpraca cywilno-wojskowa³¹.

W pewnym sensie każda interwencja podjęta przez żołnierzy sił pokojowych, bez różnicy na efekt ich działań na obszarach dotkniętych konfliktem zbrojnym dawała politykom możliwość podjęcia działań dyplomatycznych w celu ustabilizowania sytuacji, a poszkodowanym nadzieję na ustabilizowaną przyszłość.

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej będą nadal angażowane w misje pokojowe organizacji międzynarodowych — mimo wielu problemów, z którymi współcześnie boryka się polskie wojsko (niedofinansowanie, zapóźnienie technologiczne). Z udziału w operacjach pokojowych rząd polski czerpie korzyści dla naszego państwa:

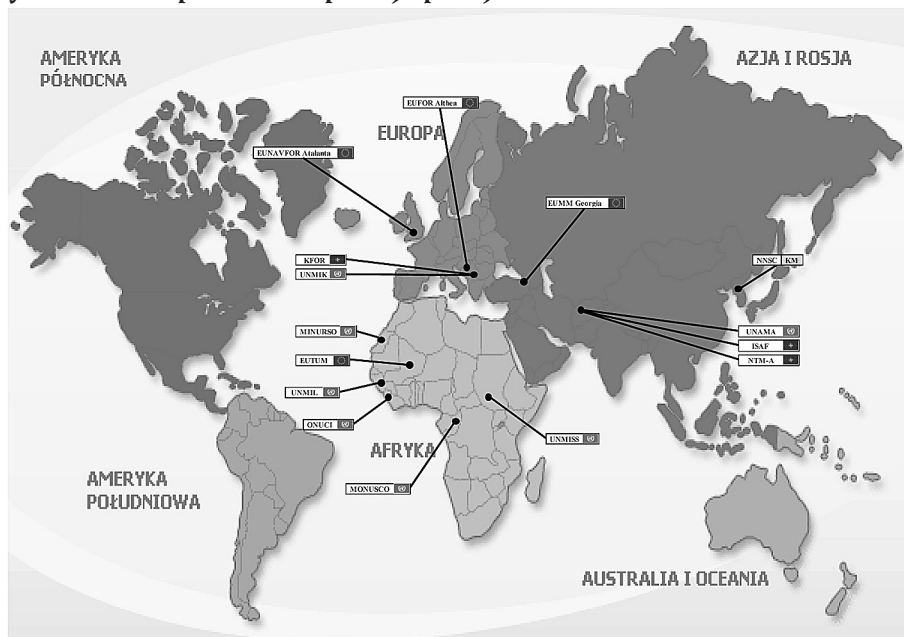
- kształtowanie się na arenie międzynarodowej wizerunku Polski jako państwa zaangażowanego w umacnianiu procesu pokojowego na świecie;
- powstawanie korzystnych warunków dla zaktywizowania polskiej dyplomacji;
- tworzenie klimatu dla ofensywności handlowej w regionach stacjonowania naszych żołnierzy;
- zapraszanie Polski do udziału w pokojowych konferencjach i różnorodnych ekspertyzach oraz do każdej nowej operacji pokojowej.³²

Jako aktywny podmiot stosunków międzynarodowych Polska jest w stanie poprowadzić i zmobilizować bogatsze kraje do zwiększenia udziału w tego rodzaju działaniach wysoko wykwalifikowanych i dobrze wyposażonych oddziałów zbrojnych oraz personelu cywilnego.

31 S. Koziej, *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, <http://koziej.pl/> (27.03.2013)

32 C. Dęga, *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ*, wyd. AON, Warszawa 1993, s. 93.

Rysunek 3. Współczesne operacje pokojowe PKW



Źródło: Opracowanie własne

Współdział w wielonarodowych misjach pokojowych i zdobyta praktyka dała możliwość Polskim Siłom Zbrojnym osiągnięcia kompatybilności z innymi strukturami wojskowymi Sojuszy, co pogłębiło znajomość procedur dotyczących realizacji działań wojskowych.

Współczesne uwarunkowania skłaniają do refleksji nad realiami podejmowania działań pokojowych. Rozwiązania pokojowe na obszarze konfliktu zbrojnego wymagają długotrwałej obecności sił pokojowych. Ustanowienie stanu bezpieczeństwa wymaga nadzoru militarnego ze strony sił pokojowych.

Operacje pokojowe oraz misje pokojowe prowadzone od kilkadziesiąt lat pochłaniają wielkie środki materialne, a efekt w postaci wprowadzenia pokoju i przywrócenia stanu sprzed konfliktu często jest odległą mrzonką.

Bibliografia

Materiały zwarte

Strategia Bezpieczeństwa RP

Materiały źródłowe

Depczyński R., *Sily pokojowe ONZ wobec współczesnych konfliktów zbrojnych, Liban – studium przypadku*, wyd. AMW. Gdynia 2012

Dęga C., *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ*, wyd. AON, Warszawa 1993

Gągor F., Paszkowski K., *Międzynarodowe operacje pokojowe w Doktrynie Obronnej RP*, wyd. MON, Warszawa 1998

- Gocuł M., *Użycie wielonarodowych sił połączonych w rozwiązywaniu problemu afgańskiego w: [Afganistan militarny i pozamilitarny wymiar stabilizacji – materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 12.04.2007 r.]*, wyd. AON, Warszawa 2007
- Gryz J., *Ewolucja znaczenia siły militarnej w polityce międzynarodowej [w: Afganistan militarny i pozamilitarny wymiar stabilizacji – materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 12.04.2007 r.]*, wyd. AON, Warszawa 2007
- Kaczmarek W. red., *Geneza i ewolucja udziału Wojsk Lądowych w operacjach wsparcia pokoju „Geneza”*, wyd. AON, Warszawa 2003
- Kozerański D. red., *Międzynarodowe operacje pokojowe*, wyd. AON, Warszawa 2003
- Marcinkowski C., *Wojsko polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju*, wyd. M.M., Warszawa 2005
- Pawłowski J., Ciupiński A., *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, wyd. AON, Warszawa 2001
- Szot W., *Operacje pokojowe – zadania realizowane przez Wojska Lądowe*, wyd. AON, Warszawa 2002
- Szot W., Kozerański D., *Podstawy prawne i zasady doboru oficerów WP do udziału w operacjach pokojowych [w: Międzynarodowe operacje pokojowe]*, wyd. AON, Warszawa 2003
- Towpik A., *Podstawy prawne, organizacja i założenia misji stabilizacyjnej w Iraku [w: Trudna stabilizacja – doświadczenia i wnioski z sojuszniczego współdziałania pierwszej zmiany PKW w działaniach pokojowych w Iraku]*, materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z inicjatywy i pod patronatem MON, wyd. AON, Warszawa 2004
- Trembecki J., *Operacje stabilizacyjne [w: J. Kręcik J. Wołęjszo red., Podstawy dowodzenia]*, wyd. AON, Warszawa 2007
- Zapałowski L., *Operacje pokojowe ONZ*, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989

Artykuły

- Czarnotta Z., Moszumański Z., *Afganistan i misja Polska*, Wiedza Obronna, nr 1, , wyd. Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2007
- Marczyk M., *System łączności polskich kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych i misjach stabilizacyjnych*, nr 2, Zeszyty Naukowe WSOWL, wyd. WSOWL, Warszawa 2012

Inne

- Misje pokojowe i humanitarne Wojska Polskiego 1953-2001*, wyd. Biuro Pracy i Informacji MON, Warszawa 2001
- The A to Z Guide to Afghanistan Assistance*, 2nd Edition, August 2003, The Afghanistan Research and Evaluation Unit
- Koziej S., *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, <http://koziej.pl/>
- Narojek M., *Udział Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach pokojowych*, <http://sbn.republika.pl/misje.htm>
- <http://www.un.org/en/peacekeeping/resources/statistics/factsheet.shtml>
- https://www.globalpolicy.org/images/pdfs/images/pdfs/Size_of_UN_PK_force_by_year_-_2011_.pdf
- <http://www.un.org/en/peacekeeping/resources/statistics/factsheet.shtml>
- http://www.mon.gov.pl/pl/strona/314/LG_160_244
- http://www.info.policja.pl/portal/inf/871/47732/Misje_pokojowe_informacje_ogolne.html

Anna Miler*

***dr nauk społecznych Anna Miler, wykładowca na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej.**

Stefania Krzyżanowska

*Rzeczpospolita Polska winna jest Weteranom uznanie i szacunek.
Wszyscy Oni zasługują na szczególną opiekę i uhonorowanie¹.*

Organizacje pozarządowe weteranów operacji międzynarodowych

Streszczenie: Opracowanie wprowadza w generalne założenia samoorganizowania się żołnierzy – uczestników misji i operacji pokojowych w struktury zapewniające im pomoc po powrocie do kraju z zagranicznej misji. Zawiera krótkie charakterystyki siedmiu struktur pozarządowych wspierających poszkodowanych weteranów i ich rodziny.

Słowa kluczowe: fundacje, operacje pokojowe, kombatan, weteran

Operacje pokojowe są najskuteczniejszym sposobem stworzenia, utrzymania oraz budowania pokoju w rejonach świata ogarniętych wojną. Eskalacja konfliktów narodowościowych, religijnych i społecznych w wielu krajach na świecie wymusiła na Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych organizacjach (Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unia Afrykańska, Sojusz Północnoatlantycki, Unia Europejska) podjęcie konkretnych działań zmierzających do wygaszania konfliktów. Minęło 60 lat od momentu, gdy polscy żołnierze po raz pierwszy wyjechali na Półwysep Indochiński w 1953 r. jako obserwatorzy wojskowi. Od tego czasu Polacy wzięli udział w ponad 60 misjach. Dziś polskie kontyngenty wojskowe (PKW) uczestniczą w misjach, operacjach pokojowych i obserwacyjnych, wykonując działania operacyjne. Od 1973 roku Polska uczestniczyła w 25 operacjach podejmowanych przez ONZ. Głównymi zadaniami misji było tworzenie, budowanie i utrzymanie pokoju na Bliskim Wschodzie, w Azji, Afryce i Europie. W latach 90. nastąpił wzrost zaangażowania Polski w misje/operacje pokojowe pod banderą ONZ, OBWE oraz NATO. Do tej pory w budowaniu pokoju na świecie wzięło udział ponad 110 000 Polaków. Tysiące z nich po powrocie do kraju boryka się z wieloma trudnościami natury fizyczno-psychicznej oraz socjalno-ekonomicznej.

W 1950 r. powstała Światowa Federacja Kombatanów (*World Veterans Federation*), w której skład wchodzi organizacje kombatanckie z 89 państw. Zainauguowała ona działania promujące światowe rozbrojenie. Jako pierwsza zapoczątkowała proces uznania uczestników misji jako kombatanów i weteranów. W Polsce działa kilka organizacji pozarządowych, które rozpoczęły działalność

1 http://www.wceo.wp.mil.pl/plik/file/2012/wystawy/Polscy_weterani.pdf (wejście: 20.05.2013)

z końcem lat 90. Odgrywają one ważną rolę, udzielając różnego rodzaju pomocy osobom poszkodowanym w trakcie pełnienia służby poza granicami państwa oraz rodzinom tych osób.

Naszym obywatelskim obowiązkiem jest oddanie hołdu poległym i pomoc żołnierzom, którzy stracili zdrowie w działaniach na rzecz pokoju i bezpieczeństwa na świecie, którzy życie muszą zaczynać od nowa, którzy potrzebują naszego zrozumienia i wsparcia. Nie chodzi o spontaniczną akcję charytatywną, lecz o fundamentalną powinność państwa i społeczeństwa.

Stowarzyszenie Kombatantów Misji Pokojowych ONZ

Rok założenia: 1999; KRS0000158391

Kontakt: Al. Niepodległości 141, 02-570 Warszawa, tel./fax 22 684 24 56
skomponz@wp.mil.pl, www.skomponz.w.interia.pl

Stowarzyszenie powstało w 1999 r. z inicjatywy byłych peacekeeperów. Członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia może zostać obywatel polski, który uczestniczył lub uczestniczy w misji pokojowej, stabilizacyjnej lub humanitarnej ONZ albo innej organizacji międzynarodowej realizowanej z upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ (...)². Motto Stowarzyszenia brzmi: „Siła organizacji polega na sile członków i ich aktywności”. Uczestnicy misji mają poczucie, że to co robią jest godne naśladowania. Niesienie pomocy tam, gdzie jest ona potrzebna jest rzeczą szlachetną i pożyteczną. Nie dla wszystkich obywateli naszego kraju udział Polski w misjach jest powodem do dumy. Wynika to z nikłej wiedzy o działaniach polskich żołnierzy w rejonach objętych wojną. W ramach popularyzacji tematyki związanej z misjami pokojowymi członkowie Stowarzyszenia spotykają się z młodzieżą gimnazjalną i licealną, z której przecież rekrutować się będą następcy żołnierzy obecnie służących w misjach pokojowych.

Cele Stowarzyszenia:

- reprezentowanie interesów weteranów wobec władz państwowych, administracyjnych, samorządowych oraz innych podmiotów,
- działanie na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych,
- wyjaśnianie społeczeństwu znaczenia i roli ONZ i innych organizacji międzynarodowych w zapewnianiu pokoju,
- popularyzowanie w kraju i za granicą osiągnięć i doświadczeń Polaków z misji w różnych częściach świata,
- współpraca z innymi organizacjami o podobnym charakterze,
- ochrona czci, honoru i godności weteranów misji.

2 Statut Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ § 13.

Fundacja Pomocy Poszkodowanym w Wojskowych Operacjach Pokojowych Poza Granicami Polski oraz Ich Rodzinom „Servi Pacis”

Rok założenia: 2004; KRS 0000180838

Kontakt: ul. Królewska 1, 00-909 Warszawa, tel./fax 22 687 94 56

Servi.pacis@wp.mil.pl, www.servipacis.pl

Fundacja Pomocy Poszkodowanym w Wojskowych Operacjach Pokojowych poza Granicami Polski oraz Ich Rodzinom „Servi Pacis” została powołana w maju 2004 r. Powstała z inicjatywy byłych uczestników misji pokojowych. Jej motto brzmi: „Człowiek jest tyle wart, ile może pomóc drugiemu”. Żołnierze, policjanci oraz osoby cywilne były i są zaangażowane w wielu misjach pokojowych i stabilizacyjnych na świecie. Wzorowo realizują zadania postawione przez władze krajowe, ONZ i inne organizacje międzynarodowe. Po powrocie poszkodowanego żołnierza do kraju pomoc Państwa kończy się w momencie przyznania mu renty inwalidzkiej. Brak dalszej opieki odczuwany jest boleśnie.

Cele Fundacji:

- pomoc rzeczowa i finansowa żołnierzom rannym, poszkodowanym w misjach poza granicami kraju (zakup protez, leków, sprzętu rehabilitacyjnego, udział w refundacji kosztów opieki socjalnej, itp. i rodzinom żołnierzy poległych (stypendia dla dzieci, zapomogi, paczki świąteczne),
- niesienie pomocy w postaci i formie najbardziej przydatnej, uwzględniającej specyfikę i indywidualne potrzeby poszkodowanych,
- współpraca z organami władzy państwowej.

Stowarzyszenie Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju

Rok założenia: 2008; KRS 0000304771

Kontakt: ul. Wawrzyniaka 5, 70-393 Szczecin, tel. 501 164 947

zarzad@stowarzyszenierannych.pl, www.stowarzyszenierannych.pl

Stowarzyszenie powstało z inicjatywy żołnierzy w służbie czynnej oraz rezerwy, którzy w misjach poza granicami kraju, zostali ranni, poszkodowani. Pomaga potrzebującym od 2008 r. Współpracuje z Ministerstwem Obrony Narodowej. Motto, jakie przyświeca Stowarzyszeniu, to fragment przysięgi wojskowej: (...) W potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić (...). Przypomina im o tym, że służba nie kończy się wraz z odniesionymi ranami, ale przybrała inny charakter.

Cele Stowarzyszenia:

- działanie na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych członków Stowarzyszenia i ich rodzin oraz rodzin poległych żołnierzy,
- reprezentowanie i ochrona interesów rannych i poszkodowanych wobec władz państwowych i samorządowych,

- popularyzowanie w kraju i za granicą osiągnięć i doświadczeń Polski w misjach pokojowych,
- zapoznanie społeczeństwa z problemami żołnierzy rannych i poszkodowanych

Stowarzyszenie realizuje swoje cele poprzez organizowanie spotkań, prelekcji, odczytów, wystaw poświęconych roli uczestnictwa Polski w misjach poza granicami kraju i innych przedsięwzięć, które służą zapewnianiu pokoju i bezpieczeństwa. Nawiązuje i utrzymuje kontakty z innymi stowarzyszeniami, związkami i organizacjami pozarządowymi. Pozyskuje fundusze i środki materialne od instytucji, osób prawnych i fizycznych.

Stowarzyszenie jest zarejestrowane jako organizacja pożytku publicznego, co daje możliwość pozyskania środków z 1% odpisu od podatku. Dzięki w ten sposób uzyskanym funduszom, realizowane są programy pomocowe, takie jak: dofinansowywanie wakacji dzieci rannych żołnierzy, program przekwalifikowania i doksztalcania, paczki świąteczne, przyznanie zapomóg.

Stowarzyszenie organizuje, skierowane do weteranów oraz rodzin poległych żołnierzy, warsztaty terapeutyczne, służące im pomocą psychologiczną.

Stowarzyszenie Żandarmerii Wojskowej „ŻANDARM”

Rok założenia: 2006; KRS 0000249787

**Kontakt: ul. Ostroga 35, 01-163 Warszawa,
tel. 22685 71 85, 72 494 01 56 fax. 22 685 73 25,
www.zw.wp.mil.pl, sto_zandarm@wp.pl**

Początki formowania Stowarzyszenia „Żandarm” sięgają lat 90., kiedy to działały Koła Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP.

Z biegiem lat postanowiono zmienić charakter i metody pracy organizacji. W 2005 r. powstał pomysł powołania nowej organizacji środowiskowej. Stowarzyszenie Żandarm zostało zarejestrowane w styczniu 2006 r. Zarząd Stowarzyszenia działa przy Komendzie Głównej Żandarmerii Wojskowej, natomiast Koła Regionalne przy oddziałach i wydziałach ŻW.

Cele Stowarzyszenia:

- popularyzowanie działalności Żandarmerii Wojskowej, umacnianie jej autorytetu, rozwijanie i popularyzowanie wiedzy o Żandarmerii Wojskowej,
- podejmowanie działań na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych członków Stowarzyszenia i ich rodzin,
- współdziałanie z władzami państwowymi, rządowymi i samorządowymi w zakresie realizacji celów Stowarzyszenia,
- reprezentowanie i ochrona interesów byłych żandarmów – członków Stowarzyszenia wobec władz państwowych, rządowych i samorządowych,

Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość”

Rok założenia: 2006; KRS 0000091847

Kontakt: ul. Kwiatowa 17/1, 82-300 Elbląg

tel. 501 398 982

www.pamieciprzyszlosc@wp.pl

Stowarzyszenie powstało z inicjatywy osób, które straciły swoich najbliższych na misji w Iraku. Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość” zajmuje się m.in. poradnictwem prawnym, pomocą psychologiczną, wsparciem dzieci poległych żołnierzy, a także ich rodziców, którzy często borykają się z problemami zdrowotnymi. Stowarzyszenie podejmuje działania w kierunku wspierania wszechstronnego intelektualnego, społecznego, duchowego i fizycznego rozwoju dzieci rodzin poległych żołnierzy.

Cele Stowarzyszenia:

- dbałość i obrona interesów społecznych, socjalnych i bytowych rodzin poległych żołnierzy,
- współpraca z organami władzy państwowej i samorządowej w zakresie celów stojących przed Stowarzyszeniem,
- wdrażanie idei wrażliwości społecznej, wspieranie wolontariatu,
- zapewnienie specjalistycznej pomocy medycznej i rehabilitacyjnej rodzinom poległych żołnierzy,
- prowadzenie wszelkiego rodzaju form działalności prowadzących do poprawy życia rodzin poległych żołnierzy,
- budowanie świadomości społecznej na temat problematyki rodzin poległych żołnierzy.

Związek Polskich Spadochroniarzy

Rok założenia: 2006; KRS 0000091847

Kontakt: ul. 11 Listopada 17/19 blok 1, 03-446 Warszawa, tel./fax 22 687 22 88, zgzsps@neostrada.pl, www.zwiazek-polskich-spadochroniarzy.pl

Związek Polskich Spadochroniarzy powstał w 1989 r. (...) zrzesza 3,5 tys. członków w dwudziestu oddziałach w Polsce i jednym w RFN z siedzibą w Berlinie. Należy do Federacji Stowarzyszeń Weteranów i Rezerwistów Sił Zbrojnych RP³. Członkami stowarzyszenia są: żołnierze rezerwiści z jednostek desantowo-szturmowych, powietrznodesantowych, rozpoznawczych i specjalnych Wojska Polskiego oraz ze środowiska cywilnego. Wielu członków to weterani oraz uczestnicy misji pokojowych, stabilizacyjnych i ratowniczych.

Cele Związku:

- integracja środowisk skupiających byłych spadochroniarzy oraz osób uprawiających spadochroniarstwo wyczynowo i amatorsko,

3 Polska Zbrojna, *Kurier weterana*, s. 26.

- działanie na rzecz rozwoju spadochroniarstwa w RP,
- upowszechnianie i kultywowanie tradycji i obyczajów spadochroniarstwa,
- prowadzenie szkolenia młodzieży dla potrzeb obronności kraju.

Fundacja Marcina Gortata MG 13

Rok założenia: 2009.

Kontakt: ul. Piotrkowska 60,90-105 Łódź, www.mg13.com.pl

Fundacja założona przez polskiego koszykarza Marcina Gortata rozpoczęła działalność w 2009 roku. Cele Fundacji:

- pomoc młodym ludziom w realizacji marzeń związanych ze sportem,
- wyszukiwanie młodych talentów (stypendia sportowe),
- pomoc rodzinom poszkodowanych i poległych żołnierzy w misjach pokojowych (kolonie dla dzieci),
- umacnianie poważania i szacunku dla polskiej armii.

Fundacja koszykarza współpracuje z Wojskiem Polskim w zakresie pomocy rodzinom poszkodowanych i poległych żołnierzy w misjach pokojowych. Od dwóch lat Fundacja organizuje kolonie dla dzieci, których rodzice służyli na misjach wojskowych. Aktywizuje ludzi sportu i show-biznesu do budowania w społeczeństwie szacunku dla żołnierzy i ich wysiłków na służbie w kraju i zagranicą.

Idea, którą głosi, nakazuje szanować żołnierzy, ponieważ to oni każdego dnia narażają swoje życie i zdrowie podczas misji, aby na świecie zapanował pokój.

Analiza zadań realizowanych przez różne organizacje pozwala stwierdzić, że nie ograniczają się one jedynie do obszaru społeczno-ekonomicznego. Organizowane liczne przedsięwzięcia, w tym kulturalne i rekreacyjne, mają na celu integrowanie środowisk wojskowych, uczestników, weteranów i kombatanów misji oraz ich rodzin. Ważna także jest działalność w obszarze komunikacji ze społeczeństwem, przekazywania informacji o faktycznym obrazie życia żołnierza na misji. Wizerunek misji pokojowych kreowany przez media bywa niekiedy zniekształcony, zafałszowany, a istotne informacje przemilczane. Utrudnia to właściwe postrzeganie weteranów misji i zapewnienie im należnego miejsca w społeczeństwie oraz zasadności przyznawania im praw i przywilejów.

Organizowanie wydarzeń okolicznościowych, spotkań tematycznych, szkoleń i porad specjalistycznych to okazja do wymiany doświadczeń, dzielenia się spostrzeżeniami, ale również do manifestowania hasła, które żołnierze znają z frontu – „Nikt nie zostaje”...

Stefania Krzyżanowska*

***Stefania Krzyżanowska, studentka II roku Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie.**

Czesław Marcinkowski

Polska w procesie umiędzynarodowienia struktur jednostek wojskowych do misji i operacji wojskowych

Streszczenie: Opracowanie przedstawia generalne uwagi i pojęcia: siły pokojowe ONZ oraz siły zbrojne ONZ, które mają odniesienie do zaangażowania praktycznie wszystkich państw członkowskich tej organizacji.

Na tym tle główną treść pracy stanowi ukazanie zaangażowania Polski w proces umiędzynarodowienia jednostek wojskowych do misji i operacji pokojowych. Całość pracy dotyczy aktywności w formowanie jednostek w obszarze ONZ, w ramach NATO i UE oraz bezpośrednio z państwami sąsiedzkimi (Czechy, Litwa, Słowacja, Ukraina).

Wynik rozważań został zawarty w części określającej perspektywę, w której wskazano na cele tych działań: polityczne, militarne, ekonomiczne i społeczne oraz czynniki negatywnie wpływające na proces.

Słowa kluczowe: misje pokojowe, siły pokojowe, jednostki wielonarodowe, operacje międzynarodowe, kontyngenty wojskowe.

Wstęp

Przez proces umiędzynarodowienia jednostek wojskowych do misji i operacji wojskowych rozumiem przygotowanie różnorodnych specjalistycznych struktur znacznie wcześniej przed ich potencjalnym użyciem. Historia nawet ostatnich pięćdziesięciu lat zna przykłady formowania struktur militarnych o charakterze sojuszniczym.

Doświadczenia ostatnich dziesięciu lat, a głównie z udziału w siłach koalicyjnych w Iraku i Afganistanie uświadomiły potrzebę posiadania (uzyskania) szeregu nowych możliwości sił zbrojnych. Ze względu na znaczne koszty eksploatacyjne Wojsko Polskie będzie realizowało zadania udziału w operacjach międzynarodowych w systemie koalicyjnym.

Udział w formowaniu międzynarodowych jednostek wojskowych do misji i operacji międzynarodowych wzmacnia regionalny i globalny obraz zaangażowania w tworzenie systemu międzynarodowego bezpieczeństwa, co z kolei zwiększa gwarancje naszego bezpieczeństwa narodowego.

I. Pojęcie i ewolucja sił pokojowych ONZ

Misje pokojowe i operacje utrzymania pokoju (*peace-keeping*) stały się jednym z ważniejszych instrumentów działania ONZ w dziedzinie pokoju i bezpieczeństwa. Udział państwa w operacji pokojowej (stabilizacyjnej, humanitarnej) to

podstawa gramatyki procesu bezpieczeństwa międzynarodowego. Misje (operacje) pokojowe nie są definiowane w Karcie Narodów Zjednoczonych, gdyż w koncepcji (doktrynie) ONZ te kontyngenty stanowią nieprzymusowy dla państw członkowskich instrument kontroli konfliktów zbrojnych.

W moim odczuciu najpełniej istotę misji pokojowej oddaje definicja polskiego dyplomaty, długoletniego pracownika ONZ Lecha Zapałowskiego, który definiuje je jako (...) *działania stosowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych środkami o charakterze militarnym, paramilitarnym lub niemilitarnym w celu utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa bądź to przez zmianę sytuacji stanowiącej groźbę dla pokoju, bądź to dla ułatwienia pokojowego załatwienia sporu, bądź to dla zainicjowania akcji w związku z groźbą naruszenia pokoju*¹.

W użyciu potocznym przez dziesiątki lat są używane zamiennie dwa pojęcia: **siły pokojowe ONZ** oraz **siły zbrojne ONZ**. Pozornie oba pojęcia tożsame – lecz *de facto* istnieje między nimi zasadnicza różnica. Kilka przytoczonych definicji rozwieje wątpliwości.

Siły pokojowe ONZ – *narodowe kontyngenty sił zbrojnych oddane do dyspozycji ONZ lub z mandatu ONZ, organizacji regionalnych, np. Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie dla przeprowadzenia konkretnych operacji pokojowych, powoływane w trybie doraźnym przez Zgromadzenie Ogólne lub Radę Bezpieczeństwa ONZ*². Po raz pierwszy zostały zorganizowane i użyte siły pokojowe w operacji UNTSO (ang. *United Nations Truce Supervision Organization*) na mocy rezolucji RB 50(1948) z dnia 29 maja 1948 r.

Warto podkreślić, że w nowych warunkach ONZ jako organizacja, w wielu przypadkach nie podejmując się prowadzenia operacji pokojowych, **daje jedynie placet na ich implementację innym organizacjom międzynarodowym** np. UE (Unii Europejskiej), UA (Unii Afrykańskiej), NATO, OBWE (Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie) lub ECOWAS (ang. *Economic Community of West African States*).

Siły pokojowe ONZ przeszły – podobnie jak misje pokojowe – ogromna ewolucję. Od sił czysto rozdzielających i obserwacyjnych po siły wymuszające. Angażowały się w rozwiązywanie wielu konfliktów prawie na wszystkich kontynentach. Za swoje dokonania siły pokojowe ONZ w 1988 roku zostały uhonorowane Nagrodą Pokojową Nobla.

Podstawowymi dokumentami prawno-normatywnymi każdej misji/operacji pokojowej określającymi funkcjonowanie i jej zadania są:

- rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ, określająca generalnie mandat sił pokojowych, czyli zakres ich czynności;
- status sił (SOFA – *Status of Force Agreement*);
- memorandum o porozumieniu (MoU – *Memorandum of Understanding*);

1 L. Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa 1989, s. 38.

2 *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, T. 16 s. 730.

- stałe procedury operacyjne (SOP – *Standing Operational Procedures*);
- zasady użycia broni (ROE – *Rules of Engagement*).

Siły zbrojne ONZ – zgodnie z rozdziałem VII Karty Narodów Zjednoczonych mają się składać z kontyngentów sił zbrojnych (powietrznych, morskich, lądowych) dostarczonych przez państwa członkowskie na podstawie specjalnych układów zawieranych z Radą Bezpieczeństwa (układy takie nie zostały dotychczas zawarte)³. Potencjalnym zadaniem sił zbrojnych ONZ ma być zastosowanie sankcji zbrojnych wobec agresora lub w razie naruszenia pokoju.

Siły zbrojne ONZ zostały powołane tylko jeden raz w historii ONZ. W 1950 roku w trakcie konfliktu koreańsko-koreańskiego, w strukturach międzynarodowych sił koalicyjnych uczestniczyli żołnierze z jedenastu państw.

Należy zaznaczyć, że *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002 – nie zawiera definicji: siły pokojowe ONZ oraz siły zbrojne ONZ.

II. Zaangażowanie Polski w formowanie wielonarodowej brygady na szczeblu ONZ

Zwiększenie liczby konfliktów wewnętrznych i międzynarodowych na przełomie lat 80. i 90. XX wieku oraz na przełomie XX i XXI wieku spowodował konieczność posiadania stałego dostępu do jednostek szybkiego rozwinięcia, czyli gotowych do natychmiastowego wysłania w rejon konfliktu.

Inicjatywa powołania Systemu Szybkiego Rozwinięcia (*UNSAS – Stand-by Arrangements System*) narodziła się na forum ONZ w 1991 roku i opierała się na zobowiązaniach członków NZ dotyczących dostarczania w możliwie krótkim czasie określonych sił i środków na cele operacji pokojowych. Od 1993 roku Polska prowadziła z NZ negocjacje o włączeniu się do tego systemu.

W grudniu 1994 r. podczas spotkania ministrów obrony Danii, Niemiec i Polski strona duńska poinformowała o podjęciu inicjatywy utworzenia z pododdziałów zgłoszonych do systemu UNSAS tzw. Wielonarodowej Brygady Szybkiego Rozwinięcia – SHIRBRIR (*Stand-by High Readiness Brigade*). Jednocześnie podjęła się koordynacji działań organizacyjno-przygotowawczych, których efektem było utworzenie tzw. Komitetu Kontaktowego przy Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz funkcjonującego w Danii: Komitetu Kierującego i Grupy Planowania (PLANELM).

Podjęte działania doprowadziły do podpisania 15 maja 1996 r. listu intencyjnego w sprawie sformowania Wielonarodowej Brygady. Data ta jest uważana za dzień narodzin SHIRBRIG, ale dopiero 14 kwietnia 2003 r. stały przedstawiciel Polski przy ONZ ambasador Janusz Stańczyk podpisać „**Porozumienia między Organizacją Narodów Zjednoczonych a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące udziału w Systemie Szybkiego Rozmieszczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych**”, czyli dokument mówiący o tym, że Polska ostatecznie zadeklarowała do UNSAS jeden batalion zmechanizowany (bz – z 12 DZ) i 30 obserwatorów (milob).

3 *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, T. 16, s. 731.

Polscy żołnierze uczestniczyli w pracach sztabu SHIRBRIG przez wszystkie lata, a gen. bryg. Franciszek Kochanowski był dowódcą Wielonarodowej Brygady w latach 2006-2007.

Wielonarodowa Brygada SHIRBRIG, a przynajmniej część struktury dowódczo-sztabowej była wykorzystana do zainicjowania działalności kilku misji:

- UNMEE (*United Nations Mission in Ethiopia and Erytrea – 2000-2001r.*) – wystawienie dowództwa i sztabu brygady (95 oficerów) oraz duńskiej kompanii dowodzenia (kdow) i kanadyjsko-holenderskiego batalionu piechoty (bp);
- ECOMOG (*Economic Community of West Africa State Monitoring Group – 2003 r.*) – wsparcie 3 oficerami;
- UNMIL (*United Nations Mission in Liberia – 2003 r.*) – wspomózenie dowództwa misji 20 oficerami;
- UNAMIS (*United Nations Advanced Mission in Sudan – 2004 r.*) – wspomózenie dowództwa misji 14 oficerami;
- UNMIS (*United Nations Mission in Sudan – 2005 r.*) – wsparcie misji kompanią dowodzenia i kompanią ochrony (kdow i ochr – 220 żołnierzy);
- MINURCAT (*United Nations Mission in the Central Africa and Republic Tchad – 2008 r.*) – wspomózenie dowództwa misji 2 oficerami.

Wielonarodowa Brygada SHIRBRIG zakończyła swoje misje pokojowe w 2009 roku i wtedy z powodu braku innych koncepcji udziału w misjach i operacjach pokojowych głównych państw uczestniczących rozpoczęto jej rozformowanie.

III. Zaangażowanie Polski w formowanie wielonarodowych jednostek w ramach NATO

Perspektywa rozwiązania konfliktu w Bośni i Hercegowinie oraz złożone przez premiera Tadeusza Mazowieckiego deklaracje o chęci i potrzebie bycia Polski w NATO spowodowały, że po podpisaniu Porozumienia z Dayton Wojsko Polskie zostało zaproszone do udziału w IFOR, a następnie SFOR. Zaproszenie do udziału w tych siłach kierowanych przez NATO było testem na sprawność bojową i możliwości organizacyjne. 16 bpd (Kraków), na którym spoczął obowiązek przygotowania pierwszej zmiany i później kolejnych rotacji zaliczył sprawdzian z interoperacyjności.

Siły Odpowiedzi NATO (NRF – *NATO Response Force*) to wielonarodowe struktury powoływane do zapewnienia zdolności do niezwłocznego reagowania na różne typy sytuacji kryzysowych na całym świecie i do wypełniania specyficznych zadań – jako siły wyprzedzające, które w późniejszym etapie kryzysu mogą być wzmocnione przez dodatkowe jednostki wojskowe⁴.

Istota struktur Sił Odpowiedzi NATO polega na tym, że są one formowane na sześciomiesięczne okresy potencjalnego użycia przez wydzielenie stosownych sił

4 Cz. Marcinkowski, *Wojsko Polskie w operacjach NATO* [w:] 10 lat Polski w NATO, materiały pokonferencyjne, Wyd. CBW, Warszawa 2009, s. 111.

i środków państw członkowskich. Wydzielone siły i środki, po uzyskaniu tzw. certyfikatu gotowości pozostają w państwie macierzystym i są gotowe do użycia na sygnał⁵. Dowództwo i sztab zostały również poddane ćwiczeniom zgrywającym stosowne procedury działania

Wielonarodowy Batalion Policji Wojskowej

Inicjatywa powołania Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej NATO (NATO MNMPBAT – *Multinational Military Police Battalion*) zrodziła się w 2002 r. na spotkaniu ministrów obrony narodowej Sojuszu Północnoatlantyckiego. Celem inicjatywy była konieczność zwiększenia zdolności wojskowej służby policyjnej, jako wypełnienie wniosków i doświadczeń z ostatnich konfliktów lokalnych m.in. na Bałkanach, i operacji wojskowej w Iraku oraz Afganistanie.

Jednostka formalnie została utworzona w 2007 r., a Polska wniosła określony, liczący się wkład do jednostki grupującej Policję Wojskową (MP – *Military Police*) z czterech państw: Chorwacji, Czech, Polski i Słowacji – państw nowoprzyjętych do struktur bloku północnoatlantyckiego⁶.

Struktura MNMPBAT jest modułowa co oznacza, że nie wszystkie komponenty składające się na całość batalionu muszą być użyte jednocześnie w czasie operacji, a dobór będzie uzależniony od konkretnej sytuacji i potrzeb. Do struktury Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej poszczególne państwa delegowały:

- k żand (kompania żandarmerii): Polska (Mińsk Mazowiecki);
- pl żand (pluton żandarmerii): pozostałe państwa uczestniczące.

W składzie batalionu jest również sekcja dochodzeniowo-śledcza wydzielona ze składu Oddziału Żandarmerii Wojskowej ze Szczecina. Wykonuje ona typowe zadania policyjnej dziedziny prawa i kryminalistyki – czyli tzw. postępowanie przygotowawcze.

Metody i sposoby szkolenia batalionu policji wojskowej kształtowały się wraz z postępowaniem prac organizacyjnych. Pierwsze warsztaty zostały zorganizowane w październiku 2006 r. w Oddziale Specjalnym Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach. Nieco później postanowiono, że kilka razy w roku będą się odbywać treningi i ćwiczenia dowódczo-sztabowe.

Od 2008 r. w ramach zgrywania i koordynacji poszczególnych modułów batalionu są organizowane ćwiczenia taktyczne z wojskami typu Livex o kryptonimie „**Black Bear**” („Czarny Niedźwiedź). Tematyka organizowanych ćwiczeń jest różnorodna i dotyczyła m.in.:

- „Black Bear – 2008”: zorganizowane po raz pierwszy przez Polskę na poligonie Wędrzyn. Dowództwo nad batalionem objął **ppłk Rajmund Ćwiok** z OS ŻW w Gliwicach;

5 W 2005 r. NRF zostały użyte w Pakistanie do udzielenia pomocy w ramach operacji „SWIFT RELIEF” po trzęsieniu ziemi (8 października 2005 r. o sile 7,8 R w rejonie Muzaffarabael). Polska wystawiła do międzynarodowych sił Kontyngent Wojskowy „Pakistan” o liczebności personelu 139 osób.

6 Projekt jest otwarty i w każdej chwili mogą do niego dołączyć inne kraje NATO lub „Partnerstwa dla Pokoju”.

- „Black Bear – 2009”: w Czechach uczestniczyli m.in. wysunięci kontrolerzy naprowadzania lotnictwa oraz samoloty myśliwskie. Trenowano również procedury MEDAVAC z wykorzystaniem śmigłowców;
- „Black Bear – 2010”: w Chorwacji doskonalono umiejętności dowodzenia i wypracowania decyzji na potrzeby Centrum Dowodzenia Batalionu (*Tactical Operation Center*);
- „Black Bear – 2011”: na Słowacji i ćwiczono ochronę konwojów logistycznych w wybranej strefie;
- „Black Bear – 2012”: w Polsce na poligonie Wędrzyn.

Po zakończeniu procesu szkolenia i ćwiczeniach kontrolnych „Sharp Lynx” („Ostry Ryś”) przeprowadzonych we wrześniu 2012 r. na poligonie w Wędrzynie – batalion uzyskał certyfikat wiarygodności.

Wielonarodowy Batalion Obrony przed Bronią Masowego Rażenia

Przeciwdziałanie użyciu materiałów wybuchowych i niebezpiecznych w środowisku zagrożenia bronią masowego rażenia (NBC EOD – *NBC Explosive Ordnance Disposal*), w tym również improwizowanych ładunków wybuchowych (IED – *Improvised Explosive Device*) jest jednym z ważniejszych wyzwań w trakcie rozwijania zdolności wojskowych państw NATO i Unii Europejskiej. Na przestrzeni lat 2005-2006 obie organizacje zainicjowały stosowne działania mające służyć ograniczeniu zagrożeń płynących ze strony NBC EOD i IED.

Inicjatywa powołania Wielonarodowego Batalionu Obrony Przed Bronią Masowego Rażenia (MN CBRN BN – *Multinational Chemical, Biological, Radiological and Nuclear Defence Battalion*) została podjęta w marcu 2003 r. Wówczas Rada Stałych Przedstawicieli NATO postawiła Wyższej Grupie Obrony ds. Proliferacji (*Defence Group on Proliferation* – DGP) zadanie w zakresie przyspieszenia implementacji praskich zobowiązań obronnych (*Prague Capabilities Commitments* – PCC)

Idea funkcjonowania Wielonarodowego Batalionu Obrony przed Bronią Masowego Rażenia zakładała, że wchodzi on w skład każdego kolejnego Zestawu Sił Odpowiedzi NATO (NRF – *NATO Response Forces*) i zależnie od potrzeb może być użyty w postaci wybranych elementów. Poza tym Wielonarodowy Batalion OPBMAR miałyby stanowić oddzielny komponent, który może, ale niekoniecznie i nie zawsze być podporządkowany dowódcy korpusu (np. Północny-Wschód) na czas operacji⁷.

Polska pełniła funkcję państwa wiodącego XII zestawu NRF (SON NATO – Sił Odpowiedzi NATO) w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2009 r.

Od początku 2007 r. trwały prace obejmujące przygotowanie Wielonarodowego Batalionu do wykonywania zadań w ramach NRF. Za koordynowanie przed-

⁷ Zob. szerzej: M. Wojtaszek, J. Wojciechowski, *Wielonarodowy Batalion OPBMAR*, „Przegląd Wojsk Lądowych, 3/2010, s. 49.

sięwzięcia odpowiadało Szefostwo Obrony przed Bronią Masowego Rażenia, a główny wysiłek organizacyjny przygotowania batalionu spoczywał na Wojskach Lądowych. W pracach organizacyjnych uczestniczyli m.in. przedstawiciele departamentów MON, komórek Sztabu Generalnego WP oraz rodzajów sił zbrojnych. Od samego początku procesu formowania rozpatrywano wiele wariantów struktur organizacyjnych MN CBRN BN, trwały dyskusje i starcia o ostateczny kształt batalionu i poziom wkładu poszczególnych państw partycypacyjnych.

Przy organizacji WB OPBMAR dużo miejsca poświęcono utworzeniu sprawnego, skutecznego i wydolnego systemu ostrzegania i alarmowania wojsk (*Warning and Reporting System*). Przyjęte rozwiązania uwzględniały formalne natowskie ustalenia ale i potrzeby narodowych elementów wchodzących w skład batalionu. Dlatego też szczególna rola została przypisana Ośrodkowi Analizy Skażeń (OAS) batalionu (*NBC Collection Centre* – NBC CC), którego zadaniem było zapewnienie sprawnej wymiany informacji między:

- Ośrodkiem Analizy Skażeń a podległymi pododdziałami;
- z Ośrodkiem Analizy Skażeń przełożonego i sąsiadów⁸.

Dla Wielonarodowego Batalionu przewidywano udział w realizacji specjalistycznych zadań, do których zaliczono:

- ewakuacyjne niemilitarne;
- związanych z nałożeniem embarga;
- reagowania kryzysowego;
- demonstracji siły;
- likwidacji następstw zdarzeń z użyciem środków CBRN;
- antyterrorystycznych.

Jednocześnie rozpoczęto realizację szkolenia specjalistycznego na poziomie narodowym. W Polsce nowatorskim przedsięwzięciem był kurs doskonalący dla oficerów dowództwa i sztabu batalionu w Centrum Szkolenia OPBMAR zakończonych ćwiczeniami wspomagany komputerowo (w Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych AON) pk. „PROTON – 08”.

Jednostka Strategicznego Transportu Lotniczego

W ramach poprawy zdolności transportowych Sił Zbrojnych Polska w 2006 r. przystąpiła do inicjatywy NSAC⁹ (*NATO Strategic Airlift Capability*) czyli Zdolności Strategicznego Transportu Powietrznego NATO. W ramach Inicjatywy otwarto projekt pod nazwą „Porozumienie dotyczące uzyskania zdolności strategicznego transportu lotniczego NATO na bazie samolotów C-17”, w ramach którego planowano pozyskać na własność całego sojuszu trzy samoloty transportowe C-17 A Globemaster III. Do projektu przystąpiły: USA, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia,

⁸ Tamże, s. 50.

⁹ Zakłada się, że NSAC jest alternatywą przyszłościową dla inicjatywy NSALIC – *NATO Strategic Airlift Interim Solution* opierającej się o czarterowane ukraińskie AN-124.

Łotwa, Litwa, Węgry, Włochy, Holandia, Norwegia, Rumunia, Słowacja, Słowenia oraz Polska¹⁰. Spoza NATO – Szwecja i Finlandia¹¹.

Nowa koalicyjna jednostka lotnicza o nazwie Ciężka Grupa Lotnicza (HAG – *Heavy Airlift Group*) została rozmieszczona w węgierskiej bazie lotniczej Papa. Polska delegowała do jednostki swój personel składający się z pilotów, techników pokładowych i sztabowców.

IV. Udział Polski w tworzeniu wielonarodowych jednostek w ramach Unii Europejskiej

Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony byłaby pustym frazesem bez posiadanych sił zdolnych do udziału w różnych operacjach w ramach **Wspólnych Działań**. Dlatego w styczniu 2003 roku Komitet Wojskowy UE zaakceptował koncepcję szybkiej odpowiedzi militarnej, a **Koncepcja Grup Bojowych** została przyjęta w kwietniu 2004 r. W konsekwencji ministrowie obrony państw UE w maju 2004 r. zaakceptowali europejski „Cel Operacyjny 2010” (EHG 2010 – *European Headline Goal 2010*), który zakładał utworzenie europejskich Sił Szybkiego Reagowania wielkości Korpusu tj. ok. 50-60 tys. żołnierzy.

- **Grupa Bojowa Polsko-Niemiecko-Słowacka.** W 2004 r. Polska wyraziła wolę uczestniczenia w tworzeniu jednej z Grup Bojowych Unii Europejskiej (BG UE) w charakterze państwa ramowego. Proces formowania „polskiej Grupy Bojowej” UE został zainicjowany przez Sztab Generalny WP w listopadzie 2004 r. poprzez powołanie Zespołu Zadaniowego SG WP12 i pierwsze konferencje planistyczne, w wyniku których podpisano:
 - list intencyjny oraz
 - uszczegółowiono „Porozumienie Ogólne” (*Memorandum of Understanding – MoU*).

Partnerami Polski przy formowaniu tej Grupy Bojowej były: Niemcy, Słowacja, Litwa i Łotwa, a formalne prace rozpoczęły się w 2008 r. po wynegocjowaniu „Porozumienia technicznego”.

- **Wyszehradzka Grupa Bojowa (V4):** Podczas spotkania w dniach 26-28 stycznia 2007 r. szefów Sztabów Generalnych Czech, Słowacji, Polski i Węgier w Siliaciu (Słowacja) pojawiła się inicjatywa utworzenia Wyszehradzkiej Grupy Bojowej¹². Rozważano również możliwość ewentualnego włączenia do tej inicjatywy Ukrainy. Słabym punktem koncepcji – na tym etapie – był brak konkretnej daty gotowości Grupy Bojowej oraz brak decyzji, które państwo będzie wiodące (tzw. *lead nations*).

Prace nad formowaniem Grupy Bojowej nabrały przyspieszenia po 12 maja 2011 roku, kiedy to ministrowie obrony V4 uzgodnili ostatecznie, że Polska będzie spełniać rolę *lead nations*. W ustaleniach przyjęto również, że Wyszeh-

10 zob. szerzej: Przesór W., *Dalekosiężny transport*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 10/2011.

11 Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Hiszpania wyposażą swoje siły zbrojne w samoloty A-400 M.

12 Szerzej zob. K. Turski, *Grupa bojowa Unii Europejskiej (I)*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 9/2006, s. 14-18.

13 www.wp.mil.pl/pl/artykul/6433 [12 stycznia 2013]

radzka Grupa Bojowa powinna osiągnąć gotowość do działania w pierwszej połowie 2016 r.

- **Weimarska Grupa Bojowa** (Polsko-Niemiecko-Francuska). Nowy, wyższy poziom współpracy wojskowej państw trójkąta weimarskiego uwidocznił się w grudniu 2011 roku, kiedy ministrowie spraw zagranicznych i obrony Polski, Niemiec i Francji podpisali wspólny list do wysokiej przedstawiciel UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, zawierający m.in. zapowiedź użycia Weimarskiej Grupy Bojowej (jeżeli zajdzie taka potrzeba) w pierwszej połowie 2013 r.

Porozumienie techniczne w sprawie utworzenia Weimarskiej Grupy Bojowej zostało podpisane 5 lipca 2011 roku w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej w Brukseli. W imieniu ministrów obrony Polski, Francji i Niemiec dokument podpisali – gen. dyw. Janusz Bojarski, gen. broni Roland Kather, wiceadmirał Xavier Paitard¹⁴.

Eurokorpus

Decyzja o utworzeniu Eurokorpusu (dowództwo – Strasburg) została ogłoszona 22 maja 1992 r. podczas szczytu prezydentów Francji i Niemiec w La Rochelle, a za datę jego powstania przyjmuje się 1 lipca 1992 r. Początkowo powołanie Eurokorpusu było postrzegane jako próba utworzenia struktury konkurencyjnej wobec NATO. Jednak w styczniu 1993 r. podpisano porozumienie regulujące stosunki pomiędzy obiema strukturami.

Przez rok istniał jako struktura francusko-niemiecka, a w czerwcu 1993 r. dołączyła Belgia, w 1994 – Hiszpania, a w maju 1996 r. – Luksemburg. Państwa uczestniczące wydzieliły w 1996 r. na potrzeby Eurokorpusu:

- Francja – 1 Dywizja Pancerna (1 DPanc);
- Niemcy – 10 Dywizja Pancerna (10 DPanc);
- Belgia – 1 Dywizja Zmechanizowana (1 DZ);
- Hiszpania – 21 Brygada Zmechanizowana (21 BZ).

W systemie Eurokorpusu znalazła się także Brygada Francusko-Niemiecka, formacja która zapoczątkowała współpracę wojskową obu państw.

Głębokie zmiany (m.in. redukcje uzbrojenia) w ciągu ostatnich 15 lat spowodowały zmiany w składzie jednostek wojskowych wydzielanych przez poszczególne państwa, ale w sytuacji kryzysowej Eurokorpus może dysponować nawet liczbą 50-60 tys. żołnierzy.

Polska obok Austrii, Grecji i Turcji współpracuje z Eurokorpusem jako państwo delegujące (*sending nation*), a od 2009 r. w dowództwie tej formacji służy 18 polskich oficerów. Jednocześnie w 2011 roku Polska wyraziła wolę pełnego przystąpienia do struktur Eurokorpusu i uzyskania statusu szóstego państwa ramowego (*framework nation*).

¹⁴ www.polskazbrojna.pl [15 lipca 2011 r.]

V. Zaangażowanie Polski w formowanie wielonarodowych jednostek z państwami sąsiednimi – Litewsko-Polski batalion

Wizyta prezydenta A. Brazauskasa w Polsce w dniach 18-19 lutego 1995 r. przyczyniła się również do rozwoju współpracy wojskowej. Jednym z zaproponowanych wówczas obszarów współpracy było utworzenia polsko-litewskiego batalionu sił pokojowych. Rozwijając inicjatywę prezydenta A. Brazauskasa przeprowadzono szereg spotkań na szczęblu resortów obrony, których efektem było powołanie tzw. Grup Roboczych do prac nad utworzeniem batalionu.

Celem utworzenia batalionu (LITPOLBAT¹⁵) było – zgodnie z art. 2, par. 1 ww. Umowy Międzyrządowej – wspólne występowanie Polski i Litwy w międzynarodowych akcjach mających na celu utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa, a także w międzynarodowych akcjach humanitarnych i ratowniczych podejmowanych przez organizacje międzynarodowe, w których uczestniczą i Polska i Litwa.

Stan osobowy batalionu ustalono na 786 oficerów i żołnierzy. Stanowiska: dowódcy batalionu, zastępcy dowódcy oraz szefa sztabu były obsadzane przełmiennie (tj. co dwa lata rotowane) przez oficerów polskich i litewskich. W skład batalionu wchodziły:

- polska część batalionu – z 4 Suwalskiej BKPanc (mp. Orzysz) – 433 osoby personelu wojskowego;
- litewska część batalionu – z batalionu piechoty zmotoryzowanej im. Wielkiej Księżny Litewskiej Birute (mp. Alytus) wchodzącej w skład BPZmot „Żelazny Wilk” – 353 osoby personelu wojskowego.

Proces szkolenia i zgrywania batalionu w ramach sił narodowych był realizowany na terytoriach narodowych, a pierwsze wspólne przedsięwzięcia prowadzono wymiennie na terytoriach Polski i Litwy. Główny wysiłek obejmował m.in.:

- ćwiczenia dowódczo-sztabowe „Bursztynowa Nadzieja” w sierpniu i „Dzielny Orzeł” we wrześniu 1997 r.;
- szkolenie z zakresu operacji pokojowych na bazie Wojskowego Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ¹⁶ (WCSdPSP ONZ) w Kielcach oraz ćwiczenie taktyczne batalionu pk. „Wiatr Grunwaldu” we wrześniu 1998 r.;
- międzynarodowe ćwiczenia dowódczo-sztabowe z wojskami „Amber Hope” w dniach 13-22.09.1999 r.

Po okresie intensywnego szkolenia, gotowość operacyjną batalion osiągnął 31 grudnia 1998 r. Prezydenci obu państw w dniu 14 kwietnia 1999 r. wręczyli jednostce sztandar. Od tego czasu batalion pozostawał w stałej gotowości i doskonalił swoje umiejętności operacyjnego działania, jednak nie uczestniczył w operacji pokojowej. Oceny otrzymywane przez batalion podczas kolejnych cwi-

15 Decyzją podsekretarza Stanu ds. Współpracy z Zagranicą i Integracji z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego z dnia 20 lipca 1998r. – strona polska wyraziła zgodę na przyjęcie skróconej nazwy batalionu.

16 Obecnie, po restrukturyzacji ma status „ośrodek”

czeń (tak krajowych, jak i zagranicznych) były imponująco wysokie¹⁷ i podkreślały one wysoki poziom profesjonalności, znajomości procedur NATO, języka angielskiego i wyszkolenia specjalistycznego.

Konkretna decyzja w sprawie użycia LITPOLBAT-u w którymkolwiek gorącym punkcie (rejonie konfliktowym) była uzależniona od rozwoju sytuacji polityczno-militarnej i oficjalnego zapotrzebowania. Przewidywane były dwa warianty użycia LITPOLBAT-u:

- w ramach KFOR lub
- w SHIRBRIG-u.

Niestety, żaden z nich nie został zrealizowany, a LITPOLBAT całością sił nie był wykorzystany, chociaż żołnierze polscy i litewscy uczestniczyli w misjach (np. UNDOF) i operacjach pokojowych (SFOR, KFOR) i innych będąc na uzupełnieniu etatów tych struktur. Batalion został rozwiązany na mocy porozumienia osiągniętego w dniu 29 maja 2007 roku podczas wspólnych ćwiczeń pk. „Amber Hope 2007” prowadzonych na poligonie Kairiai koło Kłajpedy.

Polsko-Ukraiński batalion

Inicjatywa utworzenia wspólnej jednostki została podjęta przez ministrów Obrony Narodowej Polski i Ukrainy podczas spotkania w Solinie w dniach 4 – 5 października 1995 r. W wyniku kolejnych spotkań na szczepie resortów obrony postanowiono powołać tzw. grupy robocze¹⁸ do prac związanych z utworzeniem wspólnego batalionu sił pokojowych.

Podstawę prawną utworzenia batalionu stanowiła *„Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą w sprawie tworzenia wspólnej jednostki wojskowej do udziału w międzynarodowych operacjach pokojowych i humanitarnych pod egidą międzynarodowych organizacji”* podpisaną przez ministrów obrony Polski i Ukrainy w dniu 26.11.1997 r. z upoważnienia odpowiednio: premiera Rzeczypospolitej Polskiej i prezydenta Republiki Ukrainy.

W zgodzie z Art. 2, paragraf 1 Umowy z dnia 26.11.1997 r. batalion może być wykorzystywany w międzynarodowych misjach o mandacie zaakceptowanym przez Radę Bezpieczeństwa ONZ lub organizowanych z ramienia innej organizacji odpowiedzialnej za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie z zapisami Rozdziału VIII Kart Narodów Zjednoczonych (dotyczy regionalnych inicjatyw pokojowych), lub też w ramach sił międzynarodowych sformowanych przy konsensusie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zgodnie z Art. 1, par.2 Umowy, zakres operacji może obejmować:

- przeciwdziałanie międzynarodowym i wewnętrznym konfliktom;
- rozwiązywanie lub tworzenie warunków do rozwiązywania tych konfliktów przy konsensusie stron konfliktu;

¹⁷ Szkoda A. *W ciągłej gotowości*. „Wojska Lądowe” nr 7/2002.

¹⁸ Decyzja MON nr 119/MON z 23.07.1996 r.

- udzielanie pomocy humanitarnej ludności, która ucierpiała w wyniku ww. konfliktów;
- udzielanie pomocy państwom, które ucierpiały w wyniku takich konfliktów;
- przeciwdziałanie zagrożeniom pokoju.

Struktura organizacyjna wspólnego batalionu sił pokojowych została określona następująco:

- dowództwo (mieszane);
- sztab (mieszane sekcje: rozpoznawcza, operacyjna, logistyczna, łącznikowa, łączności oraz dwie kancelarie – polska i ukraińska);
- cztery kompanie zmechanizowane (dwie polskie i dwie ukraińskie);
- kompania dowodzenia (mieszana);
- kompania logistyczna.

Liczebność całego batalionu (etat) ustalono na 748 osób, z czego:

- polska część: wydzielona z 14 BPanc (Brygady Pancerniej) w Przemyślu, na bazie 4 bpz (batalionu piechoty zmechanizowanej)¹⁹ – w sile 389 żołnierzy;
- ukraińska część: wydzielona z 310 pz (pułku zmechanizowanego) w Jaworowie²⁰ – w sile 359 żołnierzy.

Wraz z przystąpieniem do formowania batalionu rozpoczęto proces intensywnego szkolenia indywidualnego oraz zgrywającego pododdziały, sztab i cały batalion. Głównymi przedsięwzięciami szkoleniowymi zrealizowanymi w procesie przygotowawczym były m.in.:

- ćwiczenie dowódczo-sztabowe z wojskami „Szeroki Step – 97” w sierpniu (na Ukrainie) oraz „Dzielny Orzeł – 97” we wrześniu (w Polsce);
- szkolenie zbiorowe sztabu batalionu z procedur operacyjnych misji pokojowych w WCSd PSP ON (Kielce) Z w kwietniu 1998 r.;
- ćwiczenie dowódczo-sztabowe z wojskami „Tarcza Pokoju – 98”, we wrześniu 1998 r. na Ukrainie;
- wielonarodowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe z wojskami „Kozacki Step – 99” w Polsce, będące częścią ćwiczenia „Tatry – 99”.

Formowanie polskiej części batalionu zakończono w marcu, a ukraińskiej w październiku 1998 r. Batalion, jako całość osiągnął gotowość do działania na początku 1999 r. Jako patronów batalion przyjął dwóch wielkich wodzów obu narodów – hetmana Jana Karola Chodkiewicza i Piotra Konaszewicza Sahajdacznego.

Na przełomie czerwca i lipca 2000 r. POLUKRBAT został przegrupowany transportem kolejowym do Kosowa do m. Kacanik, gdzie został dyslokowany na czas udziału w KFOR. Wszedł w skład Brygady Międzynarodowej „Wschód”

¹⁹ Od lutego 2000 r. po połączeniu z 21 Brygadą Strzelców Podhalańskich, część polska ma „podhalański” rodowód.

²⁰ Od 1998 r. funkcjonuje 208. Samodzielny Batalion Specjalny, podporządkowany bezpośrednio Dowództwu Zachodniego Obszaru Operacyjnego.

(MNB-E), kierowanej przez Amerykanów i od 10 lipca przystąpił do realizacji zadań operacyjnych. Rejon odpowiedzialności batalionu obejmował obszar o powierzchni 487 km².

Od sierpnia 2002 roku polsko-ukraiński batalion pełni kolejną, drugą rundę służby w Kosowie, a później stał się na wiele lat jednostką bazową do formowania kolejnych zmian polsko-ukraińskich rotacji.

Trójnarodowa Brygada Sił Pokojowych

30 maja 2001 r. ministrowie obrony Polski, Słowacji i Czech podpisali w Bratysławie memorandum w sprawie utworzenia wspólnej formacji wojskowej. W dokumencie wyraża się wolę powołania wspólnej Brygady Zmechanizowanej (BZ), bazującej na elitarnych batalionach trzech państw:

- ze Słowacji batalion zmechanizowany (bz) z Levoči;
- z Czech dywizjon artylerii (da);
- z Polski 6 batalion desantowo-szturmowy (bds) z Gliwic.

Założono, że posiadająca strukturę zgodną z wymogami Sojuszu Północnoatlantyckiego, Brygada będzie mogła uczestniczyć w operacjach pokojowych wspólnie z innymi jednostkami wojskowymi NATO i Unii Europejskiej. Przewidywano także, że gotowość bojową Brygada osiągnęłaby z początkiem 2005 roku, a od 1 stycznia 2003 r. w Topolčanach rozpocznie działalność międzynarodowy sztab jednostki²¹.

W realizacji harmonogramu, 30 maja 2003 roku w Topolčanach, z udziałem ministrów obrony i szefów Sztabów Generalnych, odbyła się uroczysta inauguracja funkcjonowania dowództwa i sztabu Wielonarodowej Brygady Czesko-Polsko-Słowackiej. Oficjalne uroczystości odbyły się na rynku w Topolčanach, podczas której 9 oficerów zasłużonych dla powstania Brygady wyróżniono medalami narodowych resortów obrony.

Trójnarodowa Brygada została rozwiązana na mocy deklaracji podpisanej 25 maja 2005 roku przez ministrów obrony państw założycieli w Komornim Hradku po uznaniu, że została spełniona jej misja polityczna.

Wielonarodowa Brygada (LITPOLUKRBDE)

Po raz pierwszy zamiar powołania nowej trójnarodowej jednostki polsko-ukraińsko-litewskiej został sformowany w czasie spotkania ministrów obrony Polski (J. Szmajdziński) i Ukrainy (A. S. Hrycenko), które odbyło się w Warszawie w dniu 3 marca 2005 roku.

Natomiast już 9 marca 2005 roku podczas spotkania ministrów obrony Polski (J. Szmajdziński) i Litwy (G. Kirkilas) w Wilnie pojawia się po raz drugi ta propozycja. Minister obrony Litwy nawiązując do projektu powołania wspólnej jed-

²¹ Na pierwszego dowódcę wyznaczono płk Mikulisa Regulisa (Słowacja), na zastępcę dowódcy płk Wojciecha Klimasa (Polska), a na szefa sztabu ppłk Antonina Vicha (Czechy)

nostki litewsko-polsko-ukraińskiej na bazie LITPOLBAT-u i POLUKRBAT-u zaproponował wystosowanie listu intencyjnego do ministra obrony Ukrainy z opisem koncepcji trójstronnego oddziału. Jerzy Szmajdziński poinformował, że w trakcie spotkania z MO Ukrainy 17 lutego i 3 marca 2005 roku rozważano problem i ustalono, że Litwa będzie przewodzić procedurze i zainicjuje oficjalne konsultacje ze stroną ukraińską. Oznaczało to, że formalne rozmowy Kirkilas-Hrycenko wyczerpałyby fazę polityczną inicjatywy, po czym strony powinny przejść do fazy konsultacji wojskowych.

W deklaracji ze spotkania jakie odbyło się również 9 marca 2005 roku w Wilnie prezydenci Polski (A. Kwaśniewski) i Litwy (V. Adamkus) podkreślili, że „... **wysoko oceniają pomyślnie rozwijającą się współpracę w ramach wspólnego batalionu LITPOLBAT i w zakresie tworzenia wspólnej polsko-litewsko-ukraińskiej jednostki wojskowej, pomyślnie uczestnictwo w operacji KFOR w Kosowie.**”

Kolejne konsultacje trwały kilka miesięcy (np. w maju 2005 roku w Wilnie trójnarodowe nt. „prawnych, organizacyjnych i technicznych aspektów tworzenia polsko-litewsko-ukraińskiego batalionu”), a już jesienią 2005 roku został przygotowany projekt porozumienia w sprawie utworzenia batalionu. Należy oceniać, że nowego impulsu do procesu przygotowania batalionu/brygady²² dała wizyta dowódcy Wojsk Lądowych Ukrainy gen. płk Mykoły M. Petruka w Warszawie (1-2.12.2005 r.) i jego rozmowy z dowódcą Wojsk Lądowych RP gen. broni Edwardem Pietrzykiem oraz ministrem obrony – Radosławem Sikorskim. Od tego czasu trwały przygotowania prawne i organizacyjno-strukturalne.

List intencyjny w sprawie powołania Brygady podpisali 16 listopada 2009 roku w Brukseli: wiceminister Stanisław Komorowski, minister obrony Litwy Raisa Juknevičiene i p.o. minister obrony Ukrainy Walerij Iwaszczenko. Inicjatywa ta zmierzała m.in. do pogłębienia współpracy z Ukrainą, która jako jedyny kraj spośród trzech uczestników-założycieli brygady nie należy ani do UE, ani do NATO.

Można więc uznać, że idea sformowania nowej, wielonarodowej struktury przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej do udziału w misjach pokojowych dojrzewała w gabinetach polityków i sztabach wojskowych od 2005 r. Pomysł był oparty o doświadczenia związane z udanym funkcjonowaniem Polsko-Ukraińskiego Batalionu (POLUKRBAT) oraz niezbyt udanymi: Polsko-Litewskiego Batalionu (LITPOLBAT) oraz trójnarodowej Polsko-Czesko-Słowackiej Brygady Sił Pokojowych.

VI. Perspektywy formowania wielonarodowych jednostek wojskowych do misji i operacji pokojowych

Formowanie wielonarodowych jednostek do misji i operacji pokojowych jest w zasadzie oparte o subregionalne czynniki geograficzno-etniczno-kulturowe.

²² Długo podejmowano decyzję wielkości tworzonej jednostki wojskowej. Ostatecznie przeważała opcja, że będzie to jednostka wojskowa w sile Brygady.

Czynniki ekonomiczne (technologiczne) nie są najistotniejsze – w takich sytuacjach przeważa zazwyczaj podejście polityczne.

Rysuje się kilka zasadniczych celów formowania wielonarodowych formacji do misji/operacji pokojowych i międzynarodowych. Do najczęściej pojawiających się można zaliczyć:

- **polityczny:**
 - zademonstrowanie woli zwartości poglądów w obliczu sytuacji kryzysowej;
 - ukazanie woli wspólnego działania;
 - wprowadzenie innego państwa w sferę wspólnotowego polityczno-militarnego działania sojuszu (koalicji, alianzu);
- **militarny:**
 - zwiększenie potencjału bojowego wielonarodowej formacji;
 - uelastycznienie wykorzystania możliwości oraz parametrów taktyczno-technicznych uzbrojenia i wyposażenia sojuszników;
- **ekonomiczny:**
 - obniżenie kosztów finansowych potencjalnej misji/operacji pokojowej (międzynarodowej);
 - ułatwienie i usprawnienie funkcjonowania systemu logistycznego zabezpieczenia wojsk realizujących zadania główne misji/operacji pokojowej w celu dotarcia do zasobów materiałowych;
- **społeczny:**
 - ukazanie ludności własnego państwa oraz społeczności międzynarodowej poparcia słuszych, wspólnych wysiłków i wzajemnego, zrozumienia zagrożeń;
 - ukazanie potrzeby udzielenia pomocy państwu i/lub społeczności będącej w sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego.

Perspektywy formowania wspólnych jednostek wojskowych do przeprowadzenia misji/operacji pokojowej i międzynarodowej mają swoje ograniczenia w drugim dziesięcioleciu XXI wieku.

Zmiana uwarunkowań ewolucji sytuacji polityczno-militarnej i społeczno-gospodarczej w drugim dziesięcioleciu XXI wieku, a przede wszystkim sytuacja finansowo-gospodarcza napawają raczej pesymizmem. Na podstawie doświadczeń polski i państw sąsiednich wspólnie organizujących w przeszłości jednostki wielonarodowe wypada narysować negatywny scenariusz dla tego typu przedsięwzięć. Najlepszym przykładem może być formowanie Wielonarodowej Brygady (WB) Litewsko-Polsko-Ukraińskiej, które to prace trwają od 2005 r.

Do czynników mających negatywny wpływ można wymienić:

- zmieniające się uwarunkowania polityczno-militarne współczesnego, wielobiegunowego świata;
- różnorodność charakteru misji i operacji międzynarodowych oraz specyficznych wyzwań dla potencjalnych uczestników wielonarodowych formacji;

- długotrwałość procesu szkoleniowego – nie zawsze trafionego do wymagań każdej misji/operacji;
- złożone warunki certyfikacji zdolności bojowej (audytu).

Konkluzje

Wspólne, wielonarodowe²³ jednostki wojskowe są również nową formą szerokiego zaangażowania i wkładu Polski w tworzenie mechanizmów i struktur do rozwiązywania konfliktów i sytuacji kryzysowych wynikających z nowej sytuacji społeczno-politycznej. Polska współuczestniczyła w formowaniu i przygotowaniu polsko-litewskiego batalionu do operacji pokojowych (LITPOLBAT), trójnarodowej Brygady sił pokojowych (z Czechami i Słowacją), a polsko-ukraiński batalion pełni służbę w Kosowie. Udział Wojska Polskiego w organizowaniu wielonarodowych jednostek pokojowych jest funkcją polskiej racji stanu oraz służy uwiarygodnieniu naszej polityki zagranicznej w aspekcie utrzymania pokoju.

Należy podkreślić, że jednostki wielonarodowe do operacji pokojowych i humanitarnych formowane z naszymi najbliższymi sąsiadami (szczególnie Litwą, Ukrainą i Słowacją) są formą promocji gotowości tych państw do rozszerzonego udziału w działaniach na rzecz rozwiązywania konfliktów i utrzymywania pokoju.

W koncepcji formowania wielonarodowych jednostek wojskowych do misji i operacji międzynarodowych można wyróżnić podejście „umiędzynarodowienia ograniczonego” polegające na wydzieleniu dowództwa i sztabu oraz zebraniu ich w jednym miejscu, podczas gdy pododdziały bojowe znajdują się w garnizonach swojej stałej dyslokacji.

Generalnie można stwierdzić, że wielonarodowe jednostki wojskowe (struktury) nie zdały egzaminu ani politycznego, ani militarnego. Nie były użyte w konkretnych działaniach w rejonie kryzysów – z wyjątkiem POLUKRBAT-u. Nie zdecydowano się także na użycie wielonarodowych jednostek (NRF, GB) w sytuacjach kryzysowych i konfliktach np. w Czadzie, Libii, Somali, Mali. Wysyłano jednostki operacyjne, jednorodne strukturalnie i zgrane taktycznie.

Kilka podstawowych problemów zaprezentowanych w tym opracowaniu nie zamyka tematu. Wprost przeciwnie, autor ma nadzieję na żywą dyskusję w celu określenia optymalnych rozwiązań organizacyjnych i prawnych.

Czesław Marcinkowski*

²³ Zob. np. Cz. Marcinkowski: *Udział Polski w organizowaniu wielonarodowych jednostek wojskowych dla sił pokojowych*. Zeszyty Naukowe AON nr 3(52)2003.

Janusz Falecki

Wybrane aspekty szkolenia Polskich Kontyngentów Wojskowych

Streszczenie:

Żołnierze kolejnych zmian Polskich Kontyngentów Wojskowych i obserwatorzy wojskowi realizują zadania mandatowe w różnorodnych warunkach geograficznych, odmiennych kulturowo i najczęściej z narażeniem życia i zdrowia. Dlatego też niezwykle ważnym jest przygotowanie żołnierzy do sprawnej realizacji zadań mandatowych oraz przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom włącznie z utratą zdrowia i życia. Szkolenie obejmuje m.in.: zapoznanie z krajem misji, genezą konfliktu, specyfiką i przebiegiem misji, zagadnienia pomocy medycznej, zasady użycia siły (ROE), psychologiczne przygotowanie żołnierzy i dowódców, doskonalenie indywidualnych umiejętności każdego żołnierza oraz zgrywanie pododdziałów. Kończy się certyfikacją.

Słowa kluczowe:

Polski Kontyngent Wojskowy, problemy i obszary szkolenia, misja

Polska uczestniczyła i dalej uczestniczy w misjach obserwacyjnych, pokojowych, stabilizacyjnych i antyterrorystycznych pod egidą organizacji międzynarodowych takich jak ONZ, NATO, UE czy OBWE oraz w „koalicji chętnych” pod przywództwem USA. Polscy żołnierze wykonywali zadania obserwacyjno-monitorujące, logistyczne, inżynieryjne i operacyjne w misjach obserwacyjno-rozdzielających, zadania operacyjne w operacjach wymuszania pokoju, zadania bojowe w operacjach antyterrorystycznych i stabilizacyjnych. Zmiana specyfiki misji, wymusza zmiany i doskonalenie programów szkolenia, form i metod kształcenia, bazy dydaktycznej, organizacji szkolenia i przygotowania Polskich Kontyngentów Wojskowych do realizacji zadań mandatowych podczas misji. Jest to proces ciągły. Można stwierdzić, że szkolenie PKW to pewnego rodzaju szkoleniowe *status quo*, polegające – na wiecznej, nieustającej zmianie.

Istotny wpływ na sposób przygotowania i szkolenie naszych żołnierzy do realizacji zadań mandatowych mają warunki geograficzne i klimatyczne kraju misji, jego kultura, tradycje oraz uwarunkowania historyczne czy religia danego społeczeństwa. Niezwykle istotnymi są zagrożenia związane z różnorodnymi formami działalności terrorystycznej. Istnieją również zagrożenia wynikające z warunków terenowych oraz ograniczeń komunikacyjnych.

Polscy żołnierze wykonują swoje zadania w różnorodnych warunkach geograficznych, w których istotnym niebezpieczeństwem są zagrożenia klimatyczne,

a w tym występowanie: burz piaskowych lub pyłowych, a także trzęsienia ziemi, duże różnice temperatur w ciągu doby oraz zagrożenia ze strony zwierząt występujących w danym regionie. Realizacja zadań mandatowych przy wysokich temperaturach i dużej wilgotności, przy braku odpowiedniej ilości wody negatywnie wpływa na kondycję psychofizyczną żołnierzy, na ich efektywność. Poważnym zagrożeniem są choroby tropikalne, np. malaria i cholera, na którą zachorowalność wzrasta w okresie pory deszczowej. Istnieją również zagrożenia wynikające z warunków terenowych oraz ograniczeń komunikacyjnych. Duże różnice przewyższeń terenowych, niesprzyjające ukształtowanie terenu, słaba jakość dróg lub ich brak w połączeniu z warunkami klimatycznymi i działaniami terrorystów stanowi istotny element ryzyka przede wszystkim dla przemieszczających się pojazdów. Zwłaszcza w porze deszczowej większość połączeń drogowych staje się nieprzejezdna w związku z występowaniem okresowych rzek zalewających tereny.

Brak znajomości oraz rozumienia historii, kultury, tradycji, religii kraju misji może doprowadzić do agresji a niekiedy nawet ataku ze strony ludności lokalnej. Dobry kontakt z ludnością lokalną, uwzględniający charakter narodowy, świadomość polityczną i religijną danego społeczeństwa może być skutecznym narzędziem wspomagającym działania mandatowe, które zmierzają do wyprowadzenia kraju misji z zapaści postkonfliktowej, a czasami nawet do uśmierzenia rodzącego się, bądź już trwającego konfliktu. Jednak, żeby komunikacja między żołnierzami a lokalnymi władzami, starszyzną plemienną, przywódcami wiosek, czy w końcu – przeciętnymi obywatelami kraju misji, była udana, należy przed wysłaniem żołnierzy w rejon odpowiedzialności nauczyć kultury, tradycji, religii oraz rozumienia niepisanego kodeksu postępowania danego społeczeństwa.

W zależności od misji żołnierze są narażeni na różnorodne formy działalności terrorystycznej, a do najczęściej spotykanych należą akcje związane z użyciem takich metod jak improwizowane urządzenia wybuchowe, samochody pułapki, samochody wypełnione materiałami wybuchowymi, zasadzki na trasach przejazdu konwojów i patroli, rakietowy, moździerzowy ostrzał baz czy ostrzał z broni lekkiej i przeciwpancernej, ataki samobójcze, próby wwożenia na teren baz i detonacji ładunków wybuchowych, a także ataki strzelców wyborowych.

Na przykład w Afganistanie terroryści mają dostęp do dużej gamy moździerzy, karabinów, granatników i granatów, którą mogą zastosować zarówno przeciwko obiektom stałym, jak i mobilnym. Mogą posiadać informacje o sposobach działania pododdziałów PKW, przebiegu porządku dnia, wyposażeniu, personelu i obowiązujących procedurach, co ułatwia im wykonanie ataku¹.

Najbardziej narażeni na ataki ze strony terrorystów są żołnierze wchodzący w skład patroli i konwojów. Podstawowym sposobem ataków jest zastosowanie improwizowanych ładunków wybuchowych odpalanych przewodowo lub radio-

1 Por. T. Lewczak, *Sposoby działania afgańskich partyzantów*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 02(059), kwartalnik – wrzesień 2012, s. 112-113.

wo. Głównym celem stosowania improwizowanych urządzeń wybuchowych jest zadanie maksymalnych strat żołnierzom przy jednoczesnym zapewnieniu maksymalnego bezpieczeństwa bezpośrednim wykonawcom ataku. Ponadto, stosowanie IED umożliwia osiągnięcie znacznych korzyści propagandowych przy zaangażowaniu stosunkowo niewielkich sił i środków.

Ataki z wykorzystaniem samochodów pułapek występują najczęściej w miejscach o dużym natężeniu ruchu drogowego. Wiąże się to ze szczególnym zagrożeniem patroli i konwojów w rejonie zurbanizowanym.

Innym zagrożeniem jest możliwość wykonania przez zamachowców samobójczych ataków przy użyciu samochodów wypełnionych materiałami wybuchowymi; przynoszą one atakującym spektakularne efekty.

Polscy żołnierze narażeni są na ostrzał baz i innych instalacji, w których stacjonują i wykonują zadania mandatowe. Do ostrzału terroryści najczęściej używają moździerzy, prymitywnych wyrzutni raketowych oraz broni przeciwpancernej, która umożliwia im szybki odskok od obiektu ataku. Ponadto, istnieje prawdopodobieństwo bezpośredniego oddziaływania ładunku wybuchowego, który może być wniesiony na teren bazy przez osobę posiadającą legalną przepustkę.

Istotnym elementem taktyki działania terrorystów są zasadzki organizowane na trasach przejazdu konwojów i patroli, zarówno w miastach, jak i w terenie, na drogach. Atakujący wykorzystują ukształtowanie terenu i organizują zasadzki w wysokich górach, na drogach nad urwiskami w tunelach lub w wąwozach o bardzo stromych ścianach.

Żołnierze są również narażeni na zagrożenie ze strony strzelców wyborowych, którzy wykorzystując naturalne wzniesienia terenu lub wysokie budynki, mogą celnie strzelać z dużej odległości. Indywidualna taktyka działania strzelców, problemy z identyfikacją ich położenia oraz ich precyzyjne uderzenia są istotnym zagrożeniem dla polskich żołnierzy.

Kluczowy wpływ na szkolenie i przygotowanie PKW w zależności od jej rodzaju i mandatu mają zadania wykonywane podczas misji, do których należy zaliczyć:

- prowadzenie działań antyterrorystycznych samodzielnie oraz we współdziałaniu z sojusznikami i siłami bezpieczeństwa państwa misji;
- monitorowanie sytuacji bezpieczeństwa, przestrzegania porozumień i traktatów międzynarodowych oraz zapewnienie bezpieczeństwa personelu cywilnego organizacji międzynarodowych i humanitarnych, miejscowej ludności i swobody poruszania się w rejonie odpowiedzialności;
- wspieranie działalności władz lokalnych, doradztwo, szkolenie i odbudowa demokratycznych sił bezpieczeństwa państwa misji;
- zapewnienie bezpieczeństwa wojsk własnych oraz pomocy w obszarze odbudowy państwa misji i ochrony dostaw pomocy humanitarnej;

- uniemożliwienie przenikania grup rebeliantów oraz przemytu broni i narkotyków;
- wspieranie przywracania porządku, odbudowy aparatu państwowego, infrastruktury gospodarczej, zapewnienie bezpiecznego przeprowadzania wyborów na terenie kraju misji.

Opisane powyżej zagrożenia, zadania realizowane podczas misji i uwarunkowania ich realizacji implikują dostosowanie, a następnie doskonalenie programów szkolenia, form i metod kształcenia oraz bazy szkoleniowej, tym samym przygotowują szkolonych do przeciwdziałania tym zagrożeniom, unikania ich, prewencji, a w ostateczności ich zwalczania. Żołnierze Polskich Kontyngentów Wojskowych (pododdziały) biorący udział w misjach poza granicami kraju powinni przejść przeszkolenie z zakresu:

- znajomości międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych (postanowienia konwencji haskich i genewskich);
- charakteru konfliktu i jego podłoża (strony konfliktu);
- kultury i tradycji stron konfliktu;
- umiejętności prowadzenia negocjacji;
- działania w punkcie kontrolnym i w konwoju;
- systemu meldunkowego;
- zbierania informacji;
- działania w składzie patrolu;
- kontaktów z mediami;
- ochrony i obrony rejonu działania (zakwaterowania);
- kontroli przestrzegania postanowień rozejmowych;
- zasad użycia sił;
- wzywania wsparcia ogniowego i lotniczego;
- zasad reagowania w sytuacji zagrożenia;
- zasad udzielania pomocy medycznej i ewakuacji².

Do wypełnienia wymienionych zadań mandatowych w warunkach różnorodnych zagrożeń żołnierze przygotowani są w ramach rocznego cyklu przygotowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) do misji, który składa się z czterech etapów: planowania; przygotowania i formowania; szkolenia i przygotowania do rotacji. Szkolenie odbywa się zgodnie z koncepcją dowódcy kontyngentu głównie w etapie przygotowania i formowania oraz szkolenia. W zależności od wielkości kontyngentu szkolenie odbywa się w ośrodkach i centrach szkolenia, na poligonach i jednostkach formujących poszczególne komponenty kontyngentu lub cały kontyngent. Poszczególni żołnierze lub całe komponenty

2 Por. Regulamin działań taktycznych pododdziałów Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych / pluton – kompania – batalion/, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2009. s. 204.

mogą uczestniczyć w kursach oraz ćwiczeniach zgrywających, krajowych lub zagranicznych.

W etapie **planowania** wykonywane są głównie przedsięwzięcia związane z opracowaniem dokumentacji organizacyjno-rozkazodawczej, zgłoszeniem zapotrzebowań na kursy specjalistyczne w centrach i ośrodkach szkolenia, kwalifikowaniem i wyznaczaniem dowódców komponentów / elementów i obsady PKW oraz badaniami medycznymi kandydatów na poszczególne stanowiska. Trwa on od 2,5 do 3 miesięcy.

Celem etapu **przygotowania i formowania** jest natomiast sformowanie komponentów i elementów PKW, stworzenie warunków do szkolenia w ramach pododdziałów, rekonesans rejonu misji oraz wyposażenie stanów osobowych kontyngentu zgodnie z należnościami sprzętu i wyposażenia dla danej misji. W tym etapie opracowywana jest dokumentacja szkoleniowa, szkolenie indywidualne żołnierzy według specjalności przewidzianych na misji oraz szkolenie w ramach zamienności funkcji, szkolenie w ramach kursów specjalistycznych w centrach i ośrodkach szkolenia i kursów instruktorsko-metodycznych dla dowódców komponentów PKW, wykonywanie indywidualnych strzelań szkolnych i bojowych. Szkolenie to dostarcza niezbędnych informacji dotyczących: kraju misji, jego historii, geopolityki, religii i kultury, genezy konfliktu oraz powstania misji, procedur łączności radiowej, aspektów kulturowych i religijnych rejonu realizacji zadań mandatowych, wybranych zagadnień Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych, zasad użycia siły w misji (ROE). W tym samym czasie kontynuuje się proces badań lekarskich oraz wyposażania żołnierzy. Na tym etapie rozpoczyna się proces uzyskiwania certyfikatów bezpieczeństwa oraz dostarczania sprzętu i wyposażenia dla wszystkich komponentów PKW. Etap ten trwa dwa miesiące i kończy się apelem ewidencyjnym kontyngentu.

Natomiast sześciomiesięczny etap **szkolenia** obejmuje: zgrywanie w ramach drużyny i plutonu, szkolenie i zgrywanie zespołów bojowych, zgrywanie PKW w ramach ćwiczenia taktycznego z wojskami i certyfikacja PKW przez Dowództwo Operacyjne. Celem tego etapu jest wykształcenie u uczestników umiejętności niezbędnych do wykonywania zadań mandatowych na wyznaczonych stanowiskach służbowych, wyszkolenie i zgranie wszystkich komponentów zmiany PKW, a tym samym osiągnięcie zdolności do wykonywania zadań w składzie zmiany w rejonie operacji. W ramach tego etapu kontynuowane jest szkolenie w ramach kursów specjalistycznych, szkolenie taktyczno – specjalne, strzelania bojowe i sytuacyjne, kierowania ogniem w dzień i w nocy, szkolenie dowództwa i sztabu PKW oraz ćwiczenia zgrywające i sprawdzające. Etap ten kończy certyfikacja PKW prowadzona przez Dowództwo Operacyjne SZ RP w ramach której kontyngent jest sprawdzany w zakresie logistycznym, personalnym i szkoleniowym. W zakresie szkolenia sprawdzeniu podlega dokumentacja szkoleniowa kontyngentu, sprawdzenie indywidualnej wiedzy teoretycznej i praktycznej na poszcze-

gólnych stanowiskach oraz sprawdzenie zgrania kontyngentu i jego gotowości do udziału w misji – zazwyczaj w ramach ćwiczenia taktycznego z wojskami. Istotą ćwiczenia taktycznego jest sprawdzenie i dalsze zgrywanie kontyngentu w zakresie planowania, organizowania i prowadzenia działań mandatowych. Głównymi celami szkoleniowymi ćwiczeń dla dowództwa PKW i obsady sztabów zazwyczaj jest zgrywanie komórek funkcjonalnych sztabu kontyngentu w zakresie przygotowania działań bojowych zgodnie z obowiązującymi procedurami operacyjnymi oraz systemu obiegu informacji między zespołami funkcjonalnymi sztabów i pododdziałów w czasie kierowania akcją. Ponadto doskonalone są: umiejętności w zakresie planowania przemieszczenia, planowanie i kierowanie działaniami bojowymi, wiedzy z zakresu zasad użycia siły i międzynarodowego prawa wojennego, działania elementów zabezpieczenia bojowego i logistycznego i system meldunkowy. Jednocześnie sprawdzeniu podlega dowództwo PKW w planowaniu działań taktycznych oraz w dowodzeniu podczas realizacji zadań mandatowych. Natomiast ćwiczące pododdziały doskonalą prowadzenie technik operacyjnych w strefie odpowiedzialności (patrolowanie, konwojowanie, zatrzymywanie i przeszukiwanie, działanie na punktach kontrolnych i obserwacyjnych itp.), prowadzenie działań wg procedur ewakuacji medycznej (MEDEVAC), Wezwania Ognia z Pola Walki (*Call For Fire* – CFF) oraz Bezpośredniego Wsparcia Lotnictwa (*Close Air Support* – CAS), organizację i działanie sił szybkiego reagowania (QRF) oraz prowadzenie ewakuacji technicznej uszkodzonego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Zgrywaniu podlegają elementy PKW podczas prowadzenia działań operacyjnych w rejonie odpowiedzialności kontyngentu oraz elementy podsystemu dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

Ostatnim, trwającym 1 do 1.5 miesiąca etapem jest **przygotowanie do rotacji**, którego celem jest osiągnięcie gotowości do przemieszczenia zmiany kontyngentu w rejon misji. W tym czasie żołnierze wykorzystują zaległe urlopy, organizowane jest pożegnanie zmiany i przemieszczenie z miejsca stałej dyslokacji do portu / lotniska.

Kluczowe zadania do wypełnienia w każdej fazie rocznego cyklu przygotowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego do misji są związane z rozkazem Dowódcy Wojsk Lądowych w sprawie sformowania i przygotowania PKW, który jest wydawany dla każdej zmiany i uwzględnia aktualne potrzeby wynikające z sytuacji w rejonie misji.

Jednym z podstawowych obszarów szkolenia jest zapoznanie żołnierzy z aktualną **sytuacją geopolityczną, podstawowymi informacjami geograficznymi i społecznymi** rejonu misji. Przybliża się żołnierzom najważniejsze partie polityczne i organizacje paramilitarne, działające na terenie danego kraju. Istotna jest także kwestia układu sił w regionie, a także działalności organizacji o ponadpaństwowym zasięgu, takich np. jak: panarabska partia Baas, organizacje Hamas, Hezbollah czy Al-Kaida. Dodatkowo informuje się o funkcjonowaniu

i konstrukcji aparatu państwowego i parlamentu, co daje szerszy obraz sytuacji w kraju misji. Wskazywane są podobieństwa i różnice między systemami i reżimami wybranych państw regionu misji. Przedstawiane są partie polityczne, powiązania między ugrupowaniami, przywódcy partyjni i religijni, ich poglądy, pochodzenie i powiązania w świecie polityki. Poruszone są kwestie klimatu, ukształtowania terenu i ich wpływ na realizację zadań mandatowych. Podkreślane są podstawowe niebezpieczeństwa z nimi związane, warunki, które należy spełnić przed wyjazdem na misję i w czasie jej trwania, oraz zachowania i metody, pozwalające uniknąć niepotrzebnych urazów wynikających z uwarunkowań geograficznych misji. Mówi się o zagrożeniach naturalnych, które mogą w wydatny sposób wpłynąć na efektywność wykonywania zadań służbowych, takich jak burze piaskowe i pyłowe, powodzie błotne w okresie wiosennym, oraz trzęsienia ziemi. Zwraca się uwagę żołnierzy na warunki jezdne, w związku z czym opisuje się stan dróg i najbardziej charakterystyczne dla kierowców lokalnych zachowania. Istotne są zagadnienia dotyczące ludności lokalnej. Zwraca się uwagę na podział etniczny i religijny, dane dotyczące struktury wiekowej ludności, rozmieszczenia w ośrodkach miejskich i terenach nieurbanizowanych, dzietności, analfabetyzmu, emigracji i imigracji, a także rozłożenie procentowe zatrudnienia w różnych sektorach gospodarki. Mówi się o gospodarce, inflacji, PKB, typie preferowanej produkcji, typie rolnictwa, a co za tym idzie również o rodzajach upraw i o zagrożeniach ekologicznych. Poruszane są również kwestie dotyczące ubioru, postawy, sposobu mówienia, witania się i żegnania³.

W ramach tematyki dotyczącej **religii rejonu konfliktu** wprowadza się żołnierzy w daną religię przez przedstawienie podstaw ideologicznych i teologicznych założeń wiary. Zajęcia dotyczące religii dzielą się na dwie części odnośnie każdej z religii: w pierwszej przedstawia się założenia wiary a w drugiej sposób, w jaki kultywowana jest dana religia, jak wpływa na życie, przekonania, relacje społeczne i rodzinne. Przykładowo, gdy mowa o religii najczęściej spotykanej w rejonie misji, czyli o islamie⁴, wprowadza się żołnierzy w założenia wiary, historię, filary wiary i przemiany ideologiczne, jakie islam przechodził. Pięć filarów islamu, czyli: wyznanie wiary, modlitwa, post, pielgrzymka i jałmużna, jest omawianych bardzo szczegółowo. Istotne jest wskazanie na fakt, że religia muzułmańska, określa wszystkie powinności wierzącego od obowiązków religijnych, przez sposoby utrzymywania swojego ciała w czystości i zdrowiu, czemu służą przepisy dotyczące ablucji, czy sposobów przygotowywania pożywienia, aż do przepisów podatkowych. Koran, święta księga islamu, jest zarówno zbiorem prawa kanonicznego, jak i prawa karnego, cywilnego i przepisów podatko-

3 Szerzej, J. Falecki, J. Frączek, *Aksjologiczne przygotowanie żołnierzy do udziału w misjach pokojowych i stabilizacyjnych w Centrum Szkolenia Na Potrzeby Sił Pokojowych*. W: *Służyć w ochronie i obronie wartości. Aksjologiczne fundamenty służb mundurowych*, Płock 2010, s. 207-229.

4 W zależności od występowania w kraju misji omawia się również judaizm, religię prawosławną, maronicką, a także odłamy islamu i chrześcijaństwa

wych. Religia reguluje zatem każdy aspekt życia muzułmanina. Uświadomienie tego faktu żołnierzom jest szalenie istotne, bowiem dla chrześcijanina istnieje możliwość rozdzielenia życia świeckiego i religijnego, natomiast muzułmanin takiego zachowania nie zaaprobuje. Opisywane są więc szczegółowo obyczaje religijne. Podkreśla się fakt, iż muzułmanie świętują bardzo głośno, często strzelając w powietrze, co może być mylnie interpretowane jako wybuch zamieszek. Opisuje się także prawo szariatu, czyli nakazy i zakazy, jakim musi się podporządkować muzułmanin. Same założenia, takie jak wiara w jednego Boga – Allaha, wiara w piekło, niebo, szatana i jego popleczników, anioły, Sąd Ostateczny i Księgi Objawione, są tłumaczone w odniesieniu do innych religii, w tym judaizmu i chrześcijaństwa. Mówi się także o podziałach w łonie samej religii. Istotne z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania misji są także terminy świąt i sposób, w jaki obchodzi się poszczególne święte dni. Podawany zostaje zatem kalendarz muzułmański, z którego żołnierze będą mogli skorzystać.

Kolejnym obszarem są **aspekty kulturowe kraju misji**. Żołnierze zapoznają się z kodeksem honorowym każdej większej grupy etnicznej w obszarze misji. Dowiadują się jak nawiązać kontakt z ludnością miejscową bez uszczerbku dla swojej kultury, bez wywoływania niepokojów. Przedstawia się sposób spożywania posiłków, język werbalny i pozawerbalny kraju misji. Omawia się ulubione i zakazane tematy rozmów, tradycje, zwyczaje i obyczaje dotyczące kraju, regionu a nawet rodziny. Dodatkowo tłumaczy się problem kobiet i praw człowieka w kraju misji.

Celem szkolenia kulturowego kraju misji jest podwyższenie u żołnierzy wiedzy, świadomości, i umiejętności jak efektywnie funkcjonować w odmiennym kulturowo środowisku kraju misji, co pozwoli skuteczniej realizować zadania mandatowe. Wiedza z obszaru komunikacji i świadomości międzykulturowej i nabyte umiejętności pozwolą żołnierzom: lepiej rozumieć zachowania lokalnej ludności, zmniejszyć efekt tzw. szoku kulturowego, efektywniej rozwiązywać sytuacje konfliktowe o podłożu kulturowym oraz uwrażliwią ich na kwestie różnic wynikających z innej kultury, tradycji czy religii. Szkolenie żołnierzy z zakresu aspektów kulturowych kraju misji obejmuje trzy poziomy: podstawowy, rozszerzony i zaawansowany, które różnią się ilością godzin szkoleniowych oraz zakresem tematycznym. Poziom podstawowy, przeznaczony jest dla żołnierzy przewidzianych na stanowiska nie wymagające kontaktów z ludnością lokalną w ramach wypełniania obowiązków służbowych, rozszerzony odnosi się do żołnierzy, którzy co prawda muszą inicjować i utrzymać właściwy kontakt z ludnością lokalną, ale sporadycznie, oraz zaawansowany, w którym żołnierz jest przygotowany tylko i wyłącznie na inicjację, kontakt i stałą współpracę z ludnością lokalną, szczególnie poza bazą i terenami uznawanymi, głównie z racji na bliskość baz sił koalicji za bezpieczne.

Podczas zajęć omawiających **Międzynarodowe Humanitarne Prawo Konfliktów Zbrojnych** żołnierze zostają zaznajomieni z podstawowymi aktami prawa międzynarodowego odnoszącymi się do konfliktów zbrojnych, podstawowych źródeł, zasad i norm tego prawa, wyjaśnione zostają pojęcia takie jak cel wojсковy⁵, kategorie osób i obiektów podlegające ochronie⁶, zasady i normy zachowania się w czasie walki, ograniczenia dotyczące środków walki zbrojnej, znajomość znaków ochronnych. Znajomość prawa i zwyczajów wojennych zawartych w normach międzynarodowego prawa wojennego jest jednym z podstawowych obowiązków żołnierzy. Nieprzestrzeganie norm tego prawa podczas konfliktu zbrojnego prowadzi do eskalacji wrogości i nienawiści, co zdecydowanie utrudnia poszukiwanie rozwiązań pokojowych. Ponadto, Rzeczpospolita Polska, jako strona Konwencji Genewskich z 1949 r. i Protokołów Dodatkowych z 1977 r. jest zobowiązana do upowszechniania i stosowania zasad międzynarodowego prawa wojennego wśród żołnierzy Wojska Polskiego.

Podczas ćwiczeń z „Prawa wojennego”, żołnierze są sprawdzani ze znajomości prawa z wykorzystaniem multimedialnego, interaktywnego programu komputerowego⁷. Żołnierze mają możliwość samodzielnego rozwiązywania problemów zawartych w kazusach i przedstawiania opracowanych wniosków, które zostają nie tylko sprawdzone przez program, ale także szczegółowo omówione przez wykładowcę po zakończeniu pracy programu. W czasie szkolenia zwraca się uwagę na prawo żołnierza do samoobrony i prawo dowódcy do podjęcia wszelkich niezbędnych i stosownych działań jednostki, pododdziału do samoobrony oraz zasadę proporcjonalności.

Szkolenie **Zasad Użycia Siły** (*Rules of Engagement* – ROE) opiera się na założeniu, że każdy żołnierz wyjeżdżający na misję musi być świadomy praw i ograniczeń wynikających z zasad użycia siły, a tym samym nie może mieć wątpliwości, w jakich okolicznościach i w jakim zakresie wolno mu stosować środki przymusu bezpośredniego i użyć broni. Celem szkolenia jest takie przygotowanie żołnierzy, aby podczas wypełniania misji każdy dokładnie znał, rozumiał i właściwie interpretował postanowienia i zapisy ROE, opierając się na ciągłym różnieniu celów, koncentrując się na zadaniu misji oraz kontrolując swoje indywidualne zachowania i typowe reakcje odruchowe. Proces szkolenia w zakresie ROE obejmuje szkolenie teoretyczne i praktyczne, poczynając od szeregowych do oficerów starszych planowanych na różnorodne stanowiska w strukturze kontyngentu. Szkolenie teoretyczne żołnierzy szeregowych poddziałów bojowych polega na przekazaniu podstawowej wiedzy niezbędnej do właściwego zrozumienia tematu. Istotą szkolenia podoficerów i oficerów młodszych jest fakt, iż

5 F. Mulinen, *Podręcznik Prawa Wojennego dla Sił Zbrojnych*, Warszawa 1998, s. 293.

6 Tamże, s. 35-50.

7 Por. Rola multimediiów w działalności szkoleniowo-wychowawczej, *Programy komputerowe w kształceniu obywatelskim*, w: J. Bednarek, *Multimedia działalności szkoleniowo-wychowawczej*, Warszawa 2000, s. 22-29, 43-52, 75-80.

to właśnie oni w trakcie przygotowania kontyngentu do misji oraz podczas jej realizacji muszą odpowiadać na pytania, czy też rozstrzygać wątpliwości żołnierzy w kwestii stosowania siły, co wymaga rozleglejszej wiedzy niż w przypadku żołnierzy. W czasie zajęć praktycznych dla podoficerów i oficerów młodszych kładziony jest nacisk na umiejętność podejmowania trafnych decyzji w sytuacjach wymagających użycia siły, gdyż to dowódcy drużyn, plutonów i kompanii mają bezpośredni wpływ na zachowanie żołnierzy i jako pierwsi interweniują w przypadku naruszenia prawa. W ćwiczeniach praktycznych podstawową rolę odgrywa podejmowanie decyzji przez dowódcę i ich realizacja przez pododdział. W ramach zadań szkoleniowych dowódcy plutonów i kompanii planują i dowodzą swoimi pododdziałami uwzględniając między innymi problematykę ROE. Ćwiczenia praktyczne w terenie wskazują, jakich zachowań dowódca powinien oczekiwać od swoich podwładnych. W szkoleniu oficerów starszych wysiłek skupia się na rozważaniu problemów taktycznych w oparciu o zasady użycia siły. Szkolenie koncentruje się głównie na planowaniu i prowadzeniu operacji w ograniczonych poprzez ROE ramach prawnych. Włączenie ROE do szkolenia z taktyki oraz do różnego rodzaju ćwiczeń jest skutecznym sposobem kształtowania odpowiednich wzorców zachowań w konkretnych sytuacjach wymagających użycia siły w misji. Końcowym rezultatem szkolenia jest nabycie właściwych odruchów warunkowych, co osiąga się za pomocą powtarzania ćwiczeń oraz poprzez kierowanie procesem podejmowania decyzji⁸.

Podczas szkolenia z procedur i techniki operacyjnych stosowanych w misji (patrowanie, konwojowanie, kontrolowanie ludzi i pojazdów, przeszukiwanie terenu i obiektów) duży nacisk położony jest na realizację zagadnień związanych z działaniami przeciwterrorystycznymi, które w ramach kursów poszczególnych komponentów PKW realizuje się w formie zajęć teoretycznych i praktycznych. Tematykę oraz liczbę godzin dostosowuje się do specjalności szkolonych grup oraz planowanego rejonu misji.

Patrowanie jest podstawową techniką operacyjną realizowaną przez pododdziały w rejonie odpowiedzialności. Najwięcej przeprowadzanych jest patroli bojowych, mających na celu rozpoznanie dróg, rejonów, obiektów, a także poszukiwanie i likwidację przeciwnika⁹. W związku z tym podczas szkolenia główny wysiłek skupiany jest na nauczaniu odpowiedniego przygotowania pododdziału do wykonania zadania patrolowego obejmującego: wybór ugrupowania, organizację systemu łączności, zabezpieczenia medycznego oraz postawienie rozkazu bojowego podległym żołnierzom. W trakcie szkolenia doskonalona jest znajomość prowadzenia korespondencji radiowej (składanie meldunków, zwywa-

8 Szerzej, J. Falecki, *Szkolenie żołnierzy w zakresie znajomości i stosowania „Zasad Użycia Siły” (Rules of Engagement – ROE)*. W: *Nieuchronna polisemia, potencjalna synergia. Międzynarodowe, narodowe i lokalne aspekty bezpieczeństwa w Polsce i Słowacji*, Stowarzyszenie „Nauka Edukacja Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski 2012, s. 113-133.

9 Por. *Combat Convoy*, Handbook No.04-24 USSOCOM Oct 04. s. 27.

nie wsparcia, itp.) w języku angielskim, co jest niezwykle istotnym elementem podczas realizacji zadań we współdziałaniu z innymi pododdziałami w ramach misji oraz pododdziałami armii kraju misji np. armii afgańskiej (ANA). Ponadto duży nacisk położony jest na umiejętność żołnierzy w uruchamianiu i realizacji operacyjnej procedury ewakuacji medycznej (MEDEVAC), współdziałania ze śmigłowcami oraz udzielania przedmedycznej pomocy rannym. Możliwość wezwania wsparcia w postaci ognia artylerii lub samolotów bojowych powoduje konieczność zapoznania słuchaczy z procedurami Wezwania Ognia z Pola Walki (*Call For Fire* – CFF) oraz Bezpośredniego Wsparcia Lotnictwa (*Close Air Support* – CAS). Umiejętność zastosowania wspomnianych procedur pozwala na efektywne odparcie bezpośredniego ataku rebeliantów podczas kontaktu ogniowego, a także skuteczne wykonanie pościgu. Najważniejszym zagadnieniem nauczonym w trakcie szkolenia grup patrolowych jest umiejętność odpowiedniego, szybkiego reagowania na atak terrorystyczny, w postaci wykonania dogodnego manewru: obejścia, wycofania, pościgu oraz wykorzystania posiadanych środków ogniowych. Kolejnym zagadnieniem realizowanym w trakcie zajęć z patrołowania jest wariant działania w przypadku ostrzału snajpera, obejmujący opuszczenie strefy zagrożenia, wykrycie strzelca i reakcję¹⁰.

Konwojowanie to technika operacyjna realizowana przez pododdziały w celu przemieszczenia ludzi, sprzętu, materiałów w rejonie odpowiedzialności. Słuchacze zapoznawani są zasadami przygotowania, organizacji i zapewnienia ochrony eskortowanym pojazdom w przypadku ataku na konwój. W ramach zajęć z konwojowania między innymi doskonalili się żołnierzy z zagadnień, które były realizowane w trakcie szkolenia grup patrolowych takich jak: prowadzenie korespondencji radiowej w języku angielskim, procedury MEDEVAC, CAS, CFF, C-IED (przeciwdziałanie IED). Z uwagi na fakt, że celem konwojowania jest bezkolizyjne przemieszczenie eskortowanego mienia (osób), duży nacisk położony jest na pokazaniu i nauczaniu wariantów działania pododdziału, zapewniającego ochronę, w przypadku ataków terrorystów w formie: zasadzki ogniowej, IED oraz samochodu pułapki. Warianty działania przewidują odparcie ataku, przegrupowanie sił i wykonanie manewru pozwalającego na kontynuowanie marszu pojazdów eskortowanych i wyjście z tzw. strefy śmierci. Ponadto żołnierze nauczani są działania w przypadku zniszczenia pojazdu i zatrzymania kolumny, polegającego na odpowiednim ubezpieczeniu postoju.

Ważnym elementem szkolenia jest również organizacja i działanie żołnierzy **na punktach kontrolnych**. W szkoleniu tego zagadnienia punkt ciężkości położony jest na umiejętności przeszukiwania podejrzanych samochodów, ludzi oraz umiejętność stosowania eskalacji siły w stosunku do podejrzanych pojazdów zbliżających się do punktu kontrolnego.

¹⁰ Szerzej, J. Falecki, *Rola CSNPSP w przygotowaniu żołnierzy do misji zagranicznych. W: Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych wyzwań*, BBN 2011, s. 93-103.

Niezwykle istotnym elementem szkolenia z taktyki w omawianym aspekcie jest prowadzenie **operacji przeszukiwania terenu i obiektów** określane jako operacje *Cordon and Search*. Do tego rodzaju operacji dowódcy są przygotowani w zakresie jej planowania, organizowania i prowadzenia. Omawiane jest rozmieszczenie oraz sposoby działania elementów ugrupowania podczas prowadzenia tego typu operacji. Podkreśla się istotne czynniki wpływające na sukces operacji: odpowiedni czas jej przeprowadzenia, ocena przeciwnika, terenu, pogody, sił własnych możliwych do użycia oraz możliwość otrzymania wsparcia. Ponadto omawia się takie zasady podczas tego typu działań: zaskoczenie, szybkość i elastyczność działania, utrzymywanie inicjatywy oraz skupienie głównego wysiłku działania. Żołnierze uczeni są praktycznego przeszukiwania i odnajdowania tajnych składów amunicji, broni, materiałów wybuchowych oraz zatrzymywania podejrzanych o działalność terrorystyczną i poszukiwanych osób. Jednocześnie podkreśla się wpływ prowadzenia tego typu operacji na bezpieczeństwo wojsk własnych i innych organizacji (humanitarnych, pozarządowych, itp.) realizujących swoje zadania w rejonie misji. Przestrzega się, że nawet największy sukces operacji nie będzie miał większego znaczenia, jeżeli zostanie poniesiona porażka w walce informacyjnej, jeżeli umysły i serca lokalnej ludności nie zostaną zjednane.

Istotnymi są zagadnienia związane z zapewnieniem **odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w bazach**, które są miejscem stacjonowania polskich żołnierzy na misjach. Podczas szkolenia przedstawia się: potencjalne zagrożenia dla baz, przykładowe systemy ochrony baz, obowiązki i zadania osób funkcyjnych odpowiedzialnych za ochronę i obronę baz, zadania pododdziałów ochrony bazy, sił wzmocnienia oraz całego personelu przebywającego w bazie. Szkoleni są zapoznawani z stanami alarmowymi: *Normal*, *Alfa*, *Brawo*, *Charlie*, *Delta*, wprowadzanymi w zależności od stopnia zagrożenia i charakterystyki podejmowanych działań w poszczególnych stanach.

Ważnym elementem szkolenia jest **psychologiczne przygotowanie żołnierzy do służby w misjach**, którego celem jest zapoznanie żołnierzy z problemami rozłąki z rodziną, metodami radzenia sobie ze stresem, postępowaniem po wydarzeniu traumatycznym, syndromem przedsamobójczym, sposobami udzielenia pomocy osobie w kryzysie, metodami przetrwania w przypadku uprowadzenia lub porwania, oraz budowaniem zespołu w warunkach misji. W ramach zapoznawania z czynnikami wpływającymi na psychikę żołnierzy w czasie służby poza granicami kraju przedstawiane są problemy rozłąki z najbliższymi, działania, jakie żołnierze powinni podejmować wobec rodzin przed wyjazdem na misję, w trakcie jej trwania i po powrocie z misji. Przedstawiana jest kwestia właściwego zachowania w czasie trwania misji. Wspomina się także o podstawowych zasadach dotyczących kontaktów z rodziną – choćby takich jak naczelna zasada – nie umawianie się na konkretną godzinę, co może doprowadzić rodzinę na skraj załamania,

gdy telefon nie odzywa się, podczas gdy spóźnienie może być spowodowane np. przez załamanie pogody, zalanie drogi, czy ostatecznie zmieniające się decyzje dowódcy, o których nie zdąży się poinformować rodziny. Podczas zajęć sugeruje się działania, jakie żołnierze powinni podejmować wobec rodzin przed wyjazdem na misję, do których m.in. zalicza się jak najwcześniejsze powiadomienie o planowanym wyjeździe, wyjaśnienie dzieciom powodu wyjazdu, aby nie czuły się winne z powodu wyjazdu rodzica, załatwienie wszystkie możliwych spraw bieżących, z którymi żona mogłaby mieć kłopot, odpowiednio wczesne zorganizowanie pożegnania z rodzicami i dalszą rodziną, gdyż nie zawsze w ostatnich chwilach przed wyjazdem jest czas na spotkania. Natomiast w trakcie pobytu na misji zaleca się utrzymywanie kontaktu z rodziną, nie umawianie się na rozmowę telefoniczną o konkretnej godzinie, jak najczęstsze rozmowy z dziećmi przez telefon, aby czuły się ważne i kochane czy wyprzedzanie informacji, jeżeli wiadomo, że będą one przekazywane przez media jako sensacyjne wiadomości. Równie istotny jest sposób zachowania się żołnierza po powrocie z misji. Powinien on poświęcić jak najwięcej czasu rodzinie, która oczekuje uwagi i zainteresowania, zaakceptować panujące w domu nowe zwyczaje, w miarę możliwości nie planować zaraz po powrocie do kraju wyjazdu na kolejną misję.

Istotnym obszarem psychologicznego przygotowania żołnierzy do służby w misjach pokojowych i stabilizacyjnych są zagadnienia omawiające **zachowanie się w przypadku uprowadzenia lub porwania** oraz relacje sprawca – ofiara. Podczas szkolenia w sytuacji, gdy zostanie się zakładnikiem sugeruje się niewykonywanie gwałtownych ruchów, powagę, gdyż porywacze mogą poczuć się zlekceważeni żartami, anegdotami, czy cynizmem, niestawianie oporu, gdyż złość i agresja zakładników może nasilić zachowania agresywne porywaczy. Proponuje się także przyjmować jedzenie i picie, jeżeli porywacze takie oferują. Przestrzega się kursantów przed „syndromem sztokholmskim”, który wynika z długotrwałego, bliskiego i bardzo emocjonalnego kontaktu ofiary i oprawcy.

Kolejnym ważnym obszarem szkolenia, dla dowódców wszystkich szczebli jest **dowodzenie i kierowanie ludźmi w warunkach misji**. Do zasadniczych sprawności, które dowódca powinien posiadać zalicza się odpowiednie kwalifikacje zawodowe i zdolności organizacyjne, poczucie odpowiedzialności, umiejętność pracy w zespole i kierowania zespołem, stwarzanie pozytywnej motywacji do wykonywania zadań, dbałość o poprawne stosunki interpersonalne, poczucie własnej wartości, zdolność do działania pod presją, kreatywne myślenie i umiejętność dostosowania działania do zmieniających się warunków. Ponadto myślenie dowódcy powinno być zorientowane przede wszystkim na ludzi, a nie na rzeczy, powinien posiadać doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi, mieć autorytet profesjonalny i moralny oraz wzbudzać zaufanie w podwładnych.

W trakcie szkolenia przybliżana jest słuchaczom tematyka **stresu w trakcie misji**. Przedstawia się żołnierzom definicję stresu, objawy stresu, czynniki stre-

sujące w rejonie misji, style radzenia sobie ze stresem. Uwrażliwia się żołnierzy na wszechobecność stresu w życiu. Stres jest normalną reakcją człowieka na to, co nowe, nietypowe, trudne, zagrażające, odpowiedzią organizmu na stawiane mu wymagania czy zadania. Nie jest stresem samo wydarzenie, ale to jak jest ono oceniane, odczuwane, przeżywane – jak jest odbierane. Stres może mobilizować człowieka do zwiększonego wysiłku, lepszego działania. Słuchaczy uświadamia się, że jeżeli stres trwa zbyt długo lub jest zbyt intensywny, a napięcie stresowe kumuluje się i nie jest rozładowywane, może dojść do zaburzenia sprawności i skuteczności działania. Wskazuje się na czynniki stresujące w rejonie misji, czyli tęsknotę za najbliższymi, warunki socjalno-bytowe, brak umiejętności potrzebnych i wymaganych na zajmowanym stanowisku, nierozwiązane konflikty interpersonalne, niewłaściwe relacje przełożony – podwładny, „przywiezione” z kraju problemy rodzinne lub osobiste, monotonię, ograniczenie swobody osobistej, niepomysłne wiadomości od najbliższych, a nawet ubogą ofertę zagospodarowania czasu wolnego, czy niewłaściwą dietę.

Omawiane są trzy style radzenia sobie ze stresem: skoncentrowany na zadaniu, skoncentrowany na emocjach i skoncentrowany na unikaniu. Sugerowane są sposoby radzenia ze stresem m.in.: przez zachowanie dystansu do sytuacji, która się przytrafia, rozładowanie napięcia poprzez uprawianie sportu, uczenie się nowych umiejętności, realizowanie aktywności, które sprawiają przyjemność, pozytywne myślenie – o swoich mocnych stronach, dobrych cechach charakteru, niemartwienie się na zapas, dążenie do poczucie humoru, które podnosi odporność psychiczną, dbanie o odpoczynek, zachowanie umiaru w picu alkoholu, rozmawianie o swoich kłopotach, a w wypadkach szczególnych proszenie o pomoc.

Podczas szkolenia omawiany jest również **stres pola walki** w zakresie wydarzeń traumatycznych, symptomów PTSD (ang. *Post Traumatic Stress Disorder* – Zespół Stresu Pourazowego¹ oraz metod i procedur odreagowania psychologicznego. Wydarzenie traumatyczne jest wyjaśniane jako wydarzenie, w którym doszło do zagrożenia życia i zdrowia. Wydarzenia, czy sytuacje traumatyczne wykraczają poza zakres przeciętnego ludzkiego doświadczenia – najczęściej dotyczy to uczestnictwa w wydarzeniach, w trakcie których nastąpiła czyjaś śmierć, zagrożenie śmiercią, kalectwem lub doszło do zagrożenia własnej lub cudzej nietykalności cielesnej. Wydarzenie traumatyczne może naruszyć podstawowe przekonania o świecie, nienaruszalności własnej osoby, przewidywalności świata, własnej wartości.

W czasie zajęć przedstawiane są symptomy PTSD, z którymi mogą spotkać się żołnierze podczas misji. Mówi się zatem o nawracających natrętnych wspomnieniach związanych ze zdarzeniem, trudnościach z zasypianiem i koszmarach nocnych, występowaniem tzw. „*flashback*”, polegających na wiernym, fotograficznym odtworzeniu traumatycznego wydarzenia, drażliwości i wybuchach złości,

trudnościach w koncentrowaniu się na wykonywanym zadaniu oraz wyołbrzymionych reakcjach przestachu na niezagrożające bodźce. Symptodem PTSD jest pojawienie się fizycznych objawów stresu w momencie pojawienia się bodźców skojarzonych ze zdarzeniem – zapachu, koloru, światła, dźwięku. Kolejnymi symptomami są unikanie zajęć, ludzi, miejsc lub sytuacji przypominających uraz oraz unikanie bodźców związanych z sytuacją traumatyczną przez unikanie myśli, rozmów, uczuć związanych z urazem. Słuchaczom przedstawiane są również objawy wtórne, niezwiązane bezpośrednio z wydarzeniem traumatycznym, ale pozostające w związku z nim. Najczęściej są to zachowania autoagresywne, wywołane utratą kontroli nad objawami pierwotnymi, cynizm spowodowany brakiem poczucia bezpieczeństwa, wciąganie innych w dyskusję, prowokowanie kłótni, odsuwanie się od ludzi powodowane narastającą złością, pojawianie się przekonania, że to „ten” stan nie minie, że nic nie można z tym zrobić, poczucie osamotnienia, izolacji, poczucie utraty tożsamości – „skoro miałem chronić, a ktoś zginął, to kim jestem?”, zmiany w poczuciu własnej wartości spowodowane zachowaniem w trakcie wydarzenia – „jestem tchórzem” oraz nadużywanie alkoholu i leków jako obrona przed napięciem i wspomnieniami. W ramach metod i procedur odreagowania psychologicznego przedstawiany jest scenariusz odprawy po wydarzeniu, które miało traumatyczny przebieg. Odprawa powinna rozpocząć się do przedstawienia celu odprawy, następnie powinno nastąpić omówienie przebiegu wydarzenia, które ma na celu pomoc żołnierzom w rekonstrukcji wydarzeń, normalizację przeżywanych przez nich emocji, odzyskanie względnej równowagi psychicznej oraz powrót do codziennych obowiązków.

Podkreślić należy, że asymetryczna forma współczesnych konfliktów, zmiana specyfiki misji ONZ, NATO czy też UE, wymusza ciągłe zmiany i doskonalenie programów szkolenia, form i metod kształcenia, bazy dydaktycznej, organizacji szkolenia i przygotowania PKW do realizacji zadań mandatowych podczas misji obserwacyjnych, pokojowych i stabilizacyjnych. Wiedza przekazywana w ramach szkolenia i przygotowania kolejnych zmian PKW wynika z wieloletnich doświadczeń zdobywanych przez oficerów i żołnierzy Sił Zbrojnych RP, a także doświadczeń innych armii. Niezwykle ważny i użyteczny dla właściwego przygotowania kolejnych zmian PKW jest narodowy system zbierania i upowszechniania doświadczeń z udziału SZ RP w operacjach wojskowych poza terytorium kraju tzw. system „*Lessons Learned*”. Jednakże należy pamiętać, że przekazywaną wiedzę oraz nabywane umiejętności należy traktować jako warianty działania, które szkoleni dowódcy i żołnierze powinni dopasowywać do dynamicznie zmieniającej się sytuacji w trakcie realizacji zadań mandatowych.

Bibliografia:

- Bednarek J., *Rola multimediów w działalności szkoleniowo-wychowawczej, Programy komputerowe w kształceniu obywatelskim*, w: J. Bednarek, *Multimedia działalności szkoleniowo-wychowawczej*, Warszawa 2000.
- Falecki J., Frączek J., *Aksjologiczne przygotowanie żołnierzy do udziału w misjach pokojowych i stabilizacyjnych w Centrum Szkolenia Na Potrzeby Sił Pokojowych*. W: *Służyć w ochronie i obronie wartości. Aksjologiczne fundamenty służb mundurowych*, Wydawnictwo Naukowe NOVUM sp z o.o., Płock 2010.
- Falecki J., *Rola CSNPSP w przygotowaniu żołnierzy do misji zagranicznych*. W: *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych wyzwań*, BBN 2011.
- Falecki J., *Szkolenie żołnierzy w zakresie znajomości i stosowania „Zasad Użycia Siły” (Rules of Engagement – ROE)*. W: *Nieuchronna polisemia, potencjalna synergia. Międzynarodowe, narodowe i lokalne aspekty bezpieczeństwa w Polsce i Słowacji*, Stowarzyszenie „Nauka Edukacja Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski 2012.
- Mulinen, F. *Podręcznik Prawa Wojennego dla Sił Zbrojnych*, Warszawa 1998.
- Regulamin działań taktycznych pododdziałów Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych /pluton – kompania – batalion/, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2009.
- Lewczak T., *Sposoby działania afgańskich partyzantów*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 02(059), kwartalnik – wrzesień 2012.
- Combat Convoy*, Handbook No.04-24 USSOCOM Oct 2004.

Janusz Falecki*

***dr nauk wojskowych Janusz Falecki, adiunkt w Wyższej Szkole Handlowej im. B. Markowskiego w Kielcach**

Paweł Chabielski

Zespół Specjalistów PRT Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie jako element zaangażowania Polski w rozwój prowincji Ghazni

Streszczenie: Opracowanie stanowi kompendium wiedzy dotyczącej funkcjonowania Zespołu Specjalistów PRT w obszarze administrowanie i rozwój.

W pierwszej części referatu przedstawiono zaangażowanie Polski, jako członka NATO oraz kraju-donatora polskiej pomocy zagranicznej w aspekcie wsparcia bezpieczeństwa, rozwoju i administrowania w prowincji Ghazni.

Przedstawiono również działalność Zespołu w obszarze: rozwój, uwzględniając strukturę w PRT Ghazni oraz płaszczyzny zaangażowania w realizację zadań MSZ i MON. Przybliżono informacje na temat: przydziału funduszy, priorytetowych sektorów wsparcia, liczby zrealizowanych projektów i kwot na nie wydatkowanych, jak również najistotniejszych wykonanych projektów.

Kończąc przedstawiono wnioski z funkcjonowania wszystkich Zespołów z uwzględnieniem najbardziej interesujących i najczęściej powtarzających się problemów i konkluzji.

Słowa kluczowe: Zespół Specjalistów PRT, Polski Kontyngent Wojskowy, PKW, Afganistan, Ghazni, projekty rozwojowe.

I. Polska – kraj zaangażowania militarnego i ekonomicznego w proces przemian społeczno-gospodarczych w Islamskiej Republice Afganistanu.

Międzynarodowe zobowiązania Polski na arenie globalnej integracji w ramach członkostwa w Unii Europejskiej, Pakcie Północnoatlantyckim, Organizacji Narodów Zjednoczonych, czy też Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD¹), determinują wysiłki naszego kraju do wypełniania wspólnych zamierzeń oraz zapisów umów międzynarodowych, stanowiących fundament kreowania światowego bezpieczeństwa oraz ładu ekonomicznego w krajach najuboższych.

Jednym z takich krajów jest Afganistan, państwo konfliktów i wielkich przeobrażeń ekonomiczno-gospodarczych, w pełni zawdzięczanych ogromnej pomocy kierowanej przez społeczność międzynarodową. Niestety, niestabilna sytuacja bezpieczeństwa, powoduje ograniczenie możliwości prowadzenia działań pomocowo-rozwojowych przez organizacje i instytucje² operujące w prowincjach Afga-

1 Organizacja państw członkowskich-donatorów pomocy dwustronnej, przekazujących środki na pomoc rozwojową dla krajów rozwijających się w postaci Oficjalnej Pomocy Rozwojowej Ł. Fyderek, K. Jarecka-Stępień, R. Kurpiewska-Korbut, J. Stępień *Wprowadzenie do problematyki pomocy rozwojowej*, Kraków 2010, s. 131

2 Polska realizuje przedsięwzięcia pomocowe w oparciu o administrację rządową (w tym Zespół Specjalistów

nistanu. Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF³) w Afganistanie liczące 99 590 żołnierzy z 50 krajów⁴, w pełni angażują się w proces utrzymania bezpieczeństwa w Islamskiej Republice Afganistanu, jednocześnie ukierunkowując swoje działania rozwojowe do samodzielnego funkcjonowania w procesie przekazania odpowiedzialności, za pośrednictwem jednostek administracyjnych ISAF – Zespołów Odbudowy Prowincji⁵.

Fundamentem tych działań stały się porozumienia zawarte między rządem Afganistanu a społecznością międzynarodową państw-donatorów, uzgadniane na licznych konferencjach, podczas których podejmowano także zobowiązania finansowe.

Konferencja w Bonn w 2001 roku określiła ramy nowej struktury politycznej Afganistanu. Powołano także rząd tymczasowy kierowany przez prezydenta Hamida Karzaia.

Kolejna konferencja spowodowała zobowiązania donatorów do odbudowy i długotrwałego zaangażowania⁶ w Afganistanie oraz wsparcie 4,5 miliardem dolarów na okres 5 lat (Tokio, 2002).

W marcu-kwietniu 2004 roku w Berlinie odbyło się następne spotkanie społeczności międzynarodowej przyznające 8,2 miliarda dolarów w ciągu 3 lat.

Dalsze działania wspierające rząd w Afganistanie zostały podjęte na konferencji w Londynie⁷, w 2006 roku, gdzie sformułowano kolejne cele i konkretne działania dla tego kraju oraz społeczności międzynarodowej w oparciu o skryształizowane trzy główne kierunki długoplanowej współpracy w obszarach: bezpieczeństwo, administracja i poprawa praw człowieka oraz rozwoju ekonomicznego i społecznego.

Postanowienia londyńskie zostały potwierdzone w 2008 roku na konferencji w Paryżu, gdzie przedstawiciele 85 krajów i 15 organizacji pozarządowych zdecydowali o przyznaniu dalszej pomocy w ramach 3 wspomnianych filarów, a także doprowadzili do kontynuowania wysiłków na rzecz wdrażania Narodowej Strategii Rozwoju Afganistanu (ANDS⁸) na lata 2008-2013. Strategia ta

PRT), organizacje pozarządowe, publiczne i niepubliczne szkoły wyższe, jednostki badawczo-rozwojowe, Ambasadę RP w Kabulu.

3 *International Security Forces in Afghanistan*

4 Dane na dzień 22 kwietnia 2013 roku <http://www.isaf.nato.int/images/stories/File/Placemats/2013-04-22%20ISAF-ANA%20Troops%20Placemat.pdf>, (dostęp 15.04.2013r.)

5 *Provincial Reconstruction Team – PRT*

6 USA – budowa afgańskiej armii, Niemcy – trening policji, Włochy – reforma systemu prawnego, Wielka Brytania – kampania antynarkotykowa.

7 Na konferencji podpisano porozumienie zwane „*Afghanistan Compact*” stanowiące od 2006 roku podstawę do funkcjonowania państw-donatorów i państw NATO oraz rządu Karzaia. Siły ISAF realizują zadania w oparciu o zapisy *Afghanistan Compact* w trzech, tych samych obszarach zwanych liniami operacyjnymi: bezpieczeństwo, administracja i rozwój.

8 *Afghan National Development Strategy*. Formalnie zatwierdzona przez prezydenta Karzaia 21 kwietnia 2008. Dokument określa strategię Afganistanu w trzech kierunkach działania: bezpieczeństwo, administracja oraz rozwój ekonomiczny i walka z ubóstwem. W każdym z kierunków rząd określił priorytety, w bezpieczeństwie: osiągnięcie stabilizacji kraju, wzmocnienie egzekwowania prawa i poprawa bezpieczeństwa osobistego Afgańczyków; w administracji: wzmocnienie praktyk demokratycznych oraz instytucji, praw człowieka

zakłada, że do roku 2020 wszystkie, określone w Milenijnych Celach Rozwoju priorytety, zostaną osiągnięte.

Kolejne konferencje w Lizbonie (2010), Bonn (2011) oraz Chicago (2012) państw-członków NATO oraz innych, uczestniczących w koalicji, określiły harmonogram przekazania władzom afgańskim odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju, wzmocnienia struktur afgańskich Narodowych Sił Bezpieczeństwa Afganistanu (ANSF⁹) poprzez wyposażenie i szkolenie, a także ich wsparcia przez ISAF po 2014 roku.

W aspekcie międzynarodowym, stosunki polsko-afgańskie sięgają roku 1927, zapoczątkowane podpisaniem w Angorze Traktatu przyjaźni pomiędzy Rzeczypospolitą a Królestwem Afganistanu. Przez okres blisko 75 lat relacje te stanowiły znikomy procent interakcji na płaszczyźnie zagranicznej. Szczególne zaangażowanie w stosunkach międzypaństwowych stanowił przełom w globalnym bezpieczeństwie, jako następstwo zamachów terrorystycznych w Nowym Jorku i Waszyngtonie, 11 września 2001 roku.

W marcu 2002 roku, pierwszy polski komponent składający się z ponad 300 żołnierzy¹⁰ zasilili koalicję antyterrorystyczną pod dowództwem Amerykanów. Kolejne lata ugruntowały jedynie przeświadczenie, że siły realizujące zadania w ramach „*Enduring Freedom*”, liczebnie nie są w stanie wzmocnić bezpieczeństwa w Afganistanie. W lutym 2004 roku Wojsko Polskie rozpoczęło trwającą do dzisiaj obecność w siłach ISAF początkowo przez wydzielanie oficerów do Kwatery Głównej, a następnie poprzez skierowanie wiosną 2007 roku do Islamskiej Republiki Afganistanu kontyngentu około 1000 polskich żołnierzy. Jednocześnie zredukowano obecność żołnierzy w operacji „*Enduring Freedom*”, do koniecznego minimum.

Kolejne lata spowodowały znaczące militarne zaangażowanie Polski w globalną kampanię antyterrorystyczną pod dowództwem NATO w ramach ISAF. Podejmowane decyzje polityczne na najwyższych państwowych szczeblach, obwarowane zobowiązaniami międzynarodowymi spowodowały konieczność wzięcia większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo w Islamskiej Republice Afganistanu, obejmując swym zasięgiem jedną z 34 prowincji. W dniu 31 października 2008 roku Polski Kontyngent Wojskowy przyjął odpowiedzialność za obszar prowincji Ghazni.

Zadaniem Kontyngentu jest nie tylko utrzymanie bezpieczeństwa w rejonie prowincji, ochrona ludności cywilnej przed rebelią, ale przede wszystkim przygotowanie władz afgańskich i sił ANSF do pełnienia funkcji po przejęciu odpowiedzialności. Szczególne znaczenie w tym kontekście ma zaangażowanie cywilne, jako wiodący element realizacji linii operacyjnych: administrowanie i rozwój.

i praworządności; w rozwoju: zapewnienie zrównoważonego rozwoju sektora prywatnego, zmniejszenie ubóstwa oraz postęp w osiągnięciu zapisów MDG.

9 *Afghan National Security Forces* – Afgańskie Narodowe Siły Bezpieczeństwa.

10 Następujące komponenty tworzyły polski kontyngent: saperski, logistyczny, chemiczny, epidemiologiczny, sił specjalnych i okręt logistyczny. Praca zbiorowa. Red.: Bogumiła Piekut, kmr ppor. Grzegorz Łyko, Artur Wróbel, Jacek Matuszak. *Misja w Afganistanie 2007-2012 kalendarium*, Warszawa 2012, s. 11.

O ile siły ANSF przygotowywane są przez Zespoły Doradcze Wojska (MAT¹¹), Zespoły Doradcze Policji (PAT¹²) oraz żołnierzy wchodzących w skład Wkładu do Ośrodków Szkolenia, główną uwagę skupiając na wsparciu sił afgańskich, o tyle wsparciem rozwojowi zajmuje się, ze strony PKW Afganistan, Zespół Specjalistów PRT.

II. Zespół Specjalistów PRT

Zespół Specjalistów PRT, stanowiący jednocześnie część amerykańskiego Zespołu Odbudowy Prowincji, rozpoczął swoją działalność 28 czerwca 2008 roku.

Celem działania Zespołu jest wsparcie władz prowincji Ghazni w zakresie poprawy efektywności zarządzania i odbudowy struktur administracji lokalnej, a także wdrażanie projektów rozwojowych.

Do głównych obszarów działalności Zespołu Specjalistów PRT należy:

- wspieranie władz lokalnych w osiąganiu zdolności do przejęcia pełnej odpowiedzialności za sytuację ludności prowincji Ghazni w rejonie PKW¹³;
- współudział i koordynacja działań w zakresie procesu przekazania odpowiedzialności za dystrykty zgodnie z planem „*Transition Concept*”¹⁴ poprzez organizację spotkań z przedstawicielami władzy lokalnej, ciągłe monitorowanie sytuacji w dystryktach oraz analizowanie potrzeb w zakresie ewentualnego podniesienia efektywności administracji w aspekcie przekazania odpowiedzialności;
- wspieranie władz administracyjnych prowincji i dystryktów w uzyskiwaniu zdolności do zapewnienia podstawowych usług na rzecz lokalnej społeczności;
- realizacja projektów rozwojowych finansowanych z budżetu MSZ/MON¹⁵;
- monitorowanie realizacji zadań przez administrację lokalną oraz podejmowanie działań na rzecz poprawy efektywności jej funkcjonowania;
- utrzymywanie współpracy z miejscową administracją oraz starszyzną plemienną w poszczególnych dystryktach przy uwzględnieniu priorytetów określonych w ramach linii operacyjnych: administrowanie i rozwój;
- rozpoznanie rzeczywistych potrzeb społeczności lokalnej w poszczególnych dystryktach prowincji;
- wspieranie administracji lokalnej w efektywnym planowaniu i administrowaniu przydzielonymi budżetami poszczególnych departamentów prowincji;
- monitorowanie i nadzorowanie prowadzenia przez władze lokalne przygotowań do obchodów Stolicy Ghazni 2013;
- wspieranie lokalnych władz w budowaniu ich autorytetu wśród ludności prowincji oraz kreowanie pozytywnego wizerunku PKW w lokalnym środowisku przez udział w szeroko pojętym rozwoju obszaru odpowiedzialności kontyngentu.

11 *Military Advisory Team.*

12 *Police Advisory Team.*

13 Podstawą do funkcjonowania w tym obszarze był Szczyt NATO w Lizbonie (listopad 2010).

14 Koncepcja przekazania odpowiedzialności

15 Od 2013 roku ciężar finansowania działalności w ramach współpracy rozwojowej leży po stronie MON. Decyzja budżetowa na rok 2013 Nr 42/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2013 r. Rozdz.1, §8, pkt 17.

W zależności od etapu procesu stabilizacji i odbudowy w Islamskiej Republice Afganistanu, ze szczególnym uwzględnieniem prowincji Ghazni, podstawą do skupienia się na realizacji zadań w poszczególnych obszarach zainteresowania były konkretnie sformułowane priorytetowe sektory wsparcia w liniach operacyjnych: administrowanie i rozwój, w postaci dokumentów narodowych oraz innych, międzynarodowych.

Dokumentami strony narodowej (polskiej) stanowiącymi o priorytetach w ramach przydzielonych środków budżetowych są:

- Programy polskiej pomocy zagranicznej udzielanej za pośrednictwem MSZ RP na 2008, 2009, 2010 rok¹⁶;
- Program polskiej współpracy rozwojowej udzielanej za pośrednictwem MSZ RP na 2011 rok;
- Plany współpracy rozwojowej na 2012 oraz 2013 rok;
- Wieloletni Program Współpracy Rozwojowej na lata 2012-2015 „Solidarność, Demokracja, Rozwój”;
- Kierunki zaangażowania Polski w Afganistanie w latach 2011-2014;
- Plany udziału kolejnych zmian PKW Afganistan w operacji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa¹⁷.

Realizacja zadań opiera się również na dokumentach, niezbędnych do weryfikacji działań w aspekcie przede wszystkim rozwojowym (projekty):

- Milenijne Cele Rozwoju;
- Narodowa Strategia Rozwoju Afganistanu;
- Narodowy Program Solidarnościowy (NSP¹⁸); Plan rozwoju prowincji (PDP¹⁹); Plany rozwoju dystryktów (DDP²⁰).

Struktura Zespołów Specjalistów PRT w czasie każdej ze zmian, podobnie jak i sektory działania, były odmienne i przygotowywane spójnie z celami strategicznymi i zadaniami operacyjnymi na najwyższych szczeblach dowodzenia²¹,

16 Po 2011 roku Programy na dany rok zostały zastąpione Planami Współpracy Rozwojowej na dany rok realizowanymi za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ze środków rezerwy celowej przeznaczonej na współpracę rozwojową oraz ze środków MSZ tworzonymi na bazie Wieloletniego Programu Współpracy Rozwojowej na lata 2012-2015 „Solidarność, Demokracja, Rozwój”.

17 Przygotowywane w oparciu o dokumenty stanowiące o procesie Transition ze szczególnym uwzględnieniem dystryktów, na które powinno się położyć nacisk podczas planowanych działań w liniach operacyjnych: administrowanie i rozwój.

18 *National Solidarity Programme*. Najważniejszy program narodowy dofinansowujący lokalne społeczności, reprezentowane przez Rady Rozwoju Lokalnego (CDC – *Community Development Community*), finansowany częściowo przez Fundusz Powierniczy na Rzecz Odbudowy Afganistanu (ARTF – *Afghanistan Reconstruction Trust Fund*).

19 *Provincial Development Plan*. Plan, który posiada (z założenia) każda prowincja. Ujęte są w niej zapisy ANDS ze szczególnym uwzględnieniem obszarów działania najsłabiej rozwiniętych np. bezpieczeństwo, edukacja czy rolnictwo.

20 *District Development Plan*. Plan niższego szczebla uwzględniające potrzeby danego dystryktu.

21 Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych w Europie, Dowództwo Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa w Afganistanie.

ściśle powiązanymi z bieżącą sytuacją społeczno-ekonomiczną, a także procesem *Transition*²².

W skład Zespołu Specjalistów wchodzi: komponent wojskowy stanowiący grupę dowódczą, odrębny zabezpieczający funkcjonowanie grupy pracowników wojska – pluton ochrony oraz element cywilny (inżynierowie, eksperci i specjaliści) z dziedziny m.in. infrastruktury, administracji, melioracji i gospodarki wodnej, drobnej przedsiębiorczości, budowy dróg i mostów, spraw społecznych, zdrowia oraz mediów.

Projekty

Zespół Specjalistów w PRT Ghazni, realizuje zadania w dwóch liniach operacyjnych: rozwój i administrowanie, uwzględniając pewne ograniczenia. Nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować i działać w obszarze bezpieczeństwa ze względu na brak specjalistów²³, ekspertów i sił do wspólnego działania z komponentami ANSF.

Prymatem misji polskiej części PRT Ghazni jest stworzenie warunków do planowania, przygotowania i realizowania projektów w prowincji. Założeniem politycznym jest przeznaczenie tego elementu PKW do właściwego wykorzystania środków z rezerwy celowej budżetu państwa. Przydział środków za pośrednictwem MSZ oraz MON wygląda w sposób następujący:

- 2008 rok – 8,5 mln PLN (z czego 3,4 mln – PRT);
- 2009 rok – 40 mln PLN (z czego 23,5 mln – PRT);
- 2010 rok – 35 mln PLN (z czego 22 mln – PRT);
- 2011 rok – 34 mln PLN (z czego 23 mln – PRT);
- 2012 rok – 42 780 mln PLN (z czego 23 mln – PRT);
- 2013 rok – 6 mln PLN – PRT.

Skupiając się na realizacji przedsięwzięć projektowych w obszarze – rozwój, brano pod uwagę priorytetowe sektory wsparcia. Planowane propozycje projektowe, uwzględniały dystrykty kluczowe dla prymatu osiągnięcia misji, dystrykty niebezpieczne i pręźnie rozwijające się.

Realizacja projektów odbywała się w oparciu o szczegółowe analizy poprzedzone spotkaniami z przedstawicielami administracji Ghazni, społeczności danego dystryktu, starszymi wiosek, lokalną ludnością i przedsiębiorcami. Proces wdrożenia projektu²⁴ obarczony był również synchronizacją działań elementów rozwojowych działających w prowincji, np.: amerykańskiego PRT, organizacji pozarządowych oraz samego departamentu rozwoju lokalnej administracji, celem niepowielania projektów już zrealizowanych lub też zainicjowanych.

²² Przekazanie odpowiedzialności

²³ W XII zmianie pojawił się specjalista ds. prawnych, który po części zajmował się bezpieczeństwem, jednakże w bardzo ograniczonym zakresie

²⁴ Zob. J. Z. Matuszak, *Contributing to development of Afghanistan – Poland's footprint*, Warszawa 2012. s. 19

W okresie funkcjonowania polskiego Zespołu Specjalistów PRT, od 2008 roku do końca 2012 roku zrealizowano 153 projekty na kwotę 74 037 827 PLN.

W 2008 roku pomoc skierowano do sektorów:

- wzmocnienie struktur państwa, w szczególności walka z korupcją;
- dywersyfikacja gospodarki, w tym rozwój upraw alternatywnych;
- dostęp do wody pitnej;
- ochrona zdrowia;
- wzmacnianie społeczeństwa obywatelskiego, w tym pomoc w organizacji wyborów;
- edukacja.

Zespół zrealizował 17 projektów w 4 dystryktach na łączną kwotę 1 966 383 PLN.

Najważniejszymi projektami okazały się: budowa sierocińca w m. Ghazni i budowa obszarów zielonych.

W kolejnym roku, 2009 pomoc skoncentrowała się na:

- wzmocnieniu struktur państwa i społeczeństwa obywatelskiego;
- dywersyfikacji gospodarki, w tym rozwoju rolnictwa;
- dostępie do wody pitnej;
- ochronie zdrowia, w tym budowie i rozbudowie wiejskich ośrodków zdrowia;
- edukacji;
- rozwoju prowincji Ghazni.

Zrealizowano 34 projekty w 7 dystryktach na kwotę 13 095 576 PLN. Najwięcej korzyści dla administracji dały m.in.: modernizacja obwodnicy zachodniej w Ghazni oraz rozbudowa sieci energetycznej.

Pomoc w roku 2010 skupiła się na:

- wzmocnieniu struktur państwa i społeczeństwa obywatelskiego;
- dywersyfikacji gospodarki;
- ochronie zdrowia (w tym budowie i rozbudowie wiejskich ośrodków zdrowia);
- edukacji;
- rozwoju prowincji i miasta Ghazni (w tym rozbudowie infrastruktury publicznej).

Ilość zakończonych projektów wyniosła 32, w 6 dystryktach, na ogólną sumę 16 047 839 PLN. Głównymi osiągnięciami okazały się m.in.: rozbudowa sieci energetycznej w mieście Ghazni (etap II) i budowa szkoły w dzielnicy uchodźców.

Priorytety współpracy rozwojowej w 2011 roku mieściły się w sektorach:

- dobre rządzenie – wzmocnienie administracji państwowej;
- rozwój prowincji i miasta Ghazni – rozbudowy infrastruktury publicznej (drogi, szkoły);
- rozwój obszarów wiejskich i rolnictwo – wprowadzenie upraw alternatywnych do upraw maku;

- ochrona zdrowia (w tym budowa i rozbudowa wiejskich ośrodków zdrowia);
- mała i średnia przedsiębiorczość – rozwój sektora prywatnego, aktywizacja zawodowa kobiet.

Statystyka 2011 roku pokazała wykorzystanie środków na poziomie 22 372 269 PLN do realizacji 33 projektów w 7 dystryktach. Najistotniejszymi, z punktu widzenia administracji były: budowa składowiska odpadów dla miasta Ghazni i budowa sieci dróg w centrum miasta Ghazni.

Plan współpracy rozwojowej w 2012 roku objął priorytetem obszary:

- profesjonalizacja i rozwój administracji publicznej;
- zrównoważony rozwój na poziomie prowincji;
- małe i średnie przedsiębiorstwa oraz tworzenie nowych miejsc pracy.

W ramach przewidzianych funduszy Zespół zrealizował 37 projektów pomocowych w 5 dystryktach na kwotę 20 555 760 PLN.

Ogromna część projektów zaplanowanych przez Zespół X zmiany PKW Afganistan ukierunkowana była na wsparcie władz prowincji Ghazni w przygotowaniu do obchodów „Ghazni Światową Stolicą Islamu w 2013 roku”. Do najważniejszych należały: rozbudowa i modernizacja infrastruktury drogowej (etap II i III) oraz budowa drogi w dzielnicy administracyjnej.

W roku 2013 zaplanowano 27 projektów w 4 dystryktach na kwotę 5 976 484 PLN. Jest to również ostatni rok wkładu finansowego w ramach Zespołu Specjalistów PRT.

Wszelkie działania Zespołu Specjalistów PRT w okresie jego funkcjonowania, poczynając od 2008 roku wpływały znacząco przede wszystkim na wzmocnienie pozycji administracji, wsparcie sektorów ekonomicznych i prawodawczych, ale także miało ogromny wpływ na wzrost rozwoju społeczno-gospodarczego opartego na rozbudowanej infrastrukturze prowincji i miasta Ghazni. Zaangażowanie komponentu cywilno-wojskowego okazało się ogromnym krokiem na płaszczyźnie współpracy między siłami koalicji a administracją prowincji Ghazni. Rozwinięta infrastruktura oraz wzmocniona pozycja władzy przekładała się również na poziom bezpieczeństwa, wpływając na jeden z wielu elementów procesu przekazywania odpowiedzialności.

Ukończenie tego procesu będzie stanowiło ogromny sukces i świadectwo wysiłku włożonego przez Polskę w rozwój prowincji Ghazni.

III. Wnioski

Każdy proces wymagający czasu i zaangażowania wielu elementów wykonujących zadania w różnych płaszczyznach, obszarach działania, priorytetach, wiedzy i umiejętnościach, nie jest pozbawiony błędów, ale i pracy nad kreowaniem jeszcze lepszych warunków do realizacji przedsięwzięć w ramach kolejnych zmian. Bazując na doświadczeniach żołnierzy i pracowników wojska w ciągu 5-letniego okresu działania Zespołu w Ghazni można odnieść się do wielu aspektów, ze szczególnym uwzględnieniem następujących wniosków.

Obsada Zespołu Specjalistów PRT

- szef Zespołu Specjalistów PRT powinien wykonywać zadania na teatrze przez 12 miesięcy, mając na uwadze konieczność rozpoczęcia projektów i ciągłego nadzorowania prac od etapu planowania, poprzez dokonywanie zmian do końcowego etapu projektu;
- żołnierze plutonu ochrony powinni uczestniczyć w kursie doskonalącym języka angielskiego, ze względu na konieczność funkcjonowania w strukturach amerykańskiego PRT;
- wszyscy oficerowie powinni uczestniczyć w kursie przygotowawczym PRT ISAF w Oberammergau, INFO OPS, współpracy z mediami, C-IED, *Crisis Management*. Pozwoliłoby to na łatwiejsze funkcjonowanie na teatrze²⁵;
- pracownicy wojska przed skierowaniem w rejon misji powinni zostać gruntownie przygotowani w zakresie²⁶:
 - charakterystyki stanowiska pracy, na które zostają wyznaczeni i zapoznania z zakresem obowiązków na danym stanowisku, co przełoży się na płynniejsze przejście obowiązków na misji oraz bardziej efektywne wykonywanie zadań;
 - wykonawstwa zadań i funkcjonowania w strukturze wojskowej (w umundurowaniu);
- pracownicy wojska powinni być wsparci merytorycznie i koncepcyjnie przez grupę ekspertów i specjalistów różnych resortów w administracji szczebla państwowego np. ds. ekonomii, infrastruktury, zdrowia, edukacji, melioracji i energetyki, tak aby w wyniku prowadzonych dogłębnych analiz i rozwiązań systemowych, wzmacniać wysiłki na teatrze.

Procedury projektowe

- zwiększenie udziału w nadzorze nad realizacją projektów, władz lokalnych i miejscowych inżynierów. Przybliżyłoby to proces wdrażania tych przedsięwzięć, co pomagałoby w łatwiejszym wdrożeniu do systemu proceduralnego w obszarze projektów rozwojowych, komórek administracji prowincji Ghazni;
- należy utrzymywać zasadę zapraszania na posiedzenia Komisji Przetargowej na etapie otwarcia ofert, przedstawicieli administracji rządowej celem uwidocznienia całkowitej transparentności i legalności procesu wyłaniania wykonawców stronie afgańskiej;
- w zawieranych umowach konieczne jest umieszczanie zapisu nakładającego karę umowną na wykonawcę w wypadku niezrealizowania kontraktu w terminie. W przeciwnym wypadku może to powodować swobodne podejście przez kontraktora do terminów i samego wykonawstwa;
- stosowanie w umowach regresywnego systemu dokonywania płatności (25% – wykonawstwa prac – 20% wartości kwoty podpisanej umowy). Pozwoliłoby to na znaczne zintensyfikowanie prac;

25 zob. P. Chabielski, *Przygotowanie personelu Zespołu Specjalistów PRT* „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 02 (059) wrzesień 2012, s. 88-92.

26 zob. J. Z. Matuszak, *Zespół Odbudowy Prowincji – szansa dla Afganistanu* „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 2 (021) marzec 2009, s. 42-43.

- podpisywanie umów z wykonawcami powinno odbywać się w obecności przedstawicieli administracji lokalnej, a następnie powinny być realizowane wspólne wizytacje rejonu przyszłej realizacji projektu oraz wspólne kontrole jakości prac i użytych materiałów;
- zastosowanie zasady „*money as a weapon system*”. Projekty pomocowe powinny być realizowane w miejscowościach, gdzie zapewnienie bezpieczeństwa nie stanowi problemu dla administracji lokalnej, włączając w to ANSF oraz samą ludność lokalną.

Ewaluacja projektów

Powinna być prowadzona ewaluacja projektów, która jest procesem niezbędnym do planowania dalszych, skutecznych działań. Dostarcza informacji na temat trafności decyzji, co do efektywności i skuteczności realizowanego projektu, wpływu oraz oddziaływania jakie ma na ludność lokalną. Pozwala również na pozyskanie wiedzy na temat osiągnięcia zamierzonego celu, co należałoby usprawnić i w jaki sposób, aby cel, a nie jak w przypadku kontroli – plan, został zrealizowany.

Ponadto, prowadzona ewaluacja stanowi wypełnianie zobowiązań międzynarodowych do implementacji pomocy w sposób koncentrujący się na określonych rezultatach i wykorzystaniu informacji do ulepszenia systemu podejmowania decyzji zawartych w podpisanej przez stronę polską Deklaracji paryskiej²⁷ nt. efektywności pomocy z 2005 roku. Proces ewaluacji powinien być przygotowany przez wyspecjalizowane komórki DO lub MSZ.

Wszystkie wymienione problemy oraz inne, pojawiające się na bieżąco są naturalnym procesem tzw. *Lessons Learned*, który w końcowym etapie ma doprowadzić do zoptymalizowania warunków funkcjonowania PRT, tym samym wykonawstwa zadań, a w perspektywie 2014 roku, doprowadzić do sprawnego przekazania odpowiedzialności za prowincję Ghazni władzom, zgodnie z ustalonym harmonogramem.

Być może Polska, w ramach kolejnych misji NATO czy też UE, będzie miała sposobność stworzyć w ramach kontyngentu swoje, odrębne, autonomiczne PRT za przykładem Litwy w Chaghcharan, Węgier w Baghlan czy też Czech w Logar w Afganistanie.

Paweł Chabielski*

²⁷ Porozumienie zawarte między donatorami i biorcami pomocy. Wyznaczone w Deklaracji cele i wskaźniki mają służyć monitorowaniu globalnego postępu. http://www.polska.pomoc.gov.pl/Slowniczek,46.html#D_pl, (dostęp 17.04.2013r.)

Jacek Zygmunt Matuszak

Misja a media

Współpraca z mediami na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie

Przez 60 lat polskie zaangażowanie w misjach i operacjach pokojowych wzbudzało zainteresowanie mediów. Jednocześnie był to czas, w którym ewoluowały same misje, a także szeroko pojęty rynek mediów. W XXI w. zainteresowanie mediów tą tematyką z jednej strony, a techniczne możliwości przekazu z drugiej strony, osiągnęły swoje apogeum. Obecnie dziennikarze towarzyszą żołnierzom niemal na każdym kroku, bez względu na to, w którym zakątku świata prowadzona jest dana misja / operacja pokojowa. Ten stan rzeczy wymusił zmiany w samym wojsku i jego podejściu do środków masowego przekazu. Dzisiaj, profesjonalnie przygotowani rzecznicy i oficerowie prasowi są ważnym elementem każdego kontyngentu. W swojej codziennej służbie współpracują z mediami w trzech obszarach: bezpośrednio na teatrze z mediami lokalnymi, ale również z mediami krajowymi (polskimi) i światowymi. Prezentowany referat stawia sobie za cel z jednej strony przedstawienie, na przykładzie PKW Afganistan, jak ta współpraca układa się na tych trzech płaszczyznach i jakie może przynosić korzyści. Z drugiej strony autor zestawia to z doświadczeniami płynącymi z innych misji (głównie KFOR i EUFOR). Przedstawia wnioski i rekomendacje wskazujące, co należy zrobić, by poprawić obecną sytuację jeśli chodzi o działalność prasową w przypadku nieco zapomnianych medialnie misji na Bałkanach, w których Polacy biorą udział od kilkunastu lat.

1. Wprowadzenie

1.1. Zainteresowanie mediów tematyką misji

Zaangażowanie wojska w misje prowadzone z dala od kraju stanowiło wyzwanie nie tylko dla sił zbrojnych, ale również dla całego państwa. Na przestrzeni ostatnich 60 lat polscy żołnierze aktywnie uczestniczyli w misjach i operacjach pokojowych na całym świecie. Od samego początku, a więc od roku 1953, wzbudzało to duże zainteresowanie ze strony opinii publicznej i środowiska mediów. Jednak dopiero postęp technologiczny pozwolił mass mediom towarzyszyć wojsku bezpośrednio w trakcie jego działań na tak dużą skalę, jak obserwujemy to obecnie. O ile w wymiarze światowym przełom przyniosła wojna w Wietnamie¹, o tyle w przypadku Polski nastąpiło to w trakcie wojny w byłej Jugosławii,

1 Por. Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Mass media a wojna w Iraku*, „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 12 (534) grudzień 2003, s. 83.

a na masową skalę w trakcie operacji „*Iraqi Freedom*” w Iraku² i operacji ISAF w Afganistanie³. Dzisiaj trudno wyobrazić sobie misję polskiego wojska, której nie towarzyszyliby dziennikarze. Nikogo też nie dziwią relacje przekazywane „na żywo” z najdalszych rejonów świata, jak choćby Czad, czy obecnie Mali.

Ten stan rzeczy, choć powszechnie akceptowany, niesie ze sobą zarówno pozytywne jak i negatywne. Zwraca na to uwagę m.in. Stanisław Kulczyński⁴, który podkreśla konieczność wyważenia, w którym momencie prawo do informacji powinno ustąpić przed kwestiami bezpieczeństwa. Wśród powodów, przemawiających za tym, by media towarzyszyły wojsku w trakcie misji, autor wylicza następujące: „Po pierwsze, w dzisiejszych czasach, gdy media nazywane są powszechnie czwartą władzą, odsunięcie ich od udziału w jakimkolwiek przedsięwzięciu wywołałoby burzę pod hasłami ograniczenia swobody wypowiedzi, chęci ukrycia prawdziwych celów prowadzonych działań, kwestionowania legalności misji i tym podobne (...). Po drugie, wykorzystując przekazy medialne, można kształtować nastroje społeczne w kraju, oddziaływać na społeczeństwo państwa, w którym misja jest realizowana, pozyskiwać materiały i argumenty do polemiki z przeciwnikami misji, wreszcie dokonać pełnej dokumentacji ikonograficznej przebiegu misji, a zapis prowadzonych działań wykorzystać w celach szkoleniowych. Po trzecie, umożliwia rzetelne informowanie opinii publicznej o przebiegu misji, doskonalenie warsztatu dziennikarskiego i przygotowanie szerokiego grona dziennikarzy do realizacji przekazów medialnych w tego typu przedsięwzięciach. Po czwarte wreszcie, rzetelnie dokonany zapis medialny prowadzonych działań może zostać wykorzystany jako materiał dowodowy w przypadkach naruszenia prawa przez którąkolwiek ze stron”⁵. Jednocześnie jednak ten sam autor zwraca uwagę na zagrożenia i niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą udział mediów w misjach zagranicznych. Wśród nich wylicza on: „(...) powstanie negatywnego wizerunku misji i uczestniczących w niej żołnierzy w społeczeństwie; wzrost negatywnych nastrojów w społeczeństwie i uaktywnienie się działalności przeciwników misji w kraju i poza jego granicami; możliwość manipulacji zdobytymi informacjami; manipulacja sposobem przekazu; nierzetelność dokonywanych przekazów; zachwianie równowagi w realizowanych przekazach między tym, co istotne, a tym, co ma znaczenie drugorzędne; zmniejszenie morale żołnierzy – uczestników misji; wywołanie braku motywacji do uczestnictwa w misji; możliwość wywołania nieprzewidywanych reakcji określonych grup na prezentowane przekazy medialne”^{6,7}. Sposobem na minimalizowanie negatywów związanych z udziałem

2 Tamże, s. 85-86.

3 Nie oznacza to jednak, że wcześniej media krajowe i międzynarodowe nie informowały o udziale polskich żołnierzy w misjach ONZ. W trakcie trwania misji żołnierzy regularnie odwiedzali dziennikarze, a efekty ich pracy można odnaleźć we wszystkich mediach.

4 S. Kulczyński, *Wybrane problemy obsługi medialnej polskich misji wojskowych*, [w:] *Terroryzm w medialnym obrazie świata. Terrorysty, dziennikarze, administracja w epoce walki informacyjnej*, pod red. K. Liedela i S. Mocka, Collegium Civitas, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2010, s. 292-307.

5 Tamże, s. 297-298.

6 Typowym takim działaniem jest pojawienie się szokujących zdjęć z działań w Iraku i Afganistanie na portalu „Koledzy z wojska”.

7 S. Kulczyński, dz. cyt., s. 298.

dziennikarzy w misjach jest stosowanie zasad akredytacji przy kontyngentach, w ramach których dziennikarze zobowiązują się na piśmie do przestrzegania tajemnicy i nieprowadzenia działań mogących zagrozić bezpieczeństwu operacji⁸.

1.2. Służba prasowa resortu Obrony Narodowej w tym PKW/PJW

Jedną z istotnych zmian, jakie zaszły w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej po roku 1989, było stworzenie nowoczesnych służb prasowych⁹. Zgodnie z informacjami zawartymi na oficjalnej stronie MON „Struktury prasowe w resorcie ON powołane zostały wraz z przemianami polityczno-społecznymi na początku lat dziewięćdziesiątych w celu realizacji zasady cywilnej, demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. Budując służbę prasową oparto się na wzorcach od dziesięcioleci funkcjonujących w państwach NATO”¹⁰. Choć proces ten rozpoczął się jeszcze przed przyjęciem Polski do NATO¹¹, to aktualnego kształtu nabrał dopiero w połowie pierwszej dekady XXI wieku. Efektem tych działań było stworzenie struktur, a także opracowanie zakresu obowiązków dla nowo ukształtowanej służby. Od tej pory wszystkich przedstawicieli służb prasowych obowiązują nie tylko zapisy prawa prasowego¹², ustawy o dostępie do informacji publicznej¹³, ale również wewnętrznesortowe regulacje ujęte w Decyzji nr 203 Ministra Obrony Narodowej¹⁴.

Zgodnie z zapisami obecnie obowiązującej w resorcie Decyzji nr 203 określone zostały struktury etatowe służb prasowych w resorcie obrony narodowej. Regulacjami objęto również komórki prasowe działające w ramach polskich kontyngentów wojskowych. Zgodnie z pkt. 4 ppkt 6 tejże Decyzji etatową służbę prasową stanowi: „personel służby prasowej polskich kontyngentów wojskowych / polskich jednostek wojskowych, zwanych dalej „PKW/PJW” oraz oddziałów lub pododdziałów wykonujących zadania poza granicami kraju”¹⁵. Należy jednak podkreślić, że zapisy Decyzji nie określają dokładnie liczby etatów oraz struktury organizacyjnej sekcji prasowych, stanowiących integralną część kontyngentu. Zgodnie z pkt. 29 Decyzji: „Etat i obsada etatowej komórki prasowej PKW/PJW, oddziału lub pododdziału wykonującego zadania poza granicami kraju wynika z charakteru jego zadań i potrzeb w tym zakresie i jest uzgadniana z Dyrektorem DPI, przy czym, w zależności

8 Por. zasady akredytacji przedstawicieli mediów przy polskim kontyngencie wojskowym w ramach sił ISAF w Afganistanie zamieszczone na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Obrony Narodowej http://www.mon.gov.pl/pl/strona/177/PG_122_142 (dostęp 04.05.2013).

9 O początkach służb prasowych w resorcie obrony narodowej zob. L. Laszczak, *Od propagandy do informacji*, „Kwartalnik Bellona”, R.XCII (IV), nr 1/2010 (660), s. 115-123.

10 Szerzej na ten temat zob. http://www.mon.gov.pl/pl/strona/84/PG_122_66 (dostęp 04.05.2013).

11 O rozwiązaniach w funkcjonowaniu służb prasowych w wybranych krajach członkowskich NATO por. A. Antczak, *Wojskowe służby prasowe wybranych państw NATO*, „Kwartalnik Bellona” R. XCI (III), Nr 1/2009 (656), s. 106-112.

12 Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm. – brzmienie od 2.11.2012).

13 Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. 2001 Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.).

14 Obecnie obowiązuje Decyzja nr 203/MON z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie służby prasowej w resorcie obrony narodowej (Dz. Urz. MON Nr 12, poz. 162).

15 Decyzja nr 203/MON z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie służby prasowej w resorcie Obrony Narodowej, pkt 4, ppkt.6.

od charakteru PKW/PJW, uwzględnia się co najmniej 1 stanowisko oficera prasowego”¹⁶. Z tego powodu nawet w ramach tej samej misji, w kolejnych zmianach występują znaczne różnice w liczbie osób stanowiących personel prasowy¹⁷. W przypadku misji realizowanych w Bośni i Hercegowinie i Kosowie sytuacja jest jeszcze trudniejsza, gdyż w tych kontyngentach nie ma etatowego oficera prasowego. Funkcję tę, nieetatowo, pełni oficer wychowawczy będący jednocześnie oficerem personalnym i rzecznikiem dyscyplinarnym.

Schemat 1. Obecna struktura organizacyjna służby prasowej w resorcie Obrony Narodowej.



Źródło: www.mon.gov.pl.

Nadzór merytoryczny nad pracą komórek prasowych we wszystkich PKW/PJW sprawuje rzecznik prasowy Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych RP¹⁸. Do jego obowiązków należy m.in. informowanie o: „realizacji zadań PKW/PJW w rejonie misji; bezpieczeństwie żołnierzy biorących udział w misji; reakcji mediów zagranicznych na działania PKW/PJW poza granicami kraju; sytuacjach szczególnych (utrata życia i zdrowia żołnierzy oraz wypadkach i katastrofach) w rejonie misji na podstawie procedur (schematów) informowania opinii publicznej w sytuacjach kryzysowych”¹⁹.

¹⁶ Tamże, pkt. 29.

¹⁷ Dla porównania w I zmianie PKW Afganistan w ramach misji ISAF było to pięć osób (dwie w dowództwie PKW, dwie w dowództwie Grupy Bojowej, jedna przy przedstawicielu w Kabulu), a w obecnej XIII zmianie są to dwie osoby.

¹⁸ Decyzja nr 203/MON, dz. cyt., pkt. 28.

¹⁹ Tamże, pkt. 27.

Bez względu na liczebność komórki prasowej w kontyngencie, każda osoba, która ma pełnić obowiązki w jej składzie, przechodzi kilkietapowe specjalistyczne szkolenie. Obejmuje ono zarówno kursy specjalistyczne, jak również szkolenia tematyczne z szeroko rozumianego *public relations* i kontaktów z mediami. Warto podkreślić, że zgodnie z zapisami Decyzji nr 203 „Do obsady etatowych komórek prasowych PKW/PJW, oddziałów lub pododdziałów wykonujących zadania poza granicami kraju (...) kierowani są – po akceptacji Dyrektora DPI – żołnierze zawodowi i pracownicy oraz pracownicy wojska (...) posiadający doświadczenie w służbie lub pracy na stanowiskach służby prasowej w kraju lub legitymujący się stosownym przeszkoleniem”²⁰. Wszystkie te działania mają umożliwić członkom komórki prasowej kontyngentu wykonanie nałożonych na nich zadań. Oprócz tych charakterystycznych dla służby prasowej w kraju zadań dodatkowo personel prasowy „(...) utrzymuje kontakt z prasą lokalną i zagraniczną”²¹.

1.3. Literatura przedmiotu

Funkcjonowanie służb prasowych, od początku ich powołania, budzi duże zainteresowanie mediów. Widać to zarówno w prasie branżowej jak i ogólnej. Potwierdzają to liczne publikacje dotyczące tzw. wojskowego *public relations* publikowane na łamach tygodnika, a obecnie miesięcznika „Polska Zbrojna” na przestrzeni ostatnich lat²². Bardzo ciekawe teksty poświęcone tej tematyce zamieszcza także branżowy portal poświęcony tematyce *public relations* – PRoto.pl²³. Zainteresowanie obejmuje również kwestie związane z informowaniem o misjach zagranicznych. Dotyczy to, niestety, niemal wyłącznie polskich kontyngentów wojskowych działających w Iraku²⁴ i obecnie w Afganistanie²⁵. Obie te operacje zdominowały przekazy medialne, powodując, że działania polskich żołnierzy na Bałkanach, czy też w Afryce zeszły na plan dalszy. Wyjątek, tylko częściowo potwierdzający tę regułę, to obecne zaangażowanie w Mali.

²⁰ Tamże, pkt. 31.

²¹ Tamże, pkt. 30.

²² Zob. K. Wilewski, *W pogoni za sensacją*, „Polska Zbrojna” nr 18/19 (536/537) z 29 kwietnia 2007; A. Dąbrowska, *Armia na wizji*, „Polska Zbrojna” nr 41 (559) z 7 października 2007; A. Bartkiewicz, A. Dąbrowska, *Dziennikarz nie jest intruzem*, „Polska Zbrojna” nr 43 (561) z 21 października 2007; A. Bartkiewicz, *Żołnierze słowa*, „Polska Zbrojna” nr 28 (599) z 13 lipca 2008; M. Kowalska-Sendek, *Medialny poligon*, „Polska Zbrojna” nr 28 (599) z 13 lipca 2008; P. Glińska, M. Kowalska-Sendek, *Na medialnym froncie*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012; P. Glińska, *Wizerunkowe ewolucje*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012; P. Glińska, M. Kowalska-Sendek, *Ujęcie z linii ognia*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012; P. Glińska, M. Kowalska-Sendek, *Oblicze bez kamuflażu*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012.

²³ Zob. P. Szwed-Piesterziewicz, Rzecznik w mundurze, <http://www.proto.pl/artykuly/info?itemId=22619> (dostęp 15.04.2013); K. Schwann, Wywiad o współpracy wojska z mediami i komunikacji misji w Afganistanie, <http://www.proto.pl/wywiady/info?itemId=118909> (dostęp 15.04.2013); tenże, Komunikować i nie oberwać – informacja w służbie armii, http://www.proto.pl/artykuly/info?itemId=118840&rob=Komunikowac_i_nie_oberwac_#8211_informacja_w_sluzbie_armii_Karol_Schwann_PRoto.pl (dostęp 15.04.2013).

²⁴ Por. P. Szwed-Piesterziewicz, Wywiad o polskiej misji w Iraku, <http://www.proto.pl/wywiady/info?itemId=54330> (dostęp 15.04.2013).

²⁵ Por. K. Schwann, Wywiad o współpracy wojska z mediami i komunikacji misji w Afganistanie, <http://www.proto.pl/wywiady/info?itemId=118909> (dostęp 15.04.2013).

O ile tematyka misyjna obecna jest w mediach, to literatura przedmiotu w postaci książek jest znacznie uboższa. Jak do tej pory powstało stosunkowo niewiele publikacji poświęconych pracy komórek prasowych kontyngentów oraz ich współpracy z mediami. Wyjątek stanowi pozycja wydana staraniem Departamentu Prasowo-Informacyjnego MON, zatytułowana *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, która ukazała się w 2010 roku²⁶. Składają się na nią relacje 13 osób, które w latach 2003-2010 brały udział w misjach zagranicznych w Iraku, Czadzie i Afganistanie, tworząc etatowy personel komórek prasowych. Niestety, jak dotąd nie powstała publikacja, która w takiej samej formie przybliżałaby pozostałe misje zagraniczne, w tym te już zakończone. Inną pozycją godną uwagi jest wspólna publikacja Anny Antczak i Leszka Elaka poświęcona oficerom prasowym i żołnierzom CIMIC²⁷. Niestety w zdecydowanej większości dotyczy ona struktur współpracy cywilno-wojskowej, a kwestie związane z funkcjonowaniem komórek prasowych są jedynie uzupełnieniem głównego wątku. Oddzielną grupę stanowią artykuły tematyczne, zamieszczane w periodykach i publikacjach zbiorowych²⁸. Wątek ten pojawia się też, w stosunkowo nielicznych na naszym rynku księgarskim, wspomnieniach uczestników misji²⁹ oraz dziennikarzy³⁰, którzy towarzyszyli polskim żołnierzom.

2. Współpraca z mediami na teatrze

2.1. PKW a media polskie

Z oczywistych powodów działalność polskich kontyngentów wojskowych największe zainteresowanie wzbudza wśród polskich mediów. Ma to swoje potwierdzenie w licznych publikacjach, które sprawiają, że temat misji irackiej, a teraz głównie afgańskiej, stale żyje na łamach prasy, w telewizji czy radiu. Potwierdzeniem tego trendu jest też stała obecność dziennikarzy w kontyngencie. Dla przykładu w czasie ośmiu miesięcy trwania I zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w ramach operacji ISAF kontyngent odwiedziło blisko 80 dziennikarzy. Częściowym uzasadnieniem tego zjawiska jest niewątpliwie fakt, że była to zmiana początkowa. Ale także obecnie, mimo że dobiega końca XII

26 *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010.

27 A. Antczak, L. Elak, *Żołnierze CIMIC i oficerowie prasowi w operacjach międzynarodowych*, AON, Warszawa 2009.

28 Zob. s. Kulczyński, dz. cyt., s. 292-307; Sz. Konarski, J. Matuszak, K. Mazur, *Afganistan – pierwsza linia frontu wojny informacyjnej z terroryzmem*, [w:] *Terroryzm w medialnym obrazie świata...*, dz. cyt., s. 235-243; J. Matuszak, *Budowanie pozytywnego wizerunku polskiego żołnierza w operacji „Iracka wolność”*, „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 8(542) sierpień 2004, s. 89-92; tenże, *Rekonstrukcja systemu wolnych mass mediów w prowincji Babilon*, Rocznik IBN, t. II (2004), Warszawa 2005, s. 392-400.

29 Zob. S. Galicki, *Zapiski z Al-Kut*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza „DYTKO-MEDIA”, wyd. I, Kraków 2006; W. Hajnus, *Mój Irak*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, wyd. I, Poznań 2009.

30 P. Smoleński, *Irak piekło w raju*, Świat Książki, Warszawa 2004; M. Ogdowski, *Z Afganistanu.PL. Alfabet polskiej misji*, Ustroń 2011.

zmiana, zainteresowanie jest nadal duże, a liczba przedstawicieli mediów którzy przebywali w kontyngencie wynosi zwykle ponad 30 osób. Początki tak dużego zainteresowania misjami datują się od I zmiany PKW Irak, kiedy to w głównej bazie Wielonarodowej Dywizji Centrum – Południe funkcjonowało tzw. prasowe miasteczko, w którym na stałe przebywali m.in. przedstawiciele TVP, PAP, IAR i rotacyjnie innych ekip telewizyjnych i radiowych. Warto podkreślić, że doświadczenia ze wzajemnej współpracy wojska i mediów na teatrze zaowocowały m.in. zorganizowaniem cyklicznych warsztatów dla korespondentów wojennych, które współorganizują Departament Prasowo-Informacyjny MON i Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych³¹. Obecnie, by uzyskać zgodę na współpracę z kontyngentem bezpośrednio na teatrze, przedstawiciele mediów muszą ukończyć takie szkolenie. Dotyczy to nie tylko dziennikarzy i fotoreporterów, ale również pozostałych członków ekip telewizyjnych czy filmowych.

Choć na przestrzeni ponad jedenastu lat, od kiedy Polacy służą w Afganistanie, zainteresowanie polskich mediów nieco osłabło, to jednak stale utrzymuje się na dość wysokim poziomie. Początkowo pytania dotyczyły niemal każdego aspektu funkcjonowania kontyngentu. Począwszy od zakresu i charakterystyki wykonywanych zadań, na warunkach socjalno-bytowych i sposobach spędzania wolnego czasu kończąc. Obecnie zainteresowanie to ma bardziej konkretny charakter. Skupia się głównie na zagadnieniach sprzętu wojskowego, zmianach politycznych, gospodarczych i społecznych, jakie zachodzą w polskiej strefie odpowiedzialności. Wzrasta, co oczywiste, zainteresowanie procesem *transition*, czyli przekazywania odpowiedzialności za poszczególne dystrykty stronie afgańskiej. Wiąże się z tym oczywiście przygotowanie kontyngentu do zakończenia misji i opuszczenia Afganistanu.

Nieziemiennie zainteresowanie wzbudza każde zdarzenie, w którym polski żołnierz ginie lub odnosi obrażenia. Warto jednak podkreślić, że po nieprzyjemnych doświadczeniach irackich, związanych z ujawnianiem przez media personaliów poległych, zanim wojsko zdołało powiadomić ich rodziny, także na tym polu osiągnięto konsensus. Od dawna obowiązuje procedura, zgodnie z którą media wstrzymują się z podaniem personaliów do czasu, gdy rodzina poległego zostanie powiadomiona przez specjalny zespół powiadamiający z jednostki wojskowej³². Uogólniając, można postawić tezę, że współpraca wojska z mediami polskimi, zarówno tymi przebywającymi na teatrze, jak i tymi w kraju, układa się

31 W ramach kursu jego uczestnicy zapoznają się ze specyfiką misji, typowymi zagrożeniami oraz poznają swoje własne ograniczenia. Por. J. Porąbaniec, *Przyszli korespondenci wojenni*, <http://www.army.mil.pl/index.php/aktualnosci/1660-przyszli-korespondenci-wojenni> (dostęp 15.04.2013) oraz informacje na oficjalnej stronie MON http://www.mon.gov.pl/pl/strona/320/PG_122_251 (dostęp 04.05.2013). O pracy korespondentów wojennych zob. J. Czermiński, *Żołnierze prawdy*, „Polska Zbrojna” nr 7(578) z 17 lutego 2008.

32 Incydent z grudnia 2011 roku, kiedy to PAP ujawnił pełne imiona i nazwiska pięciu poległych żołnierzy zanim wojsko zdołało powiadomić rodziny, to niechlubny wyjątek od reguły. To zachowanie spotkało się z powszechną krytyką środowiska medialnego w całym kraju. Por. K. Kowalczyk, *Wiedzą, ale nie powiedzą*, miesięcznik „Press” nr 2 / 2012; http://www.wiadomosci24.pl/tag/Pap_Zlamal_Embargo.html (dostęp 18.04.2013).

dobrze. Potwierdzają to zarówno rzecznicy prasowi³³ jak i dziennikarze³⁴. O tym, jak ważna jest obecność dziennikarzy w kontyngencie, świadczy również to, że o tym fakcie regularnie informują sami rzecznicy, publikując relacje na oficjalnej stronie internetowej kontyngentu³⁵. Ważnym wydarzeniem było uruchomienie nadajników, które umożliwiły żołnierzom słuchanie krajowych rozgłośni radiowych³⁶. Dzięki pomocy dziennikarzy radiowych udało się też uruchomić żołnierską rozgłośnię w samym Afganistanie³⁷.

Współdziałanie sekcji prasowych poszczególnych zmian z przedstawicielami mediów zaowocowało szeregiem ciekawych inicjatyw. Ich realizacja wymagała często dużego poświęcenia z obu stron, a także dużych zdolności planistyczno-organizacyjnych. Przykładem może być specjalne wydanie Faktów TVN, które 22 maja 2007 roku, „na żywo” z bazy Bagram, poprowadził redaktor Kamil Durczok. Poprzedziły je tygodniowe przygotowania, w ramach których reporterzy TVN w towarzystwie ówczesnej sekcji prasowej, odwiedzili wszystkie bazy, w których służyli polscy żołnierze³⁸. Innym ciekawym pomysłem było przygotowanie przez redaktora Wojciecha Cegielskiego z Polskiego Radia specjalnej audycji radiowej z okazji Dnia Dziecka, w której to ojcowie składali życzenia swoim dzieciom, dołączając muzyczne przeboje. Poważnym wyzwaniem jest każdorazowo wizyta oficjalna, której towarzyszy dość liczna grupa dziennikarzy. Zdarzają się zazwyczaj dwie – trzy takie wizyty w ramach każdej zmiany.

Inaczej wygląda codzienna współpraca z redakcjami, które nie dysponują przedstawicielami akredytowanymi przy kontyngencie. Początkowo wymiana informacji między nimi a kontyngentem odbywała się wyłącznie za pomocą poczty elektronicznej i telefonów komórkowych. Dla przykładu, w pierwszych trzech miesiącach działania I zmiany PKW w operacji ISAF, miesięcznie na adres rzecznika spływało po kilkaset pytań z kraju. Obecnie liczba ta jest mniejsza, ale pytania są znacznie bardziej szczegółowe i konkretne. W miarę rozwoju polskiego zaangażowania, w tym koncentracji niemal całego kontyngentu na terenie prowincji Ghazni, komunikacja z krajem znacząco się poprawiła. Obecnie odbywa się ona także za pomocą komunikatorów i portali społecznościowych. Ważną rolę w przekazywaniu informacji, kreowaniu zainteresowania mediów i aranżowaniu pobytu dziennikarzy na teatrze odgrywa Wydział Prasowy Dowództwa

33 Por. K. Schwann, Komunikować i nie oberwać – informacja w służbie armii, http://www.proto.pl/artykuly/info?itemId=118840&rob=Komunikowac_i_nie_oberwac__#8211_informacja_w_sluzbie_armii_Karol_Schwann_PRoto.pl (dostęp 15.04.2013).

34 T. Kanik, *Zamiast wstępu*, [w:] *Prasowcy PKW...*, dz. cyt., s. 7-12; P. Glińska, M. Kowalska-Sendek, *Oblicze bez kamuflażu*, „Polska Zbrojna” nr 9(800) grudzień 2012.

35 W. Kaliszczak, J. Matuszak, *Okna na świat*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_17.html (dostęp 15.04.2013); M. Ochrya, *Media zawsze z nami*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_333.html (dostęp 15.04.2013); K. Wilewski, *Żołnierze w obiektywie*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_267.html (dostęp 15.04.2013); M. Konarski, *Dziennikarze TVP w Sharanie*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_100.html (dostęp 15.04.2013).

36 M. Gwóźdź, *Polski głos w afgańskim eterze*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_551.html (dostęp 15.04.2013).

37 A. Pawlak, *Żołnierskie radio w Afganistanie*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_828.html (dostęp 15.04.2013).

38 Warto pamiętać, że liczący 1200 żołnierzy kontyngent rozlokowany był w kilku bazach na terenie pięciu prowincji, a Polacy nie dysponowali własnym transportem powietrznym.

Operacyjnego. To na nim spoczywa główny ciężar prowadzenia polityki informacyjnej o wszystkich, nie tylko afgańskiej, misjach zagranicznych, w jakich uczestniczą polscy żołnierze.

Odrębnym tematem pozostają produkcje filmowe i dokumentalne, które różne ekipy i firmy producenckie realizują w Afganistanie, współpracując z kontyngentem i Dowództwem Operacyjnym.

2.2. PKW a media międzynarodowe

Służbą polskich żołnierzy interesują się też media międzynarodowe, w tym koalicyjne, działające w ramach operacji ISAF. Wydaje się to oczywiste, jeśli uwzględni się fakt, że w operację ISAF zaangażowanych jest regularnie kilkadziesiąt kontyngentów narodowych, a sytuacja społeczno-polityczna Afganistanu jest tematem stale obecnym w mediach na całym świecie.

Kontakt polskiego wojska z mediami międzynarodowymi odbywa się wielotorowo. Sekcja prasowa kontyngentu stanowi integralną część służb prasowych Dowództwa Regionalnego Wschód, w ramach którego działa cały kontyngent. Dlatego też dziennikarze, którzy akredytują się przy ISAF, odwiedzają również polskich żołnierzy. Są to zarówno kilkusobowe grupy przedstawicieli różnych redakcji, jak i pojedynczy dziennikarze. Ich wiedza o polskim zaangażowaniu w Afganistanie i zadaniach, jakie wykonujemy, bywa różna – nie zawsze jest ona rozległa. Jednak polscy żołnierze i sprzęt, jakim dysponują, nieodmiennie wzbudza zainteresowanie. Dużo uwagi, zwłaszcza przedstawiciele mediów cywilnych, przywiązują do działań pomocowych. Tym bardziej, że polski zespół specjalistów działa w ramach amerykańsko-polskiego Zespołu Odbudowy Prowincji (z ang. *Provincial Reconstruction Team* – PRT). Jest to bardzo widoczny przykład współpracy sojuszników, który można ciekawie „pokazać w obrazku”.

Ważną formą współdziałania sojuszniczego są wspólne przedsięwzięcia medialne. Bywają to konferencje prasowe organizowane bezpośrednio w Afganistanie³⁹, jak też wideokonferencje z dziennikarzami akredytowanymi przy kwaterze NATO⁴⁰. Ponadto Polacy współtworzą treści ukazujące się w mediach koalicyjnych prowadzonych przez komórki prasowe ISAF, a kierowane głównie do Afgańczyków. Dotyczy to zarówno prasy (tygodnik „Sada-e-azadi” – „Głos wolności”; miesięcznik „Freedom Watch Afghanistan”), radia (np. radio HAMDARD, które w prowincji Ghazni prowadzą polscy specjaliści z komórki PSYOPS) jak i kanału telewizyjnego emitowanego w Internecie. Dzięki staraniom personelu sekcji informacyjno-prasowej kolejnych zmian kontyngentu informacje o polskim zaangażowaniu w misję ISAF trafiają również do przedstawicieli mediów międzynarodowych, w tym do krajów, które współtworzą struktury ISAF.

39 W. Kaliszczak, J. Matuszak, *Okna na świat*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_17.html (dostęp 15.04.2013).

40 *Międzynarodowa wideokonferencja*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_282.html (dostęp 15.04.2013).

2.3. PKW a media lokalne

Najważniejszym partnerem medialnym dla sił koalicji międzynarodowej w Afganistanie są media lokalne tworzone przez samych Afgańczyków⁴¹. Naczelnym hasłem misji jest bowiem „walka o serca i umysły” Afgańczyków. Medialny wymiar tej walki uświadamiają sobie wszystkie strony tego konfliktu⁴². Polska uczestniczy w nim na kilku płaszczyznach.

Podstawowym problemem, który należało rozwiązać na początku działania kontyngentu, zwłaszcza po jego konsolidacji w prowincji Ghazni, było nawiązanie relacji z miejscowymi przedstawicielami mediów. Było to o tyle utrudnione, że w Polsce nikt nie dysponował gotową bazą danych, którą można byłoby przekazać do kontyngentu. Wspólne działania komórki prasowej, PSYOPS i PRT⁴³ pozwoliły jednak szybko pokonać tę barierę. Dzięki pomocy dyrektora Departamentu Kultury i Informacji, urzędującego w mieście Ghazni, udało się stworzyć wstępną listę dziennikarzy, która z czasem została rozbudowana i zweryfikowana.

Przy okazji pierwszych kontaktów okazało się, że rynek mediów w prowincji ma charakter płynny. Media są bowiem niedoinwestowane, a co za tym idzie, nie mają środków na funkcjonowanie. Wielu dziennikarzy pracowało za darmo, lub reprezentowało jednocześnie kilka redakcji, gdyż tylko niektóre miały pieniądze na wypłaty pensji. W szczególnie dobrym położeniu byli ci dziennikarze, którzy reprezentowali media zachodnie, choć ich przygotowanie zawodowe często pozostawiało wiele do życzenia⁴⁴. Szybko okazało się, że niewielu pracowników mediów afgańskich potrafi wykonywać ten zawód w sposób, do jakiego przyzwyczajeni byli Polacy czy Amerykanie. Dlatego też pierwsze działania, podjęte w kontyngencji zmierzały do zorganizowania szkoleń zawodowych dedykowanych pracownikom mediów afgańskich oraz sfinansowania projektów na wyposażenie sprzętowe redakcji. Dzięki finansowemu wsparciu polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w ramach realizacji projektów rozwojowych, udało się zorganizować kilka kursów zawodowych⁴⁵ oraz sfinansować zakup sprzętu dla rozgłośni radiowych i telewizji⁴⁶.

41 Ogólne informacje o systemie medialnym Afganistanu, w tym rys historyczny, por. hasło w Wikipedii http://en.wikipedia.org/wiki/Media_of_Afghanistan (dostęp 10.04.2013). Zob. też J. Matuszak, M. Gil, *Afgańska czwarta władza*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_708.html (dostęp 15.04.2013).

42 A. Bilski, *Medialny matrix*, „Polska Zbrojna” nr 23(541) z 3 czerwca 2007; *Taliban propaganda: Winding the war of words?*, Asia Report No 158 – 24 July 2008.

43 W strukturze polskiego zespołu specjalistów cywilnych PRT znalazło się stanowisko specjalisty ds. kontaktów z mediami lokalnymi, a w amerykańskiej części PRT Ghazni działała trzyosobowa sekcja prasowa (oficer i dwóch podoficerów jako zespół reporterski).

44 Dla przykładu reprezentujący BBC, będący jednocześnie dyrektorem muzeum, dziennikarz nie znał w ogóle języka angielskiego. Wśród innych mediów zachodnich, które reprezentowali Afgańczycy, były m.in. Reuters, CNN, Agence France Press i Association Press.

45 PRT wspiera rozwój dziennikarstwa w Ghazni, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_1239.html (dostęp 15.04.2013); *Silniejsze media*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_778.html (dostęp 15.04.2013).

46 Zob. wykaz zrealizowanych projektów w J. Matuszak, *Contributing to development of Afghanistan – Poland's footprint*, Warsaw 2012. Na temat projektów skierowanych do mediów zob. też *Misja w Afganistanie 2007-2012. Kalendarium*, pod red. B. Piekut, G. Łyko, A. Wróbel, J. Matuszak, Warszawa 2012, passim; K. Maćkowska, *Polscy żołnierze pomagają rozbudowywać telewizję w Ghazni*, <http://www.isaf.wp.mil.pl/>

Najważniejsza pozostawała jednak wymiana informacji. Za pośrednictwem mediów afgańskich informowano mieszkańców prowincji Ghazni o bieżących działaniach kontyngentu. Dotyczyło to zarówno działań bojowych jak i pomocowych. W każdym przekazie podkreślano współdziałanie pomiędzy siłami koalicji i nowo tworzoną policją i armią afgańską. Równie silnie akcentowano rolę władz lokalnych z poziomu prowincji i poszczególnych dystryktów w procesie stabilizacji sytuacji na terenie Ghazni. Podstawową formą kontaktu były regularnie organizowane konferencje i briefingi prasowe. Brało w nich udział zwykle kilku spośród około 30 aktywnych dziennikarzy, zweryfikowanych przez sekcję informacyjno-prasową kontyngentu. Chociaż początki tej współpracy nie były łatwe⁴⁷, z czasem udało się nadać jej pewne cykliczne i akceptowane przez obie strony ramy. Frekwencja na konferencjach zależała od kilku czynników. Najważniejszym pozostawał jednak temat danego spotkania. Największym zainteresowaniem cieszyły się te, poświęcone realizacji projektów rozwojowych na terenie prowincji⁴⁸. Równie ważne były tematy związane z poprawą stanu bezpieczeństwa i postępami w odtwarzaniu sił bezpieczeństwa w prowincji⁴⁹.

Media afgańskie chętnie pełniły też rolę edukacyjną. Czy to na łamach prasy, czy na falach radiowych, udawało się publikować materiały przygotowywane przez sekcję informacyjno-prasową oraz PSYOPS. Były to materiały dotyczące higieny i szeroko rozumianej profilaktyki zdrowotnej, porady dla rolników⁵⁰, tematy dotyczące praw człowieka i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości⁵¹. Były to zarówno gotowe teksty drukowane, spoty radiowe przekazywane do rozgłośni na płytach, jak też inserty i ulotki dodawane do gazet dystrybuowanych na terenie prowincji.

Bardzo cenną inicjatywą, podjętą po raz pierwszy w czasie trwania VI zmiany PKW, było zorganizowanie dnia polskiego w jednej z rozgłośni radiowych. Pretekstem do tego było, przypadające 11 listopada, Narodowe Święto Niepodległości.

pl/1_1667.html (dostęp 15.04.2013); B. Piekut, *Wsparcie dla lokalnych mediów*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_1545.html (dostęp 15.04.2013); J. Bajer, *Sily koalicyjne wspieraja Departament Informacji i Kultury sprzętem biurowym*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_1257.html (dostęp 15.04.2013); J. Bajer, *Polacy konczą inwestycję w zwiększenie dostępu do informacji w Ghazni*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_822.html (dostęp 15.04.2013).

47 Por. B. Piekut, *W dwóch słowach o pracy prasowca*, [w:] *Prasowcy PKW...*, dz. cyt., s. 167-169; J. Popławski, *Byłem rzecznikiem w Afganistanie*, [w:] *Prasowcy PKW...*, dz. cyt. s. 136-144; J. Matuszak, *Trzy spojrzenia na Afganistan*, [w:] *Prasowcy PKW...*, dz. cyt., s. 145-155.

48 Por. M. Romańczuk, *Wspólna konferencja PRT*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_916.html (dostęp 15.04.2013); tenże, *Spotkanie z afgańskimi mediami*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_804.html (dostęp 15.04.2013); J. Matuszak, *Spotkanie z mediami*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_750.html (dostęp 15.04.2013); tenże, *Dla lepszej współpracy*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_515.html (dostęp 15.04.2013); P. Zaganiaczyk, *Konferencja prasowa*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_569.html (dostęp 15.04.2013).

49 J. Popławski, *Spotkanie dowódcy PKW Afganistan z lokalnymi mediami*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_391.html (dostęp 15.04.2013); M. Gwóźdź, *Konferencja prasowa dowódcy OMLT*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_535.html (dostęp 15.04.2013).

50 J. Czermiński, *Dla rolników*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_525.html (dostęp 15.04.2013).

51 *O rządach prawa w ghaznijskich rozgłoszeniach radiowych* http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_1243.html (dostęp 15.04.2013).

Z tej okazji PRT i sekcja prasowa przygotowały wspólnie materiały informujące o Polsce, wyemitowane w czasie dwugodzinnej audycji⁵². Słuchacze dzwoniли w jej trakcie do studia, biorąc udział w przygotowanym konkursie wiedzy o Polsce. Atrakcją były nagrody ufundowane przez Ministra Obrony Narodowej, Ambasadę RP w Kabulu i Dowódcę Operacyjnego. W czasie programu do studia dodzwoniło się ponad 100 słuchaczy, co nawet jak na polskie warunki, było bardzo dobrym wynikiem. Sukces był na tyle duży, że pomysł został powtórzony jeszcze kilkakrotnie⁵³.

Walory edukacyjne miał również program rozgłośni, którą prowadzili żołnierze PSYOPS. Początkowo audycję tworzyli sami, ale z czasem zatrudniono też dziennikarzy afgańskich⁵⁴. Było to radio koalicyjne, które dość szybko zyskało dużą i stale rosnącą grupę słuchaczy. W ciekawej ramówce znalazły się informacje ze świata, a także kącik muzyczny i kurs języka angielskiego⁵⁵. Na falach radia HAMDARD (Przyjaciel) informowano też o przygotowaniach do wyborów parlamentarnych. Radio wykorzystywano do przekazywania wiadomości o miejscach szczególnie niebezpiecznych na terenie prowincji, gdzie najczęściej znajdowano improwizowane urządzenia wybuchowe (IED).

Skoncentrowanie uwagi głównie na radiu wynikało z dwóch powodów. Po pierwsze, wysoki poziom analfabetów w społeczeństwie sprawiał, że prasa nie była popularna⁵⁶. Poza tym ukazywała się ona nieregularnie i była trudno dostępna dla czytelników spoza stolicy prowincji. Po drugie, słaby dostęp do energii elektrycznej oraz stosunkowo wysoki koszt paliwa do generatorów powodowały, że telewizja nie była często oglądana⁵⁷. Poza tym dostępność odbiorników radiowych i ich powszechność determinowały aktywność koalicji właśnie w kierunku tego medium. Nie oznacza to jednak, że nie wspierano telewizji⁵⁸ i prasy⁵⁹.

Dwustronna współpraca nie zawsze układała się dobrze i bez problemów. Występujące trudności miały wiele przyczyn. Przede wszystkim standardy pracy dziennikarzy afgańskich znacznie różniły się od tych znanych z Polski, co wymagało wielokrotnie dużej dozy cierpliwości. Nie wszystkie rozwiązania stosowane w kraju były możliwe do wykorzystania w Afganistanie⁶⁰. Duże trud-

52 M. Romańczuk, *O Polsce w OMID-E-JAWAN*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_799.html (dostęp 15.04. 2013).

53 A. Pinkowski, *Afgański konkurs wiedzy o Polsce*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_799.html (dostęp 15.04. 2013).

54 B. Piekut, *Co słyszać w afgańskim eterze*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_799.html (dostęp 15.04. 2013).

55 R. Radzikowska, *Polskie radio uczy angielskiego*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_1162.html (dostęp 15.04.2013).

56 Choć warto podkreślić, że przygotowywany przez ISAF trójjęzyczny magazyn (dari-pashto-angielski) „*Sada-e-azadi*”, kolportowany przez PSYOPS, przyciągający ciekawą szatą graficzną, cieszył się dużym zainteresowaniem.

57 Projekty poprawiające dostęp do energii elektrycznej zrealizowane m.in. przez PRT oraz poprawa i rozbudowanie oferty programowej poszczególnych stacji telewizyjnych przyczyniły się do wzrostu popularności telewizji.

58 M. Ochrya, *Medialna współpraca*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_250.html (dostęp 15.04.2013).

59 W. Majeran, *Dwumiesięcznik „Paktika”*, http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/1_171.html (dostęp 15.04.2013).

60 Nagminnym żądaniem dziennikarzy przybywających na spotkania do bazy było zapewnienie im obiadu, co pozostawało w sprzeczności z regulacjami sojusznicy obowiązyującymi w ramach ISAF.

ności nastroczała sama organizacja spotkań, zwłaszcza z większą grupą osób, na co wpływały restrykcyjne zasady *force protection* obowiązujące na terenie bazy. Równie trudno było zorganizować wyjazd do rozgłośni radiowej czy telewizyjnej, by wziąć udział w programie. Nie łatwo było na bieżąco monitorować to, co na temat PKW ukazuje się w mediach afgańskich. Podstawowy problem stanowiła bariera językowa i brak dobrego, wiarygodnego tłumacza⁶¹. Ale również techniczne kłopoty z dostępem do nieregularnie ukazującej się prasy, brak możliwości odbioru telewizji lokalnej i radia na terenie bazy (m.in. z uwagi na rozmieszczone w bazie środki łączności). Zadania nie ułatwiał też brak środków finansowych na zakup prasy lokalnej na terenie miasta. Mimo wszystkich tych trudności należy wysoko ocenić rezultaty współpracy Polaków z mediami lokalnymi w czasie wszystkich kolejnych zmian.

3. Wnioski i rekomendacje

Dotychczasowe doświadczenia w obszarze szeroko pojętej współpracy z mediami, na wszystkich przedstawionych powyżej płaszczyznach, pozwalają sformułować pewne wnioski ogólne. Dotyczą one głównie PKW Afganistan, ale w części można odnieść je do pozostałych kontyngentów.

Brak strategii długoterminowego i wieloaspektowego informowania o zakończeniu misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Obowiązujące obecnie wytyczne resortowe normują to zagadnienie w sposób bardzo ogólny. Wydaje się zasadnym, by już teraz opracować stosowny dokument, który zawierałby zarówno ogólne przesłanie, jak również szczegółowe wytyczne dla każdej kolejnej zmiany oraz katalog działań, które powinny zostać podjęte w kraju, by w sposób właściwy i kompleksowy informować media, a za ich pośrednictwem szeroko pojętą opinię publiczną.

Poprawić współpracę PKW – DO – DPI. Mimo upływu kilku lat wciąż jeszcze zdarzają się sytuacje, w których zakres kompetencji do informowania nie jest jasno określony, choć z drugiej strony widać duży postęp w tym obszarze.

Przygotowanie personelu prasowego PKW. Warto rozważyć wyraźne sprecyzowanie wymogów, jakie stawia się przed służbą prasową kontyngentu. Dotyczy to nie tylko misji ISAF, ale także pozostałych obecnie prowadzonych operacji. Ma to tym większe znaczenie, że w pozostałych kontyngentach oficer prasowy to funkcja nieetatowa. Tym bardziej zasadne wydaje się wypracowanie kompleksowego i wszechstronnego, w miarę możliwości, programu przygotowania merytorycznego kandydatów do komórek prasowych. Warto wykorzystać rozwiązania, które stosuje się w czasie przygotowań sekcji informacyjno-prasowej PKW Afganistan.

Przygotowanie dziennikarzy: merytoryczne i praktyczne. Warto rozważyć podjęcie działań, które przygotowywałyby polskich dziennikarzy bardziej kom-

⁶¹ Jest to problem, z którym borykają się sekcje prasowe wszystkich kolejnych zmian. Dotyczy on zresztą całego kontyngentu, a wynika głównie z małej liczby osób, które legitymują się odpowiednią znajomością dari i paszto, a które można zatrudnić w kontyngencie.

pleksowo niż do tej pory. Obecne kursy spełniają swoją rolę, ale warto podjąć starania nad lepszym merytorycznym przygotowaniem dziennikarzy do wyjazdu w rejon misji. Dla coraz większej grupy przedstawicieli mediów wyjazd w rejon konfliktu to próba „wypłynięcia na szerokie wody”. Dość wąska grupa doświadczonych korespondentów wojennych zastępowana jest przez młodych, nieprzygotowanych do zawodu, adeptów dziennikarstwa. Często nie mają oni żadnej wiedzy na temat podstaw danej misji, a to wpływa nie tylko na jakość opracowywanych przez nich materiałów, ale także na ich zachowanie na teatrze. Ze strony kierujących ich do kontyngentu redakcji nie widać zaś szczególnej chęci, by przygotowywać ich do tej pracy we własnym zakresie.

Konieczność regularnego informowania dziennikarzy będących w kraju o bieżącej sytuacji na teatrze. W związku z ograniczonymi możliwościami transportowymi, wraz ze zbliżającym się zakończeniem naszej obecności w Afganistanie, warto powrócić do regularnych spotkań z mediami, w czasie których otrzymywałyby one aktualną wiedzę z teatru operacji. To samo powinno dotyczyć pozostałych misji, które obecnie są „misjami zapomnianymi”. Wizyty dziennikarzy w Kosowie i Bośni mają charakter incydentalny i zwykle łączą się z oficjalnymi wizytami tzw. VIP-ów, co nie daje szansy na zebranie pogłębianych i wielotematycznych materiałów.

Aktualizacja strony internetowej poświęconej PKW. W dobie powszechności Internetu, traktowanego także przez media jako podstawowe źródło informacji, koniecznym wydaje się częste aktualizowanie stron internetowych. Tymczasem obecnie bywa z tym różnie. Na stronie PKW Afganistan, prowadzonej przez DPI MON, w zakładce o PRT można przeczytać, że „W roku 2012 Ministerstwo Spraw Zagranicznych na pomoc rozwojową w prowincji Ghazni planuje przeznaczyć 23 miliony złotych. Do tej pory (czerwiec 2012) przyznało ponad 19 milionów złotych”⁶², a tymczasem ten okres rozliczeniowy zakończył się 15 grudnia 2012 roku. Może warto rozważyć przemodelowanie strony PKW Afganistan w taki sposób, by móc zamieszczać tam materiały całościowe, podsumowujące kolejne obszary działalności PKW. Oddzielną kwestią pozostaje uregulowanie zasad prowadzenia strony dedykowanej danemu kontyngentowi. Obecnie DPI MON prowadzi takie strony dla PKW Afganistan i PKW Mali. Brakuje takich stron poświęconych kontyngentom bałkańskim. Należy też rozważyć utrzymywanie dostępności podstron misji, które zostały już zakończone, jak PKW Irak, PKW Orlik.

Zacieśnianie współpracy służb prasowych resortu ON ze służbami prasowymi innych resortów i instytucji zaangażowanych w misję (MSZ, MSW, Centrum Informacyjne Rządu, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, BBN). Pozwoli to na zwiększenie intensywności działań informacyjnych z jednej strony i pokazanie, że misja w Afganistanie była misją ogólnokrajową, a nie tylko wojskową – z drugiej strony.

⁶² Taki zapis znajduje się na oficjalnej stronie PKW Afganistan, por. <http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/127.html> (dostęp 18.04.2013).

Większa kreatywność w organizowaniu przedsięwzięć medialnych w kraju – briefingi, panele, goście w mediach – zwłaszcza z udziałem mediów centralnych, bo media lokalne wciąż interesują się tym tematem. Wydaje się, że znalezienie nowej formuły w kontaktach z mediami i ekspertami pozwoliłoby na ciekawsze i pełniejsze podsumowanie i zakończenie misji afgańskiej, niż miało to miejsce w przypadku misji irackiej.

Brak jest analizy rynku mediów lokalnych przed rozpoczęciem misji. Dotyczy to nie tylko misji afgańskiej, ale również innych operacji. Wydaje się, że warto położyć większy nacisk na pozyskanie takiej wiedzy przed rozpoczęciem operacji, bo pozwoli to znacznie skrócić czas potrzebny na rozpoznanie struktury i potencjału mediów lokalnych. Tym samym szybciej, za ich pośrednictwem, będzie można dotrzeć do opinii publicznej na teatrze, co przełoży się na wzrost bezpieczeństwa żołnierzy i większe zrozumienie dla ich działań w rejonie odpowiedzialności.

Marginalizowanie innych kontyngentów (oprócz Mali) kosztem Afganistanu – brak podstron poświęconych BiH i KFOR. Dane na stronie MON i DO dotyczące obu tych misji są bardzo ogólne. Poza tym już teraz należy pomyśleć, jak przywrócić zainteresowanie mediów misjami na Bałkanach, które w perspektywie roku pozostaną jedynymi operacjami, do których kierować będziemy większe grupy żołnierzy. Warto rozważyć stworzenie etatowego stanowiska prasowego w każdym z tych kontyngentów, co pomoże pozyskiwać więcej, dobrze przygotowanych informacji bezpośrednio z rejonu misji.

4. Bibliografia

- Antczak A., *Wojskowe służby prasowe wybranych państw NATO*, „Kwartalnik Bellona”, R. XCI (III), nr 1/2009 (656)
- Antczak A., Elak L., *Żołnierze CIMIC i oficerowie prasowi w operacjach międzynarodowych*, AON, Warszawa 2009
- Bartkiewicz A., *Żołnierze słowa*, „Polska Zbrojna” nr 28 (599) z 13 lipca 2008
- Bartkiewicz A., Dąbrowska A., *Dziennikarz nie jest intruzem*, „Polska Zbrojna” nr 43 (561) z 21 października 2007
- Bilski A., *Medialny matrix*, „Polska Zbrojna” nr 23 (541) z 3 czerwca 2007
- Czarnotta Z., Moszumański Z., *Mass media a wojna w Iraku*, „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 12 (534) grudzień 2003
- Czermiński J., *Żołnierze prawdy*, „Polska Zbrojna” nr 7 (578) z 17 lutego 2008
- Dąbrowska A., *Armia na wizji*, „Polska Zbrojna” nr 41 (559) z 7 października 2007
- Decyzja nr 203/MON z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie służby prasowej w resorcie obrony narodowej, Dziennik Urzędowy MON Nr 12, poz. 162
- Galicki S., *Zapiski z Al-Kut*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza „DYTKO-MEDIA”, wyd. I, Kraków 2006
- Glińska P., *Wizerunkowe ewolucje*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012
- Glińska P., Kowalska-Sendek M., *Na medialnym froncie*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012
- Glińska P., Kowalska-Sendek M., *Oblicze bez kamuflażu*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012
- Glińska P., Kowalska-Sendek M., *Ujęcie z linii ognia*, „Polska Zbrojna” nr 9 (800) grudzień 2012
- Hajnus W., *Mój Irak*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, wyd. I, Poznań 2009
- Kanik T., *Zamiast wstępu*, [w:] *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010
- Konarski Sz., Matuszak, J., Mazur K., *Afganistan – pierwsza linia frontu wojny informacyjnej z terroryzmem*, [w:] *Terroryzm w medialnym obrazie świata. Terroryści, dziennikarze, administracja w epoce walki informacyjnej*,

pod red. K. Liedela i S. Mocka, Collegium Civitas, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2010

Kowalczyk K., *Wiedzą, ale nie powiedzą*, „Press” nr 2/2012

Kowska-Sendek M., *Medialny poligon*, „Polska Zbrojna” nr 28 (599) z 13 lipca 2008

Kulczyński S., *Wybrane problemy obsługi medialnej polskich misji wojskowych* [w:] *Terroryzm w medialnym obrazie świata. Terrorysty, dziennikarze, administracja w epoce walki informacyjnej*, pod red. K. Liedela i S. Mocka, Collegium Civitas, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2010

Laszczak L., *Od propagandy do informacji*, „Kwartalnik Bellona”, R. XCII (IV), nr 1/2010 (660)

Matuszak J., *Budowanie pozytywnego wizerunku polskiego żołnierza w operacji „Iracka wolność”*, „Przegląd Wojsk Lądowych” nr 8(542) sierpień 2004

Matuszak J., *Contributing to development of Afghanistan – Poland’s footprint*, Warsaw 2012

Matuszak J., *Rekonstrukcja systemu wolnych mass mediów w prowincji Babilon*, „Rocznik IBN”, t. II (2004), Warszawa 2005

Matuszak J., *Trzy spojrzenia na Afganistan*, [w:] *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010

Misja w Afganistanie 2007-2012. Kalendarium, pod red. B. Piekut, G. Łyko, A. Wróbel, J. Matuszak, Warszawa 2012
Ogdowski M., *Z Afganistanu.PL. Alfabet polskiej misji*, Ustroń 2011

Piekut B., *W dwóch słowach o pracy prasowca*, [w:] *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010

Popławski J., *Byłem rzecznikiem w Afganistanie*, [w:] *Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan*, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010

Prasowcy PKW. Irak – Czad – Afganistan, pod red. M. Wolina, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyd. I, Warszawa 2010

Smoleński P., *Irak piekło w raju*, Świat Książki, Warszawa 2004

Taliban propaganda: Winding the war of words?, Asia Report No 158 – 24 July 2008

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, Dziennik Ustaw 2001 Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe, Dziennik Ustaw 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm. – brzmienie od 2.11.2012

Wilewski K., *W pogoni za sensacją*, „Polska Zbrojna” nr 18/19 (536/537) z 29 kwietnia 2007

Netografia

<http://en.wikipedia.org>

www.army.mil.pl

www.do.wp.mil.pl

www.isaf.wp.mil.pl

www.mon.gov.pl

hwww.proto.pl

www.wiadomosci24.pl

Jacek Zygmunt Matuszak*

***mgr Jacek Zygmunt Matuszak, specjalista Wydziału Prasowego Dowództwa Wojsk Lądowych, uczestnik misji w Iraku i Afganistanie.**

Michał Zabłocki

Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe w Afganistanie (OMLT¹)

Streszczenie: Opracowanie przedstawia podstawowe treści związane z przygotowaniem i realizacją zadań przez Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe (ODZSz) w trakcie IV i VII zmiany PKW w ISAF. Kilka uwag poświęcono procesowi przygotowania do działań i certyfikacji zespołu.

Słowa kluczowe: Afganistan, Polski Kontyngent Wojskowy, Operacyjno-Doradczy Zespół Szkoleniowy.

Wstęp

Niniejsza praca odnosi się do działalności Operacyjno-Doradczych Zespołów Szkoleniowych, które funkcjonowały w Polskim Kontyngencie Wojskowym w ISAF w Afganistanie w trakcie IV i VII zmiany.

Uczestnictwo polskich sił zbrojnych w misjach zagranicznych stanowi ważny aspekt bezpieczeństwa naszego kraju, ponieważ polscy żołnierze walczą w Afganistanie pod flagą NATO, nadrzędnego gwaranta polskiego bezpieczeństwa. Wojsko Polskie od ponad 30 lat aktywnie uczestniczy w zagranicznych operacjach pokojowych i stabilizacyjnych (prowadzonych przez ONZ, OBWE i NATO). Jest to istotny element udziału Polski w polityce międzynarodowej, a jednocześnie szansa na zdobycie doświadczenia przez polskich żołnierzy. Wypełniając założenia polityki bezpieczeństwa państwa oraz reagując na ewolucję środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego, Polska kontynuuje aktywne zaangażowanie w utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa, zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej.

Natomiast drugi powód wiązał się z moimi osobistymi doświadczeniami, które zdobyłem podczas misji w składzie zespołu doradczo-szkoleniowego ODZSz IV i VII zmiany PKW w Afganistanie. Biorąc pod uwagę specyficzne zadania, wykonywane przez ODZSz oraz fakt, że jest to nowa formacja powstała w 2004 r., postanowiłem przybliżyć jej działalność oraz zasady funkcjonowania.

Geneza i charakter misji ISAF

Na mocy rezolucji 1386 Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 20 grudnia 2001 r. utworzono Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF – *International Security Assistance Forces*) pod dowództwem USA. Początkowo głównym zadaniem struktury było wspieranie rządu

1 W literaturze polskiej autorzy posługują się angielskojęzycznym skrótem OMLT – *Operational Military Liaison Team*.

tymczasowego Afganistanu (ang. *Afghan Transitional Authority*), a wypełnianie zadań stabilizacyjnych odbywało się w Kabulu i jego okolicach, by władze afgańskie mogły swobodnie wykonywać obowiązki, związane z odbudową państwa.

Do roku 2006 siły ISAF przejęły całkowity teren Afganistanu. Zadania sił zbrojnych opierały się na zapewnieniu stabilizacji Afganistanu, począwszy od poprawy sytuacji bezpieczeństwa, poprzez odbudowę państwa, a skończywszy na stabilnym rozwoju ekonomicznym. Dodatkowo ISAF miał angażować się w tworzenie i szkolenie afgańskich sił bezpieczeństwa (policji i armii). Koncepcja zaangażowania NATO w Afganistanie odnosiła się także do określenia faz jego trwania.

Operacja ISAF została zaplanowana na pięć kolejnych i zazębiających się faz, realizacja których daje efekt końcowy:

- Faza 1 – ocena i przygotowanie do rozmieszczenia sił;
- Faza 2 – rozszerzenie geograficzne;
- Faza 3 – stabilizacja;
- Faza 4 – przekazanie zadań;
- Faza 5 – wycofanie sił.

Ideą powstania i działalności Operacyjno-Doradczych Zespołów Szkoleniowych w Afganistanie była potrzeba niesienia pomocy w tworzeniu nowo powstającej Narodowej Armii Afgańskiej przez doradztwo i mentorowanie afgańskich odpowiedników na każdym szczeblu dowodzenia.

W tym miejscu należy odpowiedzieć na pytanie, czym są Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe? Najprostsza odpowiedź zamyka się w następującej określeniu – Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe są zespołami, które wspierają oraz mentorują pododdziały armii afgańskiej, jeszcze niedostatecznie samodzielne, m.in. poprzez udzielanie fachowych rad w kwestiach szkoleniowych i operacyjnych oraz przez sprawowanie funkcji łącznikowej między elementami tej armii a pozostałymi uczestnikami działań.

2. Szkolenie i Certyfikacja Operacyjno-Doradczych Zespołów Szkoleniowych

Doświadczenia wyniesione z Iraku spowodowały, że przed rozpoczęciem misji w Afganistanie wszystkie państwa wchodzące w skład ISAF, przyjęły do realizacji *Concept of Operation OMLT* (koncepcja operacyjna użycia zespołów doradczo – szkoleniowych), z której wynikają:

- cele do realizacji,
- struktura organizacyjna zespołów,
- skład i wyposażenie oraz
- system szkolenia – przygotowania.

Każdy etap szkolenia zakończony był sprawdzianem, swoistym egzaminem, który był formą dopuszczenia do dalszego etapu szkolenia, a w końcu realizacji

zadań już na teatrze. Zespoły IV zmiany stanowiły wiodącą część struktury organizacyjnej Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Brały one udział w dwunastomiesięcznym cyklu szkoleniowym, który poprzedził uczestnictwo wojsk w misji stabilizacyjnej ISAF. Po kwalifikacjach i badaniach lekarskich zespoły szkoliły się na terenie kraju i za granicą przechodząc przez cztery etapy.

Pierwszy etap kładł nacisk na szkolenie indywidualne specjalisty w systemie narodowym. Odbywał się on w Garnizonie Szczecin, gdyż kontyngent był wystawiony przez 12 szczecińską brygadę. Etap ten zawierał zasadniczą tematykę szkoleniową dla Operacyjno-Doradczych Zespołów Szkoleniowych IV zmiany szczebla brygady i batalionu. W zakres szkolenia indywidualnego wchodziły wszystkie zagadnienia, dotyczące szkolenia bojowego i taktycznego, procedur łączności, procedur MEDAVAC², a także szkolenie psychologiczne.

W Ośrodku Szkoleniowym na Potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach, Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe IV zmiany poznawały kulturę regionu, podstawy religii islamu, otrzymały podstawy języka Darii i Pasztu. Byli zapoznani z doktryną Afgańskiej Armii Narodowej (ANA – *Afghan National Army*) oraz z procedurami NATO w zakresie bezpośredniego kontaktu ogniowego i wsparcia artylerii, lotnictwa (w tym z procedurami wezwania wsparcia z pola walki). Ponadto analizie zostały poddane działania przeciwnika, które mogą wystąpić w rejonie misji³.

Szkolenie poligonowe oraz szkolenie zespołowe w oparciu o narodową bazę szkoleniową stanowiły drugi etap całościowego szkolenia zespołów OMLT i odbyło się w OSPWL⁴ w Wędrzynie. Było ono naturalnym procesem podwyższania sprawności bojowej pododdziału w rzeczywistych warunkach terenowych. Szkolenie poligonowe odbywało się z dużą intensywnością. W trakcie szkolenia była realizowana tematyka, która w sposób efektywny nie mogła być zrealizowana w warunkach garnizonowej bazy szkoleniowej np. działanie grupy w konwoju i na patrolu, jako QRF, na posterunku kontrolnym stałym i mobilnym, na zasadzce, wyjście plutonu z zasadzki, po napotkaniu terenu skażonego, w terenie zagrożonym występowaniem IED, wykonanie *Call for Fire*, wsparcie ogniowe pododdziału ANA, współdziałanie z Grupą Wsparcia Ogniowego, z Grupą Wsparcia Inżynieryjnego, z Grupą Wsparcia Powietrznego oraz działania ogniowe: ćwiczenia w obserwacji, strzelania sytuacyjne sekcji (dzień, noc, strzelania sytuacyjne z broni etatowej, kierowanie ogniem grupy). Szkolenie to zakończyło się certyfikatem. Warto też dodać, że na tym etapie skończyło się szkolenie narodowe.

Trzeci etap był już realizowany na podstawie NATO-wskiej bazy szkoleniowej. W tym celu zespół ODZSz IV szczebla brygady odbywał szkolenie w kraju (JFTC Bydgoszcz), a zespoły ODZSz szczebla batalionu za granicą (JMRC Hohensfels).

2 MEDEVAC – *Medical Evacuation* – zespoły ewakuacji medycznej wykorzystujące transport śmigłowcowy.

3 opracowanie na podstawie własnych doświadczeń, zdobytych podczas przygotowań do udziału w IV zmianie PKW Afganistan.

4 OSPWL – Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych.

W Bydgoszczy w ramach dwutygodniowego szkolenia obok polskiego zespołu uczestniczyły zespoły z Niemiec, Włoch, Francji, Australii, Holandii. Szkolenie prowadzone było w głównej mierze przez oficerów armii amerykańskiej i specjalistów z NATO, którzy brali czynny udział w misji w Afganistanie. Szkolenie obejmuje specjalistyczne przygotowanie do pracy i życia w Afganistanie. To właśnie w ramach tego szkolenia żołnierze pierwszy raz mieli okazję bezpośrednio współpracować z afgańskimi oficerami a także wspólnie spędzać wolny czas zgodnie z zasadą: „**Razem się szkolimy, Razem walczymy, Razem odpoczywamy i razem żyjemy!**”. Szkolenie zakończone było ćwiczeniem certyfikującym.

Zespoły ODZSz szczebla batalionowego szkoliły się w JMRC Hohenfels, w oparciu o amerykańską bazę szkoleniową, która z wyjątkiem ukształtowania terenu jest lustrzanym odbiciem afgańskich wiosek. Szkolenie praktyczne poprzedził cykl zajęć teoretycznych. Szkolenie zakończyło się ćwiczeniem taktycznym – certyfikującym całego zespołu.

Czwarty etap szkolenia był realizowany już na teatrze i tu była praktyczna praca na stanowiskach służbowych zakończona międzynarodową certyfikacją. Po przyjęciu protokółarnym obowiązków, zespoły realizują swoje mandatowe zadania, a po okresie około miesiąca każdy Operacyjno-Doradczy Zespół Szkoleniowy odwiedza międzynarodowy zespół przedstawicieli NATO w i przeciągu tygodniowego pobytu wystawia mu świadectwo.

Taktyka, procedury działania oraz techniki operacyjne w rejonie misji są głównymi przedmiotami szkolenia programowego, integrującymi pozostałe przedmioty i działy szkoleniowe. Stanowią one podstawę przygotowania wojsk do kompleksowego wykorzystania wiedzy i umiejętności w wykonywaniu zadań w rejonie misji. Mają na celu:

- nauczenie technik operacyjnych w rejonie misji przez pododdziały oraz zasad indywidualnego i zespołowego współdziałania;
- wyrobienie odporności i wytrwałości w długotrwałym wykonywaniu zadań w warunkach dużych obciążeń fizycznych i napięć psychicznych;
- przygotowanie dowódców pododdziałów do planowania, organizowania i prowadzenia działań wsparcia i wymuszania pokoju;
- wyrobienie nawyków zachowania w różnych sytuacjach mogących mieć miejsce podczas wykonywania zadań stabilizacyjnych.

Aby praca doradcy była efektywna i skuteczna, mentor musi się charakteryzować wrodzonymi cechami charakteru, których niestety nie da się nauczyć ani wytrenować. Podstawowymi filarami udanej współpracy mentorskiej jest pełna akceptacja odmienności religijnej i kulturowej, a także absolutne poszanowanie narodowych i lokalnych tradycji. Osoba, która nie jest w stanie zaakceptować wielu odmiennych zachowań wynikających z kultury i tradycji Islamu nie może bezpośrednio pracować z przedstawicielami armii afgańskiej.

Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie powstały wraz z pierwszą zmianą PKW tj. w lutym 2007 roku. Przygotowanie zespołów zostało podzielone na cztery etapy⁵:

- planowanie;
- przygotowanie;
- szkolenie i zgrywanie komponentów;
- przygotowanie rotacji.

Najistotniejszym etapem był etap trzeci mający na celu wyszkolić i zgrać poszczególne komponenty PKW ISAF. Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe odbywały szkolenia w Centrach Szkoleniowych w Kielcach i Bydgoszczy. Natomiast certyfikacja odbywała się w bazie US Army w Niemczech m. Hohenfels. Polegała ona na wykonaniu pięciu zadań praktyczno-ćwiczebnych osobno tj.:

- wykonanie patrolu i odparcia ataku na niego (*patrol attack*);
- ochrona bazy (*base defence*);
- przeprowadzenie operacji CIMIC (*CIMIC patrol*);
- zaplanowanie i wykonanie operacji przeszukiwania wioski (*cordon and search*).

Ostateczny egzamin polegał na wykonaniu wszystkich tych operacji w jednym dniu, podczas którego polscy żołnierze dowodzili akcją oraz żołnierzami z innych armii np.:

- Legii Cudzoziemskiej;
- Armia Duńskiej;
- Armii Chorwackiej;
- Armii Francuskiej;
- Armii Szwedzkiej.

Kluczowe zadania zespołów ODZSz

Sytuacja taktyczno-militarna w strefie działania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w ISAF była trudna i niebezpieczna. Również uwarunkowania społeczno-ekonomiczne stwarzały szereg problemów władzom cywilnym. W tej sytuacji zadania ODZSz obejmowały dość szeroki zakres tematyczny, a zasadnicze obszary to:

- pomoc i doradztwo w działalności bieżącej pododdziałów afgańskich; o polscy mentorzy pomagają swoim afgańskim partnerom we właściwym prowadzeniu dokumentacji, prawidłowym tworzeniu dokumentów a także czuwają nad prawidłowością i jakością wykonywania zadań;
- metodyczna działalność szkoleniowa i treningowa – jednym z zadań polskich żołnierzy wchodzących w skład ODZSz jest bezpośrednie szkolenie począwszy od podstawowych czynności żołnierzy kończąc na tajnikach pracy sztabowej);

⁵ zob., *Diagram szkolenia zespołów OMLT IV zmiany PKW*, Materiały z archiwum autora.

- bezpośrednie wsparcie w działaniach, które polega na współpracy z afgańskimi partnerami w toku prowadzenia działań bojowych.
Polskie Operacyjno-Doradcze Zespoły Szkoleniowe;
- towarzysząc Afgańczykom podczas patrolowania rejonu odpowiedzialności przydzielonego kandakowi (batalionowi), wyjazdów w celu kontroli stałych posterunków obserwacyjnych, prowadzenia wszelkiego rodzaju operacji. Ponadto żołnierze ODZSz odpowiedzialni są za wsparcie pododdziałów afgańskich w bezpośredniej walce przez naprowadzanie na wykrytego przeciwnika bezpośredniego wsparcia lotniczego;
- zapewniają szeroką ewakuację medyczną, rozumianą jako obowiązek udzielania pomocy medycznej rannym żołnierzom przez wezwanie środków ewakuacji medycznej zarówno drogą powietrzną jak i lądową;
- koordynują działania z siłami międzynarodowymi; zespoły doradcze koordynują również działania jednostek afgańskich z ugrupowaniami sił koalicyjnych. Koordynacja ta odnosi się przede wszystkim do udziału w operacjach organizowanych przez siły koalicyjne.

Każde z powyższych zadań wymagało dokładnego, przemyślanego planowania działań przed wyjazdem w teren. Istotne było postawienie precyzyjnych zadań i ocena wyników po powrocie do bazy. Zebrane doświadczenia z pojedynczych wyjazdów sumowały się w określoną wyższą jakość.

Struktury ODZSz w trakcie wykonywania zadań w Afganistanie poniosły straty osobowe. Dwaj żołnierze zginęli:

- plut. Miłosz Górka;
- st. kpr. Dariusz Tylanda.

Dwunastu innych żołnierzy zostało ciężko rannych i musiało powrócić do kraju z powodu złego stanu zdrowia.

W konkluzji opracowania należy podkreślić, że obecność ODZSz w strukturach ISAF i w Polskich Kontyngentów Wojskowych była i jest niezwykle pożądana przede wszystkim z powodu istotnej pomocy dla ludności cywilnej oraz realizacji zadań poprawiających stan bezpieczeństwa wewnętrznego w Afganistanie.

Michał Zabłocki*

*Michał Zabłocki, plut. WP, student II roku Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie, uczestnik misji w Afganistanie, prezydent Klubu Naukowego Studentów Służb Mundurowych Uczestników Operacji Międzynarodowych „Pax Aquila”.

Magda Abramczyk

Wielokulturowy aspekt udziału kobiet w PKW w ISAF ze szczególnym uwzględnieniem religii

Streszczenie: Opracowanie prezentuje uwagi o tym, jak widzimy kobiety w religii islamu, muzułmanów, włączając w to kobiety w operacji ISAF. Podsumowanie dwóch lat 2011-2012 z opisem zajmowanych stanowisk i moje osobiste obserwacje.

Słowa kluczowe: wielokulturowość, kobiety w PKW Afganistan, kobieta i religia.

Wstęp

Pojęcie różnorodności kulturowej najłatwiej zdefiniować mówiąc, że: „istnieje w grupie lub organizacji, której członkowie różnią się od siebie pod względem płci, wieku lub narodowości”. Co istotne, definicja ta zwraca uwagę nie tylko na aspekt wielonarodowościowy, ale także płci czy wieku, jako elementów różnicujących, mogących powodować konflikty.

Ten czynnik podkreśla definicja kultury Elżbiety Hałas: „kultura stanowi sumę tych wszystkich sposobów, w jakie grupy różnią się od innych grup. Przedstawia to, co jest wspólne w grupie, to, co jednocześnie nie jest podzielane poza nią”¹.

Najczęstszym źródłem konfliktów jest różnorodność i wynikające z niej nieporozumienia we wzajemnej komunikacji. Obawy i nieufność wynikająca z panujących stereotypów czy też uprzedzeń są tego przejawami.

Charakterystyczna w zespołach międzykulturowych jest tzw. subtelna dyskryminacja, na którą składają się dowcipy uderzające w reprezentantów innej kultury, wszelkiego rodzaju zachowania dominujące, ale także nadmierna ochrona przed porażką grup mniejszościowych (protekcjonizm na wyrost).

Innymi przeszkodami stojącymi na drodze współpracy międzykulturowej jest opieranie się na stereotypach, które odnoszą się do wszystkich grup składowych dowolnej społeczności. Sposobem rozwiązania konfliktów musi być zatem chęć wzajemnego zrozumienia, tolerancji i obustronnej komunikacji.

Służą temu szkolenia w zakresie wielokulturowości, które mają w efekcie doprowadzić do wzajemnego zrozumienia, poszanowania i tolerancji członków danych organizacji.

¹ E. Hałas, *Tożsamość kulturowa a konflikty międzygrupowe* [w:] *Symbol w interakcji*, za: I. Wallerstein, *Culture as the Ideological Battleground of the Modern World-System*, Theory, Culture & Society, Volume 7 (2): 31 SAGE – Jun 1, 1990

O różnicach międzynarodowych możemy mówić wtedy, kiedy istnieją różnice międzykulturowe dotyczące przedstawicieli różnych narodowości, zaś sukcesem jest niwelowanie różnic poprzez łączenie tradycyjnych osiągnięć wielu krajów. Głównym celem jednakże powinno być wykorzystywanie swoich najlepszych wzorców i osiągnięć narodowych.

Poważną barierą w przypadku rozpatrywania różnic międzynarodowych jest etnocentryzm kulturowy (określany także jako etnocentryczna arogancja). Zjawisko to polega na postrzeganiu swojej kultury, jako lepszej i bardziej wartościowej od innych. „Każda grupa ma swoistą kulturę, podtrzymującą jej spójność podstawę tożsamości zbiorowej – uczucia i wartości związane z poczuciem ciągłości międzypokoleniowej, pamięcią przeszłości i wyobrażeniem wspólnego przeznaczenia. Kultura, będąc tworem tożsamości zbiorowej, jest też nieuchronnie czynnikiem różnicującym grupy, źródłem odmienności. Globalizacja kultury, bowiem obejmuje tylko częściowe zjawiska i spotyka się z krytyką, jeśli miałyby oznaczać hegemonię jakiegoś systemu wartości czy sposobu życia”².

Wybrane cechy kulturowe społeczeństwa afgańskiego

W Afganistanie muzułmanie stanowią 99% w populacji, (sunnici 74%, szyici 25%)³. Mahometanizm ma charakter monoteistyczny. Jako wiara zajmuje drugie miejsce po chrześcijaństwie, zaś główne założenia islamu zawarte są w Koranie oraz tradycji („sunna”, „hadisy”). W świecie islamu istnieje odrębna gałąź teologii, zwana *tafsir*, która obejmuje wszystkie aspekty interpretacji Koranu⁴. „Nie ma Boga nad Allaha, a Mahomet jest jego Prorokiem” opiera się na dogmacie.

W islamie religia jest fundamentem prawa, etyki i estetyki oraz filozofii. Największą zbrodnią w islamie jest odstępstwo od wiary (*kufir*), a następnie: morderstwo, kradzież, fałszywe świadectwo, nierząd, sodomia, picie wina, oszczerstwo, odmowa jałmużny. Państwo i religia to swoista jedność, nie jak w chrześcijaństwie dwa odrębne byty, a „każdy element życia człowieka jest traktowany jako przejaw religii”⁵.

Każdego muzułmanina obowiązują:

- Szahada (wyznanie wiary),
- Alat (modlitwa),
- Zaka (jałmużna),
- Saum (post),
- Hadżdż (pielgrzymka do Kaby).

Modlitwa jest odmawiana: o świcie, po południu, o zachodzie słońca i gdy zapadnie noc. Szczególnie ważna jest południowa modlitwa piątkowa.

² E. Hałas, op. cit., s. 281.

³ <http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/3.html>, 8.04.2013 r.

⁴ M. Jordan, *Islam – historia religii i kultury*, Warszawa 2004 r., s. 89.

⁵ J. Danecki, *Kultura islamu. Słownik*, Warszawa 1997 r. s. 5

Fundamentalizm islamski to rodzaj fundamentalizmu religijnego występującego w wielu krajach muzułmańskich. Cechuje go uznawanie prymatu czynnika religijnego nad życiem świeckim, oparcie prawa na Koranie oraz eliminacja wpływów nieislamskich. Nie dopuszcza on z natury rzeczy dialogu z odmiennymi tezami i koncepcjami. Trzeba pamiętać, że muzułmanie kierują się szari'jatem. To religijne prawo, zbiór przepisów dotyczących obowiązków względem Boga oraz stosunków międzyludzkich.

Sytuacja kobiet w religii muzułmańskiej

W krajach muzułmańskich pozycja kobiety pozostaje od lat bardzo wątpliwa i słaba. Zauważalnie bardziej przeszkadza to jednak kobietom Zachodu niż Wschodu. Można odnieść wrażenie, że właśnie na tym polega paradoks islamu. Zgodnie z wielowiekową tradycją dziewczynki przygotowuje się od dzieciństwa wyłącznie do zajmowania się domem, rodzenia dzieci i służenia mężczyźnie. Wielu kobietom islamu jednak taka rola bardzo odpowiada. Czują się bezpieczne, chronione przez prawo, otoczone opieką, chociaż nierzadko bite przez mężów i traktowane jak gorszy gatunek ludzki. Nauczone, że zajmują w społeczeństwie pozycję podporządkowaną, jako słabsze, mniej wykształcone, bezradne, akceptują w znacznej większości swoją społeczną rolę i swój los. Nauczone biernej postawy wobec życia nie podejmują walki o zmianę sytuacji. Nieliczne kobiety muzułmańskie, które zbuntowały się, zginęły, albo opuściły swój kraj – niekiedy okaleczone, oszpecone przez najbliższych.

W islamie równość praw kobiet i mężczyzn pozostaje tylko fantazją. Nierówny dostęp do dóbr kultury, do możliwości podejmowania pracy, do praw wyborczych, niemożność samorealizacji poza domem, brak warunków do bycia sobą, konieczność osłaniania ciała i twarzy – wszystkie te czynniki sprawiają, że kobieta jest całkowicie podporządkowana mężczyźnie. Podejmuje on decyzje za nią i „dla jej dobra”. Kobieta jest istotą w dużym stopniu ubezwłasnowolnioną, zwykłą własnością. Charakterystyczne, że im bardziej jakiś kraj jest zacofany, jeżeli chodzi o rozwój cywilizacyjny, tym gorzej postępuje w stosunku do swoich kobiet.

W islamie mąż ma zapewnić utrzymanie rodzinie, zwalniając tym samym kobietę z konieczności podejmowania pracy zarobkowej, a ona oddaje się pracom domowym i wychowaniu dzieci. Powszechny jest model rodziny wielopokoleniowej, która opiekuje się wszystkimi członkami rodziny, zwłaszcza najstarszymi. Kobieta w islamie jest równa mężczyźnie, a jedynie ich obowiązki i prawa są odmiennie, zgodne z ich naturami. Tak więc prawdziwa muzułmanka jest bardziej szanowana będąc dzieckiem, dziewczynką, a potem żoną i matką. Jest dumna z wyższości i doskonałości islamskiego systemu, który ją ochroni bardziej niż systemy prawne i religijne w innych rejonach świata.

Przykładem ortodoksyjnego przestrzegania religii Talibów jest historia opublikowana przez „The Times”⁶. Pokazał on wstrząsające zdjęcie afgańskiej dziewcz-

czyny bez nosa. Podpis pod zdjęciem głosił „Oto, co się stanie, gdy wycofamy się z Afganistanu”. 18-letnia Ajsza (imię zostało zmienione) została żoną pewnego, Taliba w charakterze długu. Rodzina męża, przy jego aprobachie, znęcała się nad nią, w każdy możliwy sposób. Nie mogąc wytrzymać zadawanych tortur, zdecydowała się na ucieczkę. Została złapana, a mąż mając prawo za sobą okaleczyć żonę obcinając jej nos i uszy. Przez to, że historia ta ujrzała światło dzienne – miała szansę na szczęśliwsze zakończenie. Dziewczyna znalazła schronienie i wyjechała do Stanów Zjednoczonych, gdzie dokonano operacji plastycznej. W ślad za tym artykułem, po raz kolejny Talibowie zostali potępieni a Zachód okazał większe zrozumienie dla trudnej sytuacji afgańskich kobiet. „Będziemy stać z wami”, powiedziała do członków delegacji Hillary Clinton w Waszyngtonie.

Surowe prawo dla kobiet

Dziś oficjalne prawo afgańskie jest w praktyce tylko niewiele lepsze. Ofiary gwałtu osadza się w więzieniu na mocy przepisu zabraniającego uprawiania seksu pozamałżeńskiego. Niewiasty dopuszczające się cudzołóstwa lub uciekające z domu karze się więzieniem. Na porządku dziennym jest wydawanie przez policję ofiar w ręce rodzin, gdzie kobietę często czeka kara zgodna z tradycją, także osławione „zabójstwo z powodu splamienia honoru”.

Najlepszym podsumowaniem tej części pracy będzie stwierdzenie, że aby międzykulturowe porozumiewanie się ludzi było łatwiejsze, trzeba się nauczyć tolerancji dla odmienności.

Muzułmanka czy kobieta Zachodu

Wydaje się, że nikt nie może w pełni uczestniczyć w jakiejś kulturze, jeśli nie zapoznał się z nią dostatecznie i nie żył zgodnie z jej zasadami. Należy uznać, że inne kultury mają to samo znaczenie dla swych uczestników, jakie nasza własna ma dla nas samych.

Według zwolenników islamskiego systemu życia kobieta zachodnia była i nadal jest poniżana i wykorzystywana fizycznie i psychicznie (zatraciła wiele w imię emancypacji, w zamian za to nie otrzymując upragnionego wyrównania szans z mężczyzną). Z punktu widzenia islamu jest fizycznie przemęczona, utraciła swoją kobiecość, wyrzekła się nawet naturalnej potrzeby posiadania rodziny i dzieci oraz opieki nad nimi. Dlatego stała się niewolnicą krzywdzących i niesprawiedliwych obyczajów. Zachodnia kobieta zdaniem muzułmanów jest godna pożałowania i tylko z nazwy jest wolna. Najwyższe stanowiska i tak sprawują mężczyźni, to oni w większości przypadków są dyrektorami, kierownikami, posłami, ministrami.

Domniemana wolność i swobodne kontakty z mężczyznami doprowadziły do przesadnej swobody seksualnej kobiet Zachodu, niszcząc tym samym najsilniejsze więzi: rodzinne i międzyludzkie. W efekcie doszło do opóźnienia wieku

ludzi zawierających małżeństwo lub do zupełnej rezygnacji z niego, skoro kontakty seksualne i tak są dostępne bez przeszkód. Zwiększyła się liczba nieślubnych dzieci, wzrosła liczba rozwodów i zachowań patologicznych. Zmniejszyła się liczba urodzeń, ponieważ posiadanie więcej niż jednego dziecka okazało się zbędne, a wartości rodzinne zastąpiono materialnymi.

Aborcję stosuje się coraz częściej, najrzadziej ze względów zdrowotnych, gdyż zachodząc w ciążę kobieta europejska częstokroć jest porzucana przez mężczyznę i sama wychowuje dziecko oraz boryka się z licznymi problemami. Kobięcie muzułmańskiej Koran gwarantuje opiekę męża, gdy spodziewa się ona jego dziecka, nawet w przypadku, gdyby mąż chciał się z nią rozwieść.

Muzułmanki nie zazdroszczą życia Europejkom, uważają, że kobiety wracają już zmęczone z pracy do domu, a jeszcze muszą wywiązać się z trudnych obowiązków matki i gospodyni. Zarobione przez siebie pieniądze przeznaczają w większości na utrzymanie gospodarstwa domowego. Dodatkowo praca nie jest dla nich satysfakcjonującą, ponieważ kobiety najczęściej nie zarabiają tyle, co mężczyźni na równorzędnym stanowisku. Jako pracujące matki zbyt mało czasu poświęcają swoim dzieciom, zaniedbując je, za co dzieci odpłacają się im podobną monetą i później one nie znajdują dla nich czasu. Więzi rodzinne zanikają i nie należą do rzadkości sytuacje, kiedy dzieci oddają rodziców do domu starców, bo są oni przeszkodą w ich wygodnym życiu.

Kobiety w Polskim Kontyngencie Wojskowym w ISAF

Kobiety od lat uczestniczą w kolejnych zmianach Polskiego Kontyngentu Wojskowego w ISAF, aczkolwiek ich liczba jest niewielka. Rekrutacja na poszczególne stanowiska w misjach pokojowych i stabilizacyjnych jest prowadzona zgodnie z potrzebami Sił Zbrojnych RP, bez stosowania kryterium płci.

Pozyskane i przedstawione poniżej dane, oparte są na bazie dwóch poprzednie rotacji:

- w 2011 r. uczestniczyło 120 kobiet w misji w ramach PKW w ISAF. Kobiety IX i X zmiany PKW w ISAF stanowiły 2,4% ogółu uczestników. Przykładowo:
- w korpusie oficerów młodszych – stanowiły 5,05%,
- w korpusie oficerów starszych – 1,53%
- w korpusie podoficerskim – 1,43%
- w korpusie szeregowych – 0,52%.

Uczestniczki PKW w ISAF w 0,95% wywodziły się z Wojsk Lądowych, natomiast w 0,8% z innych rodzajów wojsk. Wśród uczestniczek misji nadal dominują kobiety zatrudniane na stanowiskach medycznych w strukturach służby zdrowia.

- w 2012 r. uczestniczyły 93 kobiety w misji w ramach PKW w ISAF. Kobiety XI i XII zmiany PKW w Afganistanie stanowiły 2,2% ogółu uczestników misji, w tym:
- w korpusie oficerów młodszych – 0,9%

- w korpusie oficerów starszych – 0,09%
- w korpusie podoficerskim – 1,1%
- w korpusie szeregowych – 0,02%.

Uczestniczki PKW w ISAF w 1,90% wywodziły się z Wojsk Lądowych, natomiast w 0,25% z innych rodzajów wojsk⁷.

Uogólniając, w korpusie oficerów młodszych kobiety w przeciągu tych dwóch lat pełniły stanowiska:

- zastępca szefa służby zdrowia, lekarz, dowódca grupy ewakuacji medycznej,
- kierownik zespołu, kierownik laboratorium, zastępca dowódcy kompanii, dowódca plutonu, dowódca zespołu, dowódca sekcji, doradca, referent prawny,
- inspektor bezpieczeństwa lotów, szef NKW, szef centrum, szef sekcji, szef służby, analityk, oficer, pilot,
- oficer ds. społeczno-wychowawczych, oficer łącznikowy, oficer operacyjny, młodszy oficer.

W korpusie podoficerskim zaś stanowiska:

- ratownik medyczny, pielęgniarka, technik, kierowca sanitariusz, technik,
- podoficer sztabowy, podoficer specjalista, zwiadowca-radiotelefonista, radio-telefonista, kucharz, magazynier.

Kobieta na misji w Afganistanie to wciąż widok szczególny. W ostatnich latach obserwuje się tendencję poszerzania zakresu stanowisk obejmowanych przez uczestniczki misji, stosownie do nabywanego przez nie doświadczenia w służbie. Bezpośrednio przed wyjazdem żołnierze odbywają także przynajmniej półroczne przygotowanie, w którego zakres wchodzi zajęcia zarówno taktyczne, jak i te obejmujące wiedzę o kulturze i obyczajach danego kraju.

Byłam dwukrotnie na misji w Afganistanie. Zajmujemy się tam m.in. przypadkami po zdarzeniach traumatycznych oraz niesiemy pomoc indywidualną poszkodowanym. Obecność psychologa jest bardzo ważna na misji. Tam relacje z innymi żołnierzami są bliższe, ponieważ wspólnie jemy posiłki, spędzamy razem wolny czas. Inne kobiety, które poznałam podczas misji, należały do grupy medycznej. Panie pracowały także w sztabie oraz można je było spotkać w grupie saperów – mówi pani porucznik⁸.

Wnioski

Przedstawiona w niniejszej pracy problematyka nie wyczerpuje w całości zagadnienia związanego z wielokulturowością czy kobietami w PKW, a w chwili obecnej operacji ISAF w Afganistanie.

Rola kobiety w świecie muzułmańskim, gdzie każda z dziedzin życia jest zdominowana przez mężczyzn, sprowadza się do bycia opiekunką domowego ogniska i matką dla swoich dzieci, ale czy przez to, że żyją w Afganistanie nie mogą

⁷ Informacje uzyskane i sporządzone na podstawie danych z DK MON, DNiSW, DO SZ w dn. 18 kwietnia 2013 r

⁸ Agnieszka I. Skowron, *Po studiach wybrałam wojsko*, <http://www.nowiny24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110112/DLASTUDENTA/815108173>, 10.04.2013 r.

mieć własnych planów, marzeń?

Sytuacja kobiet w tzw. cywilizowanym świecie jest odmienna: mają wiele udogodnień a ich rola znacząco odbiega od tej narzuconej w krajach islamskich. Polki, Amerykanki, Kanadyjki, Francuski czy Czeszki – choć dzieli je pochodzenie i kultura, łączy solidarność także wobec przejawów jaskrawej niesprawiedliwości i przemocy wobec innych kobiet.

Kobiety wyjeżdżają na misje, lecz jest ich bardzo niewiele, co jest dostrzegalne na tle PKW ISAF, gdzie liczba kobiet stanowiła w latach 2011-2012 odpowiednio 2.4% i 2.15% całości wszystkich uczestników kontyngentu.

Funkcjonuje przeświadczenie, że mężczyzna jest bardziej pożądanym uczestnikiem misji, ze względu na swoje predyspozycje między innymi siłę itd. Kobiety za to dysponują pokładami empatii, która niekiedy może zdziałać o wiele więcej.

Bibliografia:

J. Danecki, *Kultura islamu. Słownik*, Warszawa 1997 r., s. 5

E. Hałas, op. cit., s.281.

E. Hałas, *Tożsamość kulturowa a konflikty międzygrupowe* [w] Symbole w interakcji, za: I. Wallerstein, *Culture as the Ideological Battleground of the Modern World-System*, Theory, Culture & Society, Volume 7 (2): 31 SAGE – Jun 1, 1990

M. Jordan, *Islam – historia religii i kultury*, Warszawa 2004 r., s. 89

Polska Times, 9.08.2010

<http://www.isaf.wp.mil.pl/pl/3.html>

www.mon.gov.pl

<http://www.nowiny24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110112/DLASTUDENTA/815108173>

Magda Abramczyk*

***Magda Abramczyk, studentka II roku Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie; sekretarz Klubu Naukowego Studentów Służb Mundurowych Uczestników Operacji Międzynarodowych „Pax Aquila”.**

Ewelina Kołodziejczyk

Podstawy prawne udziału Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji Unii Europejskiej w Republice Mali

Streszczenie:

Niniejsza praca odnosi się do wydarzeń politycznych, których konsekwencją jest pokojowa interwencja militarna i wszczęcie działań prewencyjnych (szkolenia wyspecjalizowanych grup militarnych w celu prewencji lub ewentualnej interwencji). Poniżej w dokumencie zostały omówione: decyzje Rady UE, postanowienie Prezydenta RP i Ministra Obrony Narodowej.

Słowa kluczowe:

misja pokojowa, Unia Europejska, Republika Mali

Wstęp

Kryzys w Mali jest sytuacją bardzo trudną i nie do zaakceptowania przez UE, ponieważ jest ogromnym zagrożeniem nie tylko dla regionu Sahel, ale również dla nas, obywateli krajów europejskich. Chodzi m.in. o działalność terrorystów, rozwój przestępczych działań gospodarczych, coraz częstsze łamanie praw człowieka i pogarszanie się sytuacji humanitarnej. Zagraża to strategicznym interesom Unii Europejskiej, w tym bezpieczeństwu energetycznemu oraz utrudnia walkę z handlem ludźmi i narkotykami. Dlatego, gdy sytuacja w Mali uległa pogorszeniu, przyspieszono przygotowania do misji szkoleniowej UE w tym kraju.

Podstawa prawna misji UE

Misja UE została uruchomiona przez Radę Unii Europejskiej, na wniosek rządu Mali, przy akceptacji ONZ. Poprzez zapisy w rezolucji Rady Bezpieczeństwa jej formalną prawną podstawę stanowią:

- decyzja Rady UE o powołaniu EUTM Mali i nominacji dowódcy misji (Nr 2013/34/CFSP z 17 stycznia 2013 r.)
- oraz decyzja Rady UE o uruchomieniu EUTM Mali (Nr 2013/87/CFSP z 18 lutego 2013 r.), wypracowane na podstawie:
- rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ: Nr 2071 (12 października 2012 r.) oraz Nr 2085 (20 grudnia 2012 r.),
- list prezydenta Mali D. Traore do Wysokiej Przedstawiciel Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa C. Ashton (24 grudnia 2012 r.)¹.

¹ <http://www.pkwmali.wp.mil.pl/pl/13.html>

Decyzja Rady 2013/34/WPZiB z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie misji wojskowej Unii Europejskiej, mającej na celu przyczynienie się do szkolenia malijskich sił zbrojnych (EUTM Mali). Poszczególne 12 artykułów precyzują m.in. rolę, zadania, cel, obszary współdziałania i zaangażowania.

Artykuł 1 – Misja, określa jej cele i charakter. Celem EUTM Mali jest udzielenie wsparcia Siłom Zbrojnym Republiki Mali i przywrócenia im zdolności bojowych niezbędnych do odzyskania kontroli nad całością terytorium państwa. EUTM zgodnie z par. 1 nie może uczestniczyć w operacjach bojowych. Par. 4 mówi o ściślejszej koordynacji z ONZ i ECOWAS.

Artykuł 2 – mianuje generała brygady François Lecointre dowódcą misji UE.

Artykuł 3 – wyznacza kwaterę główną w Mali i włącza w nią komórkę wsparcia w Brukseli.

Artykuł 4 – mówi o tym, że decyzję o rozpoczęciu misji w Mali podejmuje Rada po zatwierdzeniu planu misji i zasad zaangażowania.

Artykuł 5 – informuje, że KPiB sprawuje kontrolę polityczną i kierownictwo strategiczne. Rada UE upoważnia KPiB do ustaleń niezbędnych, dotyczących zmiany dokumentów związanych z planowaniem, w tym planu misji i struktur dowodzenia oraz upoważnia do podejmowania decyzji w sprawie mianowania kolejnych dowódców misji UE. Rada natomiast będzie podejmowała decyzję co do celów misji i jej zakończenia. KPiB będzie musiało regularnie przedstawiać radzie sprawozdania.

Artykuł 6 – Kierownictwo wojskowe. EUMC pilnuje, aby EUTM Mali była właściwie przeprowadzana i powinna otrzymywać od dowódcy misji regularne sprawozdania. W pewnych przypadkach może zaprosić dowódcę na swoje posiedzenia, ponieważ przewodniczący EUMC jest głównym punktem kontaktowym z dowódcą misji UE.

Artykuł 7 – Spójność unijnej reakcji i koordynacja. WP zapewnia spójność tej decyzji z działaniami zewnętrznymi Unii, w tym z programami rozwojowymi. Dowódca misji UE otrzymuje lokalne wytyczne polityczne od szefa delegatury Unii w Bamako współpracującego z koordynatorem UE dla Sahelu. EUTM Mali utrzymuje koordynację z misją Unii w ramach WPBiO w Nigrze i z działaniami innych państw członkowskich o charakterze dwustronnym w Mali, z ONZ, UA, ECOWAS, z USA i Kanadą oraz innymi podmiotami regionalnymi.

Artykuł 8 – Udział państw trzecich. Zgodnie z nim państwa trzecie mogą zostać zaproszone do EUTM w Mali. Szczegółowe warunki udziału tych państw są przedmiotem umów zawieranych na mocy art. 37 TUE oraz zgodnie z procedurą ustanowioną w art. 218 TFUE. Państwa trzecie, które wnoszą istotny wkład wojskowy w misję, mają takie same prawa i obowiązki w odniesieniu do aktualnego zarządzania, jak państwa członkowskie biorące udział w EUTM Mali. PKiB jest upoważniona przez Radę do podejmowania zasadniczych decyzji w przypadku wniesienia przez państwa trzecie istotnych wkładów wojskowych.

Artykuł 9 – Status personelu dowodzonego przez UE. Przywileje, immunitety i inne gwarancje niezbędne do wykonywania misji stanowią przedmiot umowy zawartej na mocy art. 37 TUE oraz zgodnie z procedurą ustanowioną w art. 218 TFUE

Artykuł 10 – Uzgodnienia finansowe. Wspólne koszty są zarządzane zgodnie z decyzją 2011/271/WPZiB. Kwota odniesienia dla wspólnych kosztów to 12 300 000 EUR.

Artykuł 11 – Udostępnianie informacji. WP jest upoważniony do udostępniania państwom trzecim biorącym udział w misji, w szczególnych przypadkach i zgodnie z potrzebami EUTM Mali, na podstawie decyzji Rady z dn. 31 marca 2011 r. w sprawie przepisów bezpieczeństwa dotyczących ochrony niejawnych informacji UE opatrzonych klauzulą tajności nie wyższą niż w umowach między UE a państwem trzecim lub o klauzuli tajności nie wyższej niż EU CONFIDENTAL. WP upoważniony jest również do udostępniania ONZ i ECOWAS informacji niejawnych o klauzuli tajności do poziomu EU RESTRICTED. W przypadku natychmiastowej potrzeby operacyjnej WP jest upoważniony do udostępniania państwu przyjmującemu informacji niejawnych do poziomu EU RESTRICTED.

Artykuł 12 – Wejście w życie i zakończenie, decyzja wchodzi w życie z dniem jej podpisania, czyli 17 stycznia 2013. Zgodnie z tym artykułem mandat EUTM Mali wygasa po 15 miesiącach od przyjęcia przez Radę decyzji o rozpoczęciu misji w Mali.

Decyzja Rady 2013/87/WPZiB z dnia 18 lutego 2013 r. w sprawie rozpoczęcia misji wojskowej Unii Europejskiej mającej na celu poprawę stanu wyszkolenia malijskich sił zbrojnych (EUTM Mali).

Decyzja ta zatwierdza plan misji i zasady zaangażowania, dotyczące misji wojskowej UE w Mali. Decyzja ta weszła w życie z dniem podpisania, czyli 18 lutego 2013 r. i z tym dniem rozpoczęła się misja. Upoważnia ona przywódcę misji EUTM Mali ze skutkiem natychmiastowym do rozpoczęcia prowadzenia misji.

Polski Kontyngent Wojskowy został wyznaczony do realizacji Misji szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali na podstawie:

- **ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.** o zasadach użycia i pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa:
- **postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 7 lutego 2013** o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w republice Mali (M.P. poz. 71),
- **decyzją Ministra Obrony Narodowej Nr 43 z dnia 14 lutego** w sprawie przygotowania, przemieszczenia, funkcjonowania i wycofania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali².

² <http://www.pkwmali.wp.mil.pl/pl/13.html>

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2013 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali

Prezydent Bronisław Komorowski postanawia, że od dnia 16 lutego 2013 do 31 grudnia 2013 r. PKW weźmie udział w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali. PKW będzie liczył 20 żołnierzy i będzie podporządkowany operacyjnie Dowódcy Misji Szkoleniowej UE w Mali. Pod względem kierowania narodowego podlega Ministrowi Obrony Narodowej, który współpracuje z kierowniczymi organami UE w zakresie kierowania działalnością i zaopatrywania. Postanowienie weszło w życie z dniem ogłoszenia, czyli 13 lutego 2013 r.

Decyzja Ministra Obrony Narodowej Nr 43 z dnia 14 lutego w sprawie przygotowania, przemieszczenia, funkcjonowania i wycofania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali. Zgodnie z tą decyzją PKW Mali działalność rozpoczął w dniu 15 marca 2013 r. W dalszej części dokumentu określone są zadania i obowiązki poszczególnych osób, np.:

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej współpracuje z Szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, ich zadaniem jest: zapoznanie żołnierzy z międzynarodowym prawem konfliktów zbrojnych, psychoprofilaktyczne przygotowanie żołnierzy do służby i prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej oraz społeczno-wychowawczej, zapewnienie materiałów promocyjnych, dostaw krajowej prasy dla żołnierzy, zorganizowanie opieki nad poszkodowanymi żołnierzami podczas misji i ich rodzinom.

Szef Sztabu Generalnego WP ma obowiązek w imieniu Ministra Obrony Narodowej koordynować działania związane z planowaniem, formowaniem, przygotowaniem, funkcjonowaniem i wycofaniem PKW Mali; bierze udział w negocjacjach i uzgodnieniach planistycznych dotyczących misji, sprawuje nadzór nad wywiązaniem się ze zobowiązań międzynarodowych, sporządza plan finansowy misji razem z Dyrektorem Departamentu Budżetowego, nadzoruje wyposażenie i uzbrojenie PKW Mali oraz realizację zadań w miejscu misji, planuje i organizuje zaplecze logistyczne oraz razem z Dyrektorem Departamentu Prasowo-Informacyjnego będzie prowadził politykę informacyjną.

Podsekretarz Stanu w MON do Spraw Polityki Obronnej za wszystkie działania związane z politycznym aspektem PKW Mali, razem z Szefem Sztabu Generalnego WP uczestniczy w negocjacjach i uzgodnieniach międzynarodowych dotyczących misji, współpracuje z organizacjami międzynarodowymi oraz innymi państwami, przekazuje informacje dotyczące placówek dyplomatycznych RP oraz pozostałych krajów UE oraz organizuje współpracę dowódcy PKW Mali z innymi placówkami dyplomatycznymi.

Podsekretarz Stanu w MON do Spraw Uzbrojenia i Modernizacji w ramach swoich możliwości zapewni jak najszybszy zakup potrzebnego uzbrojenia, wyposażenia i sprzętu uwzględniając limit budżetowy.

Komendant Główny Żandarmerii Wojskowej zapewni pod względem prewencyjnym i dochodzeniowo-śledczym przygotowanie i przemieszczenie PKW Mali oraz określi z Szefem Sztabu Generalnego zakres obowiązków Żandarmerii podczas misji.

Szef Sztabu Generalnego jest odpowiedzialny za wykonanie tej decyzji.

Uwagi końcowe

ONZ przewiduje ustanowienie misji pokojowej w Mali, co pozwoli w ciągu trzech-czterech miesięcy wysłać tam błękitne hełmy, które wesprą oddziały afrykańskie. Natomiast wojska francuskie zaczęły wycofywać się z Mali, gdzie od 11 stycznia prowadziły operację zbrojną, której celem było wyparcie dżihadystów.

Prezydent Francji Francois Hollande zapowiedział, że w lipcu 2014 r. w Mali ma stacjonować już tylko około 2 tys. żołnierzy. Niestety w połowie kwietnia 2013 r. prezydent Czadu Idrys Deby poinformował, że jego kraj wycofa z Mali swój kontyngent. Rosną obawy, że po wycofaniu części oddziałów francuskich i czadyjskich na północy Mali rozpęta się trudny do opanowania konflikt.

Wojska z Czadu to jedyne wyszkolone do walk na pustyni oddziały afrykańskie, które brały udział w interwencji w Mali.

Bibliografia

<http://www.pkwmali.wp.mil.pl/>

Decyzja Rady 2013/34/WPZiBz dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie misji wojskowej Unii Europejskiej mającej na celu przyczynienie się do szkolenia malijskich sił zbrojnych (EUTM Mali)

Decyzja Rady 2013/87/WPZiBz dnia 18 lutego 2013 r. w sprawie rozpoczęcia misji wojskowej Unii Europejskiej mającej na celu przyczynienie się do szkolenia malijskich sił zbrojnych (EUTM Mali)

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2013 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali

Decyzja Ministra Obrony Narodowej Nr 43 z dnia 14 lutego w sprawie przygotowania, przemieszczenia, funkcjonowania i wycofania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali.

<http://konflikty.wp.pl/>

Ewelina Kołodziejczyk*

***Ewelina Kołodziejczyk, studentka II roku Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie.**

Czesław Marcinkowski

Podsumowanie

60 lat obecności Polski w misjach i operacjach pokojowych, stabilizacyjnych i humanitarnych stało się okazją do podsumowań i ocen minionych lat. Przebożate doświadczenia zebrane w misjach i operacjach powinny być wykorzystane do formowania otwartych postaw całego społeczeństwa, a dla armii budowania postaw *esprit de corps*. Ogólnie bilans osiągnięć i zysków wychodzi na plus. Tym niemniej są głosy i opinie krytyczne (głównie w mediach elektronicznych).

Ideą Konferencji było objęcie najszerszego obszaru wiedzy ze sfery polskiego zaangażowania w misje pokojowe i operacje międzynarodowe rozważaniami naukowymi. Zagadnienia operacyjne i logistyczne, łączności i zabezpieczenia działań, szkoleniowo-przygotowawcze, psychologicznego wsparcia i współpracy międzynarodowej w strefach operacji pokojowych (stabilizacyjnych i humanitarnych) były równocennie traktowane.

Cele wyartykułowane w roku okrągłego jubileuszu polskiego zaangażowania w misje poza granicami państwa miały charakter roboczy i analityczny. Dlatego też wspólnie z uczestnikami chcieliśmy:

- ocenić zaangażowanie Polski w misje/operacje pokojowe;
- określić perspektywiczne wyzwania i warunki zaangażowania Polski w misje pokojowe i operacje międzynarodowe w przyszłości;
- upowszechnić dotychczasowe dokonania Polski w misjach i operacjach pokojowych przez publikację pokonferencyjną;
- przybliżyć problemy misji pokojowych środowisku Wszechnicy Polskiej i upowszechnić rolę Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ;
- określić problemy wielokulturowości kontyngentów uczestniczących w misjach i operacjach międzynarodowych.

Ile z tych celów udało się zrealizować, osądzą Szanowni Czytelnicy po lekturze wystąpień, zawartych w tej publikacji; osobiście uważam, że udało się osiągnąć ważny cel użyteczny dla studentów Uczelni – ukazanie wielości problemów związanych z prowadzeniem misji i operacji.

Główne problemy Konferencji zaproponowane do rozpatrzenia, w oparciu o postanowienie Komitetu Naukowego¹ zostały sformułowane stosunkowo szeroko w siedmiu obszernych zagadnieniach, co miało pozwolić poszczególnym referentom na sprecyzowanie własnego problemu badawczego, a które brzmiały:

¹ W skład Komitetu Naukowego weszli: dr hab. Andrzej Czupryński (Akademia Obrony Narodowej – Warszawa), dr hab. Jarosław Gyz (Akademia Obrony Narodowej – Warszawa), dr hab. Hubert Królikowski (Uniwersytet Jagielloński – Kraków), dr Magdalena Rzemieniewska (Wszechnica Polska – Warszawa), dr Józef Flis (Wszechnica Polska – Warszawa), dr Anna Miler (Akademia Marynarki Wojennej – Gdynia), dr Krzysztof Paszkowski (Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa i Ochrony – Warszawa).

- ewolucja uwarunkowań 60-letniej obecności w misjach pokojowych;
- strategię zaangażowania w misje/operacje pokojowe, humanitarne i stabilizacyjne;
- dowodzenie i zarządzanie w trakcie misji/operacji pokojowych
- system szkolenia do misji – wyzwania i ewolucja;
- problemy logistycznego zabezpieczenia udziału w misjach/operacjach;
- charakter nowych wyzwań misji/operacji pokojowych i międzynarodowych;
- wpływ misji międzynarodowych na współczesne oblicze Sił Zbrojnych RP.

Efekty konferencji można określić w kilku obszarach różnych, lecz wzajemnie się przenikających:

- określono realne uwarunkowania prowadzenia szczególnie pierwszych działań w ramach misji UNEF II, UNDOF, UNIFIL oraz UNTAG. Na tej bazie rozpatrzono nowe uwarunkowania prowadzenia operacji międzynarodowych w Iraku i Afganistanie – szczególnie w aspekcie CIMIC oraz OMLT;
- przedstawiono społeczno-psychologiczne wyzwania uczestników misji/operacji w okresie przed, w trakcie i po zakończeniu działań w Polskim Kontyngencie Wojskowym. Szeroko został przedstawiony charakter zadań realizowanych przez organizacje pozarządowe w stosunku do weteranów działań poza granicami państwa;
- studentom kierunku „Bezpieczeństwo narodowe” oraz „Bezpieczeństwo wewnętrzne” zaoferowano wysłuchanie wieloaspektowych referatów układających się w obraz zadań i wysiłku żołnierza na misji – aż do zagrożenia zdrowia i życia. Ten dydaktyczny wymiar wkomponował się w realizowany program studiów;
- wykazano różnice czasowo-historyczno-cywilizacyjne w realizacji misji od Korei po Bliski Wschód, Afrykę do Iraku i Afganistanu;
- podniesiono świadomość polityczną uczestników konferencji, a głównie studentów w zakresie praktycznego rozumienia celów misji i zadań Kontyngentów Wojskowych w okresie ich trwania;
- usystematyzowano szereg pojęć z dziedziny międzynarodowych stosunków polityczno-militarnych odnoszących się do misji pokojowych i operacji międzynarodowych, co zapewne przełoży się na formowanie nowej kultury operacyjno-taktycznej uczestników konferencji;
- dano możliwości wystąpienia reprezentantom studentów z komunikatami naukowymi, rozbudzając naukowe aspiracje i zainteresowania problemami operacji międzynarodowych;
- zintegrowano środowisko studentów służb mundurowych – uczestników operacji międzynarodowych, wynikiem czego jest powołanie **Klubu Naukowego Studentów Służb Mundurowych – Uczestników Operacji Międzynarodowych**, na dzień zamknięcia publikacji liczącego 16 osób. Klub Naukowy posiada poparcie merytoryczne Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ;

- sporządzono niniejsze opracowanie pokonferencyjne;

Przedstawione w trakcie Konferencji wystąpienia wskazują, że udział w misjach pokojowych, stabilizacyjnych i innych miał pozytywny wpływ na ewolucję Wojska Polskiego, jego charakter oraz system wartości poznawczych w tym doświadczenie bojowe i poszerzenie tzw. kultury operacyjno-taktycznej żołnierzy i dowódców. Po sześćdziesięciu latach można wskazać na pozytywną, rozwijającą rolę udziału w misjach i operacjach zagranicznych.

Tematyka tej Konferencji nie wyczerpała obszernej wiedzy o misjach pokojowych i operacjach międzynarodowych. Organizatorzy mają tę świadomość i wierzą, że druga Konferencja będzie uwzględniać nowe treści np. problemy logistyki, dowodzenia, efektywnego przygotowania do misji czy wreszcie wygaszania misji (operacji) wraz z ewakuacją żołnierzy, uzbrojenia i sprzętu.

Bogaty materiał merytoryczny zawarty w Zeszytach Naukowych Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie jest, a zapewne i będzie również w przyszłości źródłem wielu analiz i porównań. Chociaż autorzy poszczególnych opracowań nie mieli zamiaru, ani nie stawiali sobie celu w postaci dokonania całościowego opisu problemu i zamknięcia go jednoznacznymi wnioskami – publikacja wydaje się trafiona. Kolejni analitycy wojskowi i historycy będą zapewne starali się opisać już z większej perspektywy czasowej okres np. pierwszej naszej dekady w NATO i zaangażowania w operacje międzynarodowe w strukturach tej organizacji lub Unii Europejskiej.

Znaczenie przygotowania wojsk do realizacji zagadnień z obszaru problematyki operacji pokojowych i międzynarodowych na przyszłość jest niezwykle ważne, zwłaszcza przy wzrastającym zaangażowaniu Polski – w różnorodną pod względem formy i metod – obecność wojskową w świecie.

Swoista próżnia w sferze polityczno-wojskowej w Europie Środkowo-Wschodniej powstała w efekcie rozpadu starych struktur i powiązań. Polska, podobnie jak pozostałe kraje regionu uznała, że powinna być ona jak najszybciej wypełniona. Jedynym sposobem było możliwie szybkie nawiązanie szeroko zinstytucjonalizowanej współpracy z zachodnimi strukturami, zwłaszcza z Unią Zachodnioeuropejską i NATO.

Integracyjna opcja miała w Polsce – praktycznie od początku – konsensus głównych sił politycznych i szerokie poparcie społeczne. Wszyscy zdawali sobie doskonale sprawę z faktu, że pozostawanie poza nurtem integracji europejskiej i atlantyckiej jest sprzeczne z polską racją stanu. W praktyce – taki stan trwający dłużej – pozbawiłoby nasz kraj szans rozwojowych i rzutowałoby negatywnie na stan bezpieczeństwa narodowego.

Pierwszych intencji zbliżenia Polski do NATO można dopatrywać się w sejmowym exposé (12 września 1989r.) Tadeusza Mazowieckiego, który mówił, że „... *Polska pragnie współtworzyć nową Europę i przezwyciężyć powojenne podziały świata.. oraz, ... Pragniemy otwarcia Polski ku Europie i światu...*” W lutym

1991 roku szef MSZ – Krzysztof Skubiszewski zapowiadając szybkie rozwiązanie Układu Warszawskiego stwierdza że „... *Traktat Północnoatlantycki stał się częścią bezpieczeństwa europejskiego...*” i informuje jednocześnie o podjętej już współpracy z NATO i UZE. Pod koniec 1991r. już wyraźne intencje zbliżenia Polski do NATO wyrażają m.in. Krzysztof Skubiszewski i szef BBN – Jerzy Milewski.

W 1992 r. zamiar wejścia Polski do NATO wyraża rząd Jana Olszewskiego podczas wizyty sekretarza generalnego NATO Manfreda Woernera w Warszawie i podczas pobytu premiera w USA. Przyjęta w lipcu 1992r. doktryna obronna zawiera już konkretne stwierdzenie, że „... *Polska dąży do uzyskania członkostwa w NATO...*”.

Aspiracje i dążenia Polaków spełniły się 12 kwietnia 1999 r., kiedy po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych liczba członków Paktu Północnoatlantyckiego powiększyła się do 19. Włączenie Polski do NATO rozwiązało główny polski dyalemat geopolityczny, jednoczesnego zagrożenia z Zachodu i Wschodu.

Zakończenie

Przedstawione na Konferencji wystąpienia, jak również przygotowane specjalne opracowania wskazują jednoznacznie na pozytywny obraz przemian.

Geostrategia Polski w okresie transformacji społeczno-politycznej w Europie uległa zdecydowanej zmianie. Będąc (na początku lat dziewięćdziesiątych) w otoczeniu państw sojuszniczego Układu Warszawskiego (NRD, Czechosłowacji i ZSRR), w Europie dwubiegunowej, w realiach „równowagi strachu” ukształtowanych przez absurdałne, do granic rozsądku nasycenie uzbrojeniem – w pewnym momencie Polska znalazła się w szarej strefie bezpieczeństwa. Strefę tę wypełniały również inne państwa Europy Środkowej i Wschodniej będące jeszcze niedawno w strefie wpływów Moskwy.

Zmiany ewolucyjne spowodowały, że po 12 kwietnia 1999 r. Polska będąc już w strukturach nowego układu obronnego – NATO znajduje się w otoczeniu jego członków: Danii (przez Bałtyk), RFN i Czech. Jednocześnie stała się Polska tzw. „państwem brzegowym”. Na jej granicach znalazły się co prawda państwa uczestniczące w NATO-wskim programie „Partnerstwo dla Pokoju” – z których część również pretenduje do obecności w NATO (Słowacja, Ukraina, Litwa) – ale również państwa mające zdecydowanie inne podejście co do formy porządku europejskiego i kształtu bezpieczeństwa.

Powołanie do życia trójnarodowego (polsko-niemiecko-duńskiego) korpusu z dowództwem w Szczecinie (*Baltic Barracks*) jest praktycznym efektem tej części transformacji w aspekcie polityczno-militarnym.

Idea jego powołania (a pomysłodawcą była Dania) zrodziła się w 1994 r., gdy perspektywa wejścia Polski do NATO była raczej mglista. Początkowo traktowano tę inicjatywę jako część procesu politycznego, jakim było polskie dążenie do integracji ze strukturami euroatlantyckimi.

Koncepcja korpusu ulegała ewolucji wraz z klarowaniem się stanowiska ówczesnej szesnastki w kwestii przyszłego rozszerzenia NATO. Decyzję o utworzeniu Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód (MNC NS) ogłoszono w sierpniu 1997r. podczas spotkania szefów resortów obrony Polski, Danii i Niemiec w Omulewie. Do jego składu zostały wytypowane 14. Dywizja Zmechanizowana (niemiecka – 19 tys. żołnierzy), 12. Szczecińska Dywizja Zmechanizowana (polska – 12 tys. żołnierzy) oraz Jutlandzka Dywizja Zmechanizowana (duńska – 18 tys. żołnierzy).

Zadania operacyjno-taktyczne korpusu wynikają z aktualnych uwarunkowań politycznych i przewidują m.in. udział w:

- zażegnywaniu sytuacji kryzysowych,
- misjach pokojowych oraz
- w oparciu o artykuł V Traktatu Waszyngtońskiego – obejmują czynności obrony kolektywnej.

Przełom wieków stawia więc Polskę w innej, nowej sytuacji geostrategicznej. Stawia jej inne wyzwania. Polska chce być ambasadorem (reprezentantem interesów) państw Europy Środkowej i Wschodniej dążących do NATO, ale równocześnie uczestniczy w kontynuowaniu wysiłków na rzecz budowy systemu stabilności europejskiej. Nie bez znaczenia jest więc kreowanie i popieranie koncepcji rozwoju euroregionów oraz strefowych porozumień o wojskowych środkach budowy zaufania a także aktywny w nich udział

Wydaje się niezwykle istotne, że w obecnej sytuacji geostrategicznej Polska może zostać również orędownikiem interesów Federacji Rosyjskiej w Europie i w NATO.

Czesław Marcinkowski*

***dr nauk wojskowych Czesław Marcinkowski, wykładowca we Wszechnicy Polskiej Szkole Wyższej w Warszawie, uczestnik misji: KBWE w Gruzji oraz SFOR**

Nakład 100 egzemplarzy